nr 29 (1760) 23 lipca 2026
6 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1231-5664
przelom.pl

przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Numer w sprzedaży do 29.07.2026

BLISKA kultura

Stąd. Filary lokalnej tożsamości na styku Śląska i Małopolski - opowieści z ziemi chrzanowskiej i Krzeszowic

s. 10-11

Młodzież stawia na zawód s. 2

6500 zł miesięcznie i darmowe kursy s. 2

Spór o pieniądze wciąż blokuje odstrzał dzików. Starosta wyznacza termin marszałkowi s. 3

Awanse, odznaczenia i ambitne plany. Tak policjanci świętowali w Libiążu s. 4

Jeden klon wycięty, dwa kolejne do likwidacji s. 5

Przyjechali śmieciarką pod automat kaucyjny. Mieszkaniec pyta: „To normalna praktyka?” s. 5

Nie widać ich na oddziałach, ale bez nich szpital nie mógłby się rozwijać s. 12

84 mln zł dla Chrzanowa i Trzebini. Na parking, dworzec i zieloną energię

Ponad 84 mln zł z Funduszy Europejskich i Funduszu Sprawiedliwej Transformacji trafi do Trzebini i Chrzanowa. Dzięki temu mieszkańcy zyskają wysokie dopłaty do fotowoltaiki i pomp ciepła, w Chrzanowie powstanie nowoczesny węzeł przesiadkowy przy stacji PKP, a Trzebinia wybuduje jeden z nielicznych w Polsce automatycznych parkingów Park & Ride.

s. 3 i 13





Po prawej wizualizacja parkingu, który ma powstać w Trzebini, na dole po lewej wizualizacja węzła przesiadkowego w Chrzanowie.

Dzień i noc na warcie. Samotna walka pani Elżbiety z dzikami



Kiedy inni wieczorem zamykają drzwi i idą spać, ona szykuje kamienie, widły i latarkę. W nocy nasłuchuje każdego szmeru, a rano sprawdza, co tym razem zostało z ogrodu. Dzików nie odstraszają lampy, płoty ani zapachy specjalnych preparatów. - Dzień i noc pilnuję. Czasem się zdrzemnę, ale jak tylko pies zaszczeka to zaraz lecę sprawdzać - mówi Elżbieta Karcz, mieszkanka chrzanowskich Kątów.

s. 3

Sztuką jest płynąć pod prąd

- Czas na „ten temat” zawsze był nieodpowiedni. Dlatego i teraz, kiedy nasilił się hejt wobec Żydów w związku z wojną na Bliskim Wschodzie, ani przez chwilę nie łączę sytuacji politycznej z tym, na czym mi zależało i zależy. A zależy mi na prostych rzeczach – żeby nie udawać, że nie było tych wszystkich ludzi narodowości żydowskiej w mieście, w którym mieszkam, albo żeby nie twierdzić, że oni nic nie znaczyli dla tego miasta - mówi Agnieszka Kostuch, literaturoznawczyni, poetka, popularyzatorka dziedzictwa oraz historii Żydów w Polsce, działaczka społeczna, wiceprzewodniczącą stowarzyszenia The Kehila Trzebinia w rozmowie z Alicją Molendą.

s. 10-11



eprasa.pl 2fdeaec0c4



MOIM ZDANIEM

Historia, która uczy otwartości

TADEUSZ JACHNICKI

Trzebinia, Chrzanów, jak i cała Polska są miejscami spotkań wielu kultur. A przynajmniej były nimi historycznie, bo przez dziesięciolecia komuniści usiłowali wykorzenić wielokulturowość.

Robili to m.in. poprzez wzbudzanie i podsycanie niechęci oraz nienawiści do innych – tych, których przedstawiano jako obcych wobec większości. Gdy dziś spojrzymy na polskie ulice i niektórych Polaków, często określających się mianem patriotów, można odnieść wrażenie, że robili to, niestety, skutecznie.

Tymczasem Agnieszka Kostuch – literaturoznawczyni, poetka, popularyzatorka dziedzictwa i historii Żydów w Polsce, działaczka społeczna oraz wiceprzewodnicząca stowarzyszenia The Kehila Trzebinia – w rozmowie z Alicją Molendą (s. 10–11) przypomina, jak istotna była wspólna egzystencja różnych kultur i jak wiele dobrego przyniosła lokalnym społecznościom. Nie bez powodu skupia się na tym, ile dobrego miastu i jego mieszkańcom dała obecność Żydów w Trzebini. Zastanawia się choćby, ilu parafian kościoła św. Piotra i Pawła wie, że uczęszcza do świątyni zbudowanej z cegieł podarowanych przez Izraela Mandelbauma. Czy gdyby o tym wiedzieli, zainteresowaliby się losem niszczejącego muru cmentarza żydowskiego? Czy próbowaliby zrobić coś w geście wdzięczności, jeśli nie z pobudek historycznych, to przynajmniej w imię swojej wiary?

Czytając jej słowa, zacząłem się zastanawiać, ilu mieszkańców powiatu chrzanowskiego wie, że tylko w ubiegłym roku inni „obcy” – mam na myśli mieszkających u nas obywateli Ukrainy – odprowadzili w samych podatkach (nie licząc składek na ZUS i ubezpieczenie zdrowotne) prawie 6 mln zł. To nie szacunki ani przypuszczenia, lecz dane uzyskane z Urzędu Skarbowego.

Obstawiam, że niewielu. Podobnie zresztą jak niewielu wie, że mimo ogromnego zagrożenia ze strony ukraińskich nacjonalistów istniała niemała grupa Ukraińców, którzy podczas zbrodni wołyńskiej ostrzegali Polaków lub ukrywali ich przed śmiercią. Wielu z nich zapłaciło za to najwyższą cenę – własnym życiem.

Historia uczy, że ci, których w danym czasie nazywa się „obcymi”, często okazują się dobrymi sąsiadami, współtwórcami lokalnej społeczności, a niekiedy także ludźmi gotowymi nieść pomoc nawet z narażeniem własnego życia. Warto o tym pamiętać, zanim po raz kolejny ocenimy kogoś wyłącznie przez pryzmat narodowości.

6500 zł miesięcznie i darmowe kursy

Wojsko Polskie prowadzi nabór do Dobrowolnej Zasadniczej Służby Wojskowej, zachęcając kandydatów atrakcyjnym wynagrodzeniem i możliwością zdobycia nowych kwalifikacji. Ochotnicy mogą liczyć na około 6500 zł brutto miesięcznie, bezpłatne zakwaterowanie, wyżywienie, umundurowanie oraz opiekę medyczną. Program skierowany jest do osób, które chcą sprawdzić się w wojsku bez konieczności wiązania się od razu z zawodową służbą.

Szkolenie rozpoczyna się 27 października. Obejmuje 27 dni szkolenia podstawowego zakończonego przysięgą wojskową, a następnie do 11 miesięcy szkolenia specjalistycznego. Uczestnicy mogą zdobyć dodatkowe uprawnienia i kwalifikacje zawodowe, m.in. prawo jazdy różnych kategorii czy uprawnienia operatorów sprzętu wojskowego. Po zakończeniu szkolenia mogą ubiegać się o przyjęcie do zawodowej służby wojskowej, Wojsk Obrony Terytorialnej lub aktywnej rezerwy.

Oferta wywołała dyskusję wśród czytelników internautów. Jedni zwracają uwagę na korzyści finansowe i możliwość zdobycia nowych umiejętności, inni podchodzą sceptycznie do programu, wskazując na obowiązki wynikające z przysięgi wojskowej oraz kondycję współczesnej armii.

A tak komentują ten temat czytelnicy przelom.pl:

1981-12-13: Jakie to wojsko od poniedziałku do piątku od 7:30 do 15:30? Wojna zaczyna się z piątku na sobotę, a wojsko dopiero w poniedziałek. Lotniska Malbork, Gdynia w zasięgu artylerii, a nasz ministro de la guerra Maverick nie ma pojęcia o niczym. Zaorano lotniska na zachodzie Polski: Kluczewo, Chojna, Krzywa, Szprotawa, Żagań. Oj, do dupy z tym wojskiem.

Milka: Dodam coś, co może bardziej unaoczni to, co mam na myśli, już pomijając szansę w walce – no, takie szkolenie to „zabawa”. Jak ktoś oglądał w Święto Wojska Polskiego przemarsz żołnierzy czy policji i innych służb... To, co się rzuca w oczy, to obraz żołnierza: mężczyźni raczej tej samej wysokości, podobnej postury, szczupli. A nie jak na szkoleniu – każdy, jaki jest, to idzie. Więc wizualnie to nie są dla mnie żołnierze. No ale jeśli ktoś chce się szkolić, ma może te predyspozycje psychiczne, których nikt nie bada, a wychodzą dopiero w czasie wojny, to proszę bardzo. Tak naprawdę w czasie pokoju to nie jest to samo, co w czasie zagrożenia.

zorientowany: Wojo to było za komuny, teraz to jakaś .... Obecnych wojaków zniosłaby po podaniu delbety, a gdzie jeszcze tam do wojowania.

dexter: Zapomnieliście dodać, że to się kończy przysięgą wojskową (inaczej nie zapłacą). Tak się robi mięso armatnie – sprzedać się za 6500 zł, by być później na każde wezwanie ćwiczeń rezerwy i każde inne widzimisię MON-u. Nie muszę dodawać, że jako pierwsi na front w razie potrzeby.

(oprac. taj)

46 316 329,37 zł

dofinansowań pozyskał w roku 2025 Powiat Chrzanowski oraz Jednostki Organizacyjne Powiatu Chrzanowskiego. Największym beneficjentem dofinansowań w 2025 r. był szpital (22,5 mln zł). Nie był to rok rekordowy, bo w roku 2020 i 2023 pozyskane dofinansowania sięgały ponad 70 mln zł.

Młodzież stawia na zawód

POWIAT CHRZANOWSKI.

Tegoroczna rekrutacja potwierdziła utrzymujące się zainteresowanie kierunkami medycznymi oraz zawodami związanymi z logistyką i transportem. 20 proc. absolwentów podstawówek wybrało szkoły poza powiatem lub prowadzone przez stowarzyszenia.

875 uczniów zostało przyjętych do klas pierwszych szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez powiat chrzanowski. Wiele oddziałów zapełniło się już w pierwszym etapie, ale w części szkół nadal czekają wolne miejsca. W sumie jest ich 95.

Duże zainteresowanie logistyką, transportem, gastronomią czy kierunkami medycznymi dobrze wpisuje się w potrzeby lokalnego rynku pracy, na którym od lat poszukiwani są specjaliści z tych branż.

Najszybciej skompletowały uczniów klasy medyczne i biologiczno-chemiczne w I Liceum Ogólnokształcącym w Chrzanowie. Bardzo dużym zainteresowaniem cieszył się również kierunek technik eksploatacji portów i terminali w Zespole Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebini. Wszystkie oddziały zostały zapełnione.

Równie wysoką popularnością w szkołach technicznych i branżowych cieszyły się kierunki: technik logistyk, technik żywienia i usług gastronomicznych, technik spedytor oraz mechanik pojazdów samochodowych.

GDZIE SĄ JESZCZE WOLNE MIEJSCA?

Najwięcej wolnych miejsc jest w II Liceum Ogólnokształcącym w Chrzanowie (45), Zespole Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebini (16 miejsc), I Liceum Ogólnokształcącym w Chrzanowie (27), Zespole Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebini (5) Zespole Szkół w Libiążu (2).

Warto zwrócić uwagę na klasę wojskową OPW w II Liceum Ogólnokształcącym w Chrzanowie, gdzie nadal dostępnych jest 12 miejsc. To propozycja dla młodzieży zainteresowanej służbami mundurowymi i edukacją wojskową, realizowaną w ramach programu Oddziałów Przygotowania Wojskowego.

Wolne miejsca są także m.in. w klasach matematycznych, menedżerskich, biznesowo-medialnych i filologiczno-społecznych I LO w Chrzanowie, klasie matematyczno-informatycznej, biznesowej czy społeczno-turystycznej II LO oraz na wybranych kierunkach technicznych.

220 UCZNIÓW WYBRAŁO SZKOŁY POZA POWIATEM

Jak wynika z danych Starostwa Powiatowego w Chrzanowie, około 221 absolwentów szkół podstawowych zdecydowało się kontynuować naukę poza szkołami prowadzonymi przez powiat chrzanowski. Część wybrała placówki w sąsiednich powiatach, inni zdecydowali się na licea i szkoły prowadzone przez inne organy, m.in. Stowarzyszenie Proobronne Kadet w Trzebini, KSW w Libiążu, czy Zakłady Doskonalenia Zawodowego (to branżowa szkoła w Sierszy).

Jak podkreśla Marek Kuchta ze Stowarzyszenia Proobronnego Kadet w Trzebini, tegoroczna rekrutacja okazała się najlepszą w historii szkoły.

– To nasz największy nabór od początku działalności. Obecnie mamy 166 uczniów z potwierdzoną wolą nauki, a spodziewamy się jeszcze dwóch kolejnych kandydatów. Wszystkie planowane klasy zostaną uruchomione, a zgodnie z naszym założeniem liczebność oddziałów nie będzie przekraczać 30 uczniów – mówi - Największym zainteresowaniem cieszyły się klasy wojskowe. W dwóch oddziałach naukę rozpocznie 59 kadetów, a do pełnego naboru pozostało jedno wolne miejsce. Dużym zainteresowaniem cieszyła się również klasa pedagogiczna, do której zakwalifikowano 42 uczniów. Ze względu na tak wysoką liczbę kandydatów szkoła zdecydowała o utworzeniu dwóch mniejszych oddziałów zamiast jednego. W obu klasach pozostały jeszcze dwa wolne miejsca - dodaje Marek Kuchta.

- Otwieramy jak zwykle jedną klasę z możliwością wyboru wszystkich rozszerzeń. Zostały dwa wolne miejsca - informuje Antoni Buchała z Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców.

W czerwcu szkoły podstawowe w powiecie chrzanowskim ukończyło 1096 uczniów. Zatem ponad 20 proc. zdecydowało się na kontynuowanie nauki poza szkołami prowadzonymi przez powiat chrzanowski.

W JAKICH KLASACH SĄ JESZCZE WOLNE MIEJSCA?

I Liceum Ogólnokształcące w Chrzanowie
- klasa matematyczna – 6 wolnych miejsc
- klasa menedżerska – 7 wolnych miejsc
- klasa biznesowo-medialna – 5 wolnych miejsc
- klasa filologiczno-społeczna – 7 wolnych miejsc

II Liceum Ogólnokształcące w Chrzanowie
- klasa matematyczno-informatyczna z językiem angielskim – 2 wolne miejsca
- klasa z edukacją medyczną – 7 wolnych miejsc
- klasa z edukacją medyczną (drugi oddział) – 8 wolnych miejsc
- klasa wojskowa OPW – 12 wolnych miejsc
- klasa biologiczno-językowa (ogólna) – 3 wolne miejsca
- klasa biologiczno-językowa (ogólna, drugi oddział) – 3 wolne miejsca
- klasa biznesowa/artystyczna – 4 wolne miejsca
- klasa społeczno-turystyczna – 6 wolnych miejsc.

Zespół Szkół Technicznych FABLOK w Chrzanowie
Brak wolnych miejsc

Zespół Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebini
- technik analityk (kosmetologia i kryminalistyka) – 5 wolnych miejsc

Zespół Szkół w Libiążu
- technik ekonomista / technik elektronik – 1 wolne miejsce
- technik organizacji turystyki / technik mechanik – 1 wolne miejsce

Zespół Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebini
- technik fotografii i multimediów – 11 wolnych miejsc
- technik programista / technik żywienia i usług gastronomicznych – 3 wolne miejsca
- klasa wielozawodowa - 2 wolne miejsca



Są jeszcze wolne miejsca do klasy wojskowej w II LO w Chrzanowie. Fot. źródło: II LO w Chrzanowie, Facebook

Stowarzyszenie Proobronne Kadet w Trzebini
- Klasa wojskowa – 1 wolne miejsce
- Klasa pedagogiczna – 2 wolne miejsca
- Klasa Policja i Straż Graniczna – 2 wolne miejsca
- Klasa medyczna – 4 wolne miejsca
- Klasa Mistrzostwa Sportowego (piłka nożna) – 2 wolne miejsca

Liceum Ogólnokształcące Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców w Libiążu
Klasa z możliwością wyboru wszystkich rozszerzeń - 2 wolne miejsca

Klaudia Remsak

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ!

Reporter dyżurny 697 351 999

e-mail: gazeta@przelom.pl

Messenger na „Przełomowym” profilu na FB

eprasa.pl 2fdeaec0c4

Duży zastrzyk gotówki na fotowoltaikę, pompy ciepła i nowy dworzec

Mieszkańcy powiatu chrzanowskiego będą mogli dostać wysokie dopłaty do instalacji fotowoltaicznych i pomp ciepła, a w Chrzanowie powstanie nowoczesny węzeł przesiadkowy przy stacji PKP. Na oba zadania trafi ponad 66 mln zł z Funduszy Europejskich dla Małopolski.

Zarząd Województwa Małopolskiego zdecydował 21 lipca o przyznaniu dofinansowania dla sześciu projektów realizowanych w ramach programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021–2027. Na ich realizację przeznaczono ponad 103 mln zł. Wśród największych beneficjentów znalazły się Trzebinia i Chrzanów, do których trafi łącznie ponad 66 mln zł.

Największym przedsięwzięciem będzie realizowany przez Gminę Trzebinia projekt „Zielona transformacja Małopolski Zachodniej". Trzebinia pełni rolę lidera projektu, który obejmuje także inne gminy powiatu. Całkowita wartość inwestycji przekracza 50,5 mln zł, a przyznane dofinansowanie to blisko 44 mln zł.

Program ma przede wszystkim zwiększyć wykorzystanie odnawialnych źródeł energii. Mieszkańcy będą mogli uzyskać nawet 85-procentowe dofinansowanie do montażu instalacji fotowoltaicznych, pomp ciepła, kolektorów słonecznych oraz magazynów energii. Takie rozwiązania pojawią się również w budynkach użyteczności publicznej, m.in. szkołach i obiektach administracji. Projekt przewiduje także wdrożenie systemów zarządzania energią oraz działania edukacyjne promujące efektywność energetyczną.

W efekcie inwestycji powstanie 1400 nowych instalacji produkujących energię cieplną i elektryczną z odnawialnych źródeł oraz prawie 900 magazynów energii zwiększających bezpieczeństwo energetyczne. Zakończenie projektu planowane jest na luty 2029 roku.

Drugą dużą inwestycją będzie budowa zintegrowanego węzła przesiadkowego w Chrzanowie. Gmina otrzyma na nią ponad 22,5 mln zł dofinansowania. Całkowita wartość zadania przekracza 33,5 mln zł.

Przy stacji PKP Chrzanów Śródmieście powstanie nowoczesny, czterokondygnacyjny dworzec autobusowy, który zastąpi obecny obiekt i stanie się głównym punktem przesiadkowym w mieście. Inwestycja obejmie również budowę dwóch parkingów Park&Ride z 90 miejscami postojowymi, parkingu dla autobusów, nowych przystanków oraz infrastruktury dla rowerzystów.

Przebudowany zostanie także układ drogowy wraz z rondami, chodnikami i drogami rowerowymi. Nie zabraknie rozwiązań proekologicznych – na obiekcie pojawią się zielone dachy, instalacja fotowoltaiczna z magazynem energii oraz system wykorzystania deszczówki do podlewania zieleni.

Budowa węzła przesiadkowego ma potrwać do końca 2028 roku.

Przypomnijmy, że na przetarg na budowę węzła wpłynęło 14 ofert. Z powodu dużej różnicy między wycenami firm a kosztorysem, postępowanie nie zostało dotąd nierozstrzygnięte.

Oba przedsięwzięcia są elementem procesu sprawiedliwej transformacji Małopolski Zachodniej. Jego celem jest wsparcie regionów odchodzących od gospodarki opartej na węglu poprzez inwestycje w odnawialne źródła energii, nowoczesną infrastrukturę i poprawę jakości życia mieszkańców.

Marek Oratowski

Dzień i noc na warcie. Samotna walka pani Elżbiety z dzikami

Kiedy inni wieczorem zamykają drzwi i idą spać, ona szykuje kamienie, widły i latarkę. W nocy nasłuchuje każdego szmeru, a rano sprawdza, co tym razem zostało z ogrodu. Dzików nie odstraszają lampy, płoty ani zapachy specjalnych preparatów. - Dzień i noc pilnuję. Czasem się zdrzemnę, ale jak tylko pies zaszczeka to zaraz lecę sprawdzać - mówi Elżbieta Karcz, mieszkanka chrzanowskich Kątów.

W ogrodzie pani Elżbiety rośnie kilka drzew owocowych, są grządki, kwiaty, trawnik. Na pierwszy rzut oka wszystko wygląda normalnie. Dopiero po chwili widać ślady nocnych odwiedzin dzików: rozkopana ziemia przy ogrodzeniu, powyrywane rośliny, poniszczone różne przedmioty.

Wzdłuż całego ogrodzenia są ślady kolejnych prób obrony. Przy jednej z bram (rzadko używanej) pani Elżbieta ułożyła kilkudziesięciocentymetrowy murek z kostki brukowej. Stare drewniane palety i gałęzie osłaniają siatkę ogrodzeniową, a gruba plandeka rozpięta na betonowym płocie ma być kolejną przeszkodą do sforsowania, gdy dziki podkopią ogrodzenie. Wszystko po to, by choć trochę utrudnić zwierzętom wejście na posesję.

Bezskutecznie.

- W nocy łażą, w dzień łażą. Kiedy im się umyśli - mówi pani Elżbieta. Z jej obserwacji wynika, że dziki mieszkają w zaroślach, na wprost bramy wjazdowej do domu.

NIE OSZCZĘDZIŁY NAWET ROBOTA

Lista zniszczeń jest długa. Ziemniaki, truskawki, agrest, jabłonie, kompostownik, lampy solarne, materac pozostawiony na zewnątrz, zabawki wnuków.

Dziki zainteresowały się też robotem koszącym trawę.

- Wyryły dół, robotek wpadł do niego i zaczęły go gryźć. Działa, ale od tej pory na noc noszę go do domu. Samochód trzymam w garażu. Jakbym zostawiła go na noc na podjeździe, to nie wiem, czy rano jeszcze miałby opony - opowiada.

Szkody liczy bardzo dokładnie. Zachowuje rachunki za naprawy, nowe rośliny i materiały.

- W zeszłym roku wyszło około ośmiu tysięcy złotych strat. W tym już ponad dziesięć tysięcy. A jeszcze nie wiem, ile zapłacę za nowy, mocniejszy płot. Dlaczego ja mam ponosić te koszty?

Z GÓR WRÓCIŁA PO DWÓCH DNIACH

Pani Elżbieta zawsze lubiła wsiąść w samochód i pojechać w góry, do znajomych, zobaczyć coś nowego... Teraz już boi się zostawić domu. Ostatnio zdecydowała się na wyjazd do Istebnej. Już następnego dnia miała telefon od mieszkającego po sąsiedzku syna, żeby wracała, bo dziki buszują po ogrodzie.

- Hotel miałam opłacony do piątku, ale wsiadłam do samochodu i przyjechałam.

Od tamtej pory nie wyjechała.

Największą stratą nie są jednak pieniądze. Córka przestała przywozić wnuki.

- Powiedziała: „Mamusiu, nie dam ci dzieci". I ja się jej nie dziwię. Chłopcy rano wybiegają do ogrodu. Gdyby wtedy przyszły dziki...

Kilkuletni wnuk do dziś pamięta widok rozrytego ogrodu.

- Stanął, popatrzył i zaczął płakać. Powiedział tylko: „Babciu, ja się boję".

Mocno zmieniło się też życie Misi - suczki przygarniętej ze schroniska. Po spotkaniu z dzikiem przestała sama wychodzić na podwórko.

- Wyjdzie tylko ze mną. Powącha, wyczuje, że był dzik, i od razu chce wracać. A przecież obiecałam jej bezpieczeństwo. Mam ją od kilku miesięcy i to zwierzę jest dla mnie wszystkim - mówi pani Elżbieta.

KAŻDY ODSYŁA DO KOGOŚ INNEGO

Próbowała szukać pomocy wszędzie. Była na policji, w nadleśnictwie, dzwoniła pod numer alarmowy. Pisze kolejne pisma.

- Wszędzie słyszę to samo: to nie do nas należy. Każdy odsyła mnie dalej.

Nie ukrywa rozgoryczenia.

- Mam używać wszystkich środków, jakie mam. No to używam. Mam kamienie, widły, szperacz, kupiłam śmierdzący preparat. Ale przecież to nie jest rozwiązanie.



Zabezpieczone metalowymi prętami i betonowymi płytami ogrodzenia ma choć trochę utrudnić dzikom wejście na posesję

Wieczorem przygotowuje kamienie na tarasie. Gdy usłyszy hałas, rzuca nimi w blachy. Huk zwykle wystarcza, żeby zwierzęta na chwilę uciekły.

- Tak sobie radzę. Co mam zrobić?

Na razie jej codzienność wygląda tak samo. O świcie obchód ogrodu. W ciągu dnia kolejne naprawy. Wieczorem zabezpieczanie wszystkiego od nowa. A nocą czuwanie, bo sen trwa tylko do pierwszego szczeknięcia psa.

Grażyna Kaim

Spór o pieniądze wciąż blokuje odstrzał dzików. Starosta wyznacza termin marszałkowi

Interwencyjny odstrzał dzików utknął przez konflikt kompetencyjny między wojewodą, urzędem marszałkowskim i powiatem.

Starosta zapowiada, że jeśli marszałek nie podpisze porozumienia w sprawie finansowania, zadanie zostanie wykonane z budżetu powiatu, a sprawa może trafić do sądu. Temat ma ruszyć z miejsca przed zakończeniem wakacji.

Przypomnijmy, że pod koniec marca została przyjęta uchwała Sejmiku Województwa Małopolskiego o interwencyjnym odstrzale dzików. Weszła w życie w połowie kwietnia.

Uchwała sejmiku pozwala na odstrzał do 350 dzików w ciągu trzech lat. Powiat chrzanowski zaproponował podział limitu na poszczególne lata: do 100 sztuk jeszcze w tym roku, 150 w przyszłym i 100 w kolejnym. To jednak jedynie maksymalny limit, a rzeczywista liczba odstrzelonych zwierząt będzie zależała od sytuacji w terenie. Nie ma możliwości odławiania dzików i wywożenia ich do lasu ze względu na ASF - wysoce zaraźliwą chorobę wirusową, dotykającą świnie domowe oraz dziki.

Po przyjęciu uchwały starosta Bartłomiej Gębala wystąpił do wojewody o przekazanie pieniędzy na jej realizację. Wojewoda nie zakwestionował potrzeby przekazania pieniędzy na odstrzał. Jednak stanął na stanowisku, że powinny one trafić najpierw do urzędu marszałkowskiego, ponieważ to sejmik przyjął uchwałę. Z kolei urząd marszałkowski uważa, że nie jest to jego zadanie i pieniądze powinny zostać przekazane bezpośrednio powiatowi.

Taka kuriozalna sytuacja sprawiła, że uchwała dotąd pozostaje niewykonana. Co dalej?

W ostatnich dniach została opracowana opinia prawna przez radcę prawnego starostwa oraz podjęto decyzje dotyczące dalszego działania.

- Wystąpiłem z wnioskiem o podpisanie porozumienia w sprawie określenia zasad realizacji uchwały podjętej przez sejmik i przekazania nam pieniędzy przez marszałka województwa na odstrzał. Wskazaliśmy w nim siedmiodniowy okres na zawarcie porozumienia. W przypadku, gdy przez ten czas marszałek nie przychyli się do naszego wniosku, ze względu na wzrastające zagrożenie ze strony dzików zaczniemy zastępczo realizować i finansować odstrzał. A potem wystąpimy na drodze sądowej o zwrot kosztów - powiedział nam w środę 22 lipca starosta Bartłomiej Gębala.

Chciałby, by temat został sfinalizowany przed końcem wakacji.

Tymczasem dziki wciąż pojawiają się w przestrzeni publicznej. Niektórzy powoli zaczynają się przyzwyczajać do ich obecności. Inni widząc je na ulicy, wciąż boją się o zdrowie własne i swoich pupili. Pisaliśmy niedawno o dwóch psach, które straciły życie w Chrzanowie i Balinie w trakcie spacerów z właścicielami po kontakcie z dzikami. Jest wciąż także niemała grupa osób, które nie chcą odstrzału tych zwierząt. Na pewno rozpoczęcie realizacji uchwały sejmiku będzie się więc wiązało ze sprzecznymi emocjami.

(MO)

eprasa.pl 2fdeaec0c4

Przełom nr 29 (1760) 23 VII 2026 • www.przelom.pl

Awanse, odznaczenia i ambitne plany. Tak policjanci świętowali w Libiążu

Uroczysty apel na Placu Słonecznym zgromadził policjantów, samorządowców i mieszkańców. Najważniejszymi punktami obchodów były wręczenie odznaczeń i awansów.

W czwartkowe południe na Placu Słonecznym w Libiążu policjanci w towarzystwie gości obchodzili swoje doroczne święto. Prowadzący uroczysty apel podkreślali, że w tym roku przypada setna rocznica utworzenia stanowiska dzielnicowego.

W uroczystości uczestniczyli m.in. zastępca komendanta wojewódzkiego policji insp. Paweł Krauz, przedstawicielka wojewody, samorządowcy oraz reprezentanci instytucji współpracujących z KPP w Chrzanowie (m.in. sądu, prokuratury, Wodociągów Chrzanowskich, ZKKM i szpitala).

Podczas uroczystego apelu były odznaczenia, awanse i przemówienia.

- Naszym wspólnym celem pozostaje podnoszenie poziomu bezpieczeństwa mieszkańców powiatu. Mogę zapewnić, że będę dbał o rozwój kompetencji naszej kadry i starał się doskonalić sposób działania naszych policjantów oraz dbać o ich odpowiednie wyposażenie, które pozwoli jeszcze skuteczniej realizować powierzone im zadania. Postaram się także wzmacniać zaufanie społeczne do policji – zadeklarował nowy komendant powiatowy policji podinsp. Zbigniew Zacher.

Po apelu mieszkańcy mogli odwiedzić stoiska. Można było na nich m.in. zobaczyć policyjny sprzęt. Organizatorzy przygotowali też atrakcje dla dzieci.

Na 1 stycznia 2026 roku w Komendzie Policji w Chrzanowie pracowało 267 policjantów i 47 pracowników cywilnych. W komendzie było także sześć wakatów na stanowiskach policjantów. W ubiegłym roku służbę w komendzie rozpoczęło 11 nowo przyjętych funkcjonariuszy (8 mężczyzn i 3 kobiety).

Policjanci dysponują 45 pojazdami (oznakowanymi i nieoznakowanymi). Z czego 11 nadaje się do wycofania ze względu na liczbę przejechanych kilometrów.

Największym inwestycyjnym wyzwaniem jednostki jest budowa nowego komisariatu w Libiążu. W lutym tego roku powstał projekt architektoniczno-budowlany. Wartość kosztorysowa inwestycji wynosi ponad 12 milionów złotych.

Policjanci stawiają sobie także za cel poprawę wskaźników. Chodzi głównie o wykrywalność sprawców przestępstw (obecnie wynosi 74 procent) oraz czas reakcji na interwencje określane jako pilne (za 2025 ro było to 9 minut i 26 sekund).

Wyróżnieni Brązową Odznaką Zasłużony Policjant:
podkom. Sławomir Kagan i podkom. Paweł Świniuch.

Wyróżnieni na wyższe stopnie służbowe:
kom. Dariusz Mendyk, kom. Andrzej Kołacz, st. asp. Joanna Szreniawska, st. asp. Patryk Bartuś, asp. Damian Bolek, st. sierż. Adrian Poznański, st. sierż. Maja Juras, st. sierż. Dominik Nowak, kom. Bartosz Smoleń, kom. Jakub Adamowicz, st. asp. Szymon Szpila, st. asp. Krzysztof Gaudyn, st. asp. Sławomir Kulczyk, st. asp. Ireneusz Miarka, st. asp. Tomasz Kuśpik, asp. Mateusz Zdebik, asp. Dawid Bzowski, sierż. szt. Grzegorz Dziuba, st. sierż. Paweł Siedlaczek, st. sierż. Julia Mazur, st. sierż. Andrzej Mazgaj, st. sierż. Patryk Knapik, st. post. Łukasz Tyl, st. post. Nadia Wójcik, st. post. Micha Trojanowski, st. post. Anna Rogalska, st. post. Marlena Curyło, st. post. Jan Piwowarczyk, st. post. Tomasz Dominik, st. post. Maria Fudała, st. post. Kamil Wróblewski, st. post. Radosław Hołota.



Nominowani na wyższe stopnie odbierają gratulacje. Więcej zdjęć i wideo można obejrzeć na przelom.pl.

Wyróżnieni przez związki zawodowe

Krzyż Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów Województwa Małopolskiego 100-lecia Powstania Policji otrzymali:
asp. szt. Anna Latko i st. asp. Dominik Kwiatkowski.

Brązową odznakę za zasługi dla Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów Województwa Małopolskiego dostali:
kom. Tomasz Kurmanowski, asp. Michał Odrzywołek i mł. asp. Grzegorz Martens.

Złotą odznakę za zasługi dla Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów Województwa Małopolskiego otrzymał inspektor w stanie spoczynku Michał Gamrat – Komendant Powiatowy Policji w Chrzanowie w latach 2018 – 2023.

Marek Oratowski

Nielegalna praca w Chrzanowie

Funkcjonariusze Karpackiego Oddziału Straży Granicznej po raz kolejny przeprowadzili działania ukierunkowane na kontrolę legalności pobytu cudzoziemców na terytorium Polski.

W ostatnich dniach mundurowi prowadzili czynności między innymi w Chrzanowie, gdzie ujawnili obywatela Kolumbii naruszającego obowiązujące przepisy.

Do kontroli mężczyzny doszło na terenie Chrzanowa. Podczas sprawdzania jego dokumentów funkcjonariusze Grupy Zamiejscowej w Oświęcimiu Placówki Straży Granicznej w Krakowie dokonali weryfikacji danych cudzoziemca w dostępnych systemach. Ustalono, że mężczyzna wykonywał pracę na terenie Polski bez wymaganego zezwolenia.

W związku z ujawnionymi nieprawidłowościami wobec obywatela Kolumbii wszczęto odpowiednie postępowanie administracyjne. Po przeanalizowaniu zgromadzonych informacji Komendant Placówki Straży Granicznej w Krakowie wydał decyzję zobowiązującą cudzoziemca do opuszczenia terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w ciągu 30 dni od momentu doręczenia decyzji.

Jednocześnie wobec mężczyzny orzeczono zakaz ponownego wjazdu do Polski oraz pozostałych państw należących do strefy Schengen. Zakaz będzie obowiązywał przez okres jednego roku.

Kontrole legalności pobytu prowadzone przez funkcjonariuszy Karpackiego Oddziału Straży Granicznej są jednym z elementów działań mających na celu przeciwdziałanie nielegalnej migracji oraz ujawnianie przypadków naruszania przepisów dotyczących pobytu i podejmowania pracy przez cudzoziemców. Mundurowi regularnie sprawdzają legalność pobytu obcokrajowców, reagując na stwierdzone naruszenia obowiązujących przepisów.

(MP)

Dramatyczny upadek z rusztowania. Na ratunek wezwano śmigłowiec

W poniedziałek, 20 lipca, po godzinie 16.00 służby ratunkowe zostały zadysponowane do wypadku w Krzeszowicach.

Pomocy wymagał mężczyzna, który spadł z rusztowania. Ze względu na odniesione obrażenia na miejsce skierowano zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej z Krzeszowic i Czatkowic, Zespół Ratownictwa Medycznego z Zabierzowa oraz śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego „Ratownik 6" z bazy w Kokotowie.

Jak poinformowała rzeczniczka Lotniczego Pogotowia Ratunkowego Justyna Sochacka, poszkodowany doznał urazu wielomiejscowego. Mężczyzna został przetransportowany śmigłowcem LPR do szpitala w Krakowie.

(MP)



Burze postawiły strażaków w stan gotowości. Interweniowali dziesiątki razy

W minionym tygodniu (14-20 lipca) najwięcej pracy chrzanowscy strażacy mieli po przejściu gwałtownych burz.

Intensywne opady deszczu i silny wiatr spowodowały dziesiątki interwencji związanych z zalanymi posesjami, połamanymi drzewami i konarami zagrażającymi bezpieczeństwu. Nie zabrakło także wyjazdów do kolizji drogowych oraz wycieków płynów eksploatacyjnych.

14 lipca, po intensywnych opadach deszczu, strażacy odnotowali blisko 40 zgłoszeń dotyczących zalanych posesji i dróg oraz połamanych konarów. Najwięcej zdarzeń miało miejsce w Chrzanowie. W usuwanie skutków nawałnicy zaangażowano blisko 150 strażaków.

Dzień później, **15 lipca**, druhowie z OSP Psary interweniowali przy kościele przy ul. ks. Rapacza. Złamana gałąź uszkodziła rynnę na wysokości około 12 metrów. Zagrożenie usunięto przy użyciu podnośnika, a drewno złożono w bezpiecznym miejscu.

16 lipca strażacy z OSP Libiąż zostali zadysponowani do potrącenia rowerzysty na ul. Krakowskiej. Ich działania ograniczyły się do kierowania ruchem. Poszkodowanego do szpitala zabrał zespół ratownictwa medycznego.

17 lipca w Trzebini, przy ul. Piłsudskiego, strażacy zabezpieczyli miejsce awarii samochodu, z którego wyciekały płyny eksploatacyjne. Tego samego dnia w Alwerni usunięto dwa złamane konary zwisające nad jezdnią przy ul. Belwender. W akcji uczestniczyli strażacy z OSP Alwernia oraz podnośnik hydrauliczny z JRG Chrzanów.

Silny wiatr ponownie dał się we znaki **18 lipca**. Strażacy pięć razy wyjeżdżali do powalonych drzew i zwisających konarów - w Grojcu (ul. Sobieskiego), Karniowicach (ul. Bukowa), Podłężu (ul. Nadwiślańska) oraz dwukrotnie w Chrzanowie (ul. Szpitalna i Okulickiego).

Jeszcze więcej takich interwencji było **19 lipca**. Strażacy odnotowali 12 zdarzeń związanych z drzewami blokującymi drogi, głównie na terenie gminy Alwernia.

20 lipca w Chrzanowie przy ul. Kamieńskiego usuwali skutki wycieku płynów eksploatacyjnych z uszkodzonego samochodu, wykorzystując sorbent. Tego samego dnia interweniowali także przy zderzeniu dwóch samochodów na ul. Oświęcimskiej, na wysokości skrzyżowania z ul. Powstańców Styczniowych. W pojazdach podróżowały trzy osoby. Nikt nie odniósł obrażeń, a strażacy nie stwierdzili wycieków. Na czas działań ruch został wstrzymany.

Materiał opracowany na podstawie informacji przygotowanej przez kpt. Radosława Pikulskiego z zespołu prasowego Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chrzanowie

eprasa.pl 2fdeaec0c4

Przyjechali śmieciarką pod automat kaucyjny. Mieszkaniec pyta: „To normalna praktyka?”

Czytelnik relacjonuje, że nie mógł oddać butelek do automatu kaucyjnego, ponieważ korzystali z niego pracownicy firmy wywożącej odpady. Odpowiedzi od przedsiębiorstwa się nie doczekał.

Mieszkaniec Chrzanowa podzielił się z nami swoją obserwacją.

„Pod koniec czerwca około godziny 8 chciałem oddać butelki kaucyjne przy Biedronce na ulicy Armii Krajowej w Chrzanowie. Niestety zostało mi to uniemożliwione przez pracowników firmy Miki. Pan ze śmieciarki poinformował mnie, że sobie raczej nie oddam butelek bo on ma jeszcze z 5 worków do oddania. Moje pytanie brzmi następująco: czy państwo wiedzą o tej praktyce? Z jakiego przepisu ona wynika? Myślałem, że śmieci jadą na PSZOK, a nie do punktów zwrotu butelek kaucyjnych. W czasie, gdy panowie powinni jeździć i zbierać śmieci, na Kościelcu dziki rozwaliły kilka worków. Jesteśmy proszeni o wystawianie śmieci rano. A panowie pracownicy waszej firmy zamiast zbierać śmieci oddają butelki kaucyjne w Biedronce” – takiego maila nasz czytelnik wysłał do firmy Miki.

Ponieważ nie dostał na niego odpowiedzi, z tym tematem zwrócił się do nas. Na wysłane zapytanie prasowe także i my nie dostaliśmy dotąd od firmy odpowiedzi. Dlatego o komentarz poprosiliśmy w Związku Komunalnym „Gospodarka Komunalna” w Chrzanowie, na zlecenie którego pracownicy firmy Miki odbierają i wywożą odpady.

- Temat zgłoszony przez czytelnika był zapewne przypadkiem incydentalnym. Nie sądzę, że to jakiś większy proceder wybierania butelek z żółtych pojemników lub worków. Tym bardziej, że gdy już trafiają tam butelki, z reguły są zgniecione, a automat kaucyjny takich nie przyjmuje. Przypuszczam, że pracownicy przy okazji oddali swoje butelki. Gdyby jednak pochodziły one z pojemników, nie widziałbym w tym czegoś bardzo nagannego. Faktem jest, że oddając większą ilość butelek, jak w tym przypadku inne osoby muszą poczekać. Jednak w bardziej obleganych punktach niestety takie kolejki się tworzą i nie ma na to rady – podkreśla Arkadiusz Pypłacz, przewodniczący zarządu Związku Międzygminnego „Gospodarka Komunalna” w Chrzanowie.

A jak wyglądają dane dotyczące odpadów deponowanych w żółtych pojemnikach, do których można wrzucać m.in. plastik? W pierwszym półroczu ubiegłego roku we wszystkich pojemnikach opróżnianych na terenie działania związku znalazło się 1260 ton. W pierwszym półroczu tego roku były to 1172 tony. Oznacza to spadek o prawie 7 procent.

- To nie jakiś wielki ubytek. Część osób pewnie dalej wyrzuca plastikowe butelki, choć mogłaby za nie odebrać kaucję. Przypuszczam też, że przybyło innych odpadów, które lądują w żółtych pojemnikach. Wiem jednak od przedstawicieli firmy Miki i innych związków, że pracujący przy rozdzielaniu tego, co przywożone jest żółtych kontenerów i worków narzekają, że dobrego surowca do przerobienia jest dużo mniej i że teraz jest to mniej opłacalne. Nasz wykonawca wystąpił z tego tytułu o waloryzację stawki za wywóz odpadów. Temat jest złożony. Przypomnę, że gdy organizowaliśmy przetarg, wiadomo już było, że wejdzie system kaucyjny. Tylko nieznany był skutek tej operacji. Obecnie bardzo szczegółowo analizujemy złożony wniosek – zaznacza Arkadiusz Pypłacz.



fot. ilustracyjne

Marek Oratowski

Jeden klon wycięty, dwa kolejne do likwidacji

Jedna z czytelniczek zainteresowała nas tematem wycinki klonu rosnącego w pobliżu ogrodzenia nadleśnictwa od strony ulicy Piłsudskiego w Chrzanowie. Dlaczego drzewo zniknęło?

Obecnie na miejscu można zobaczyć tylko pień.

- To było piękne, duże i rozłożyste drzewo. Widać nawet, jaki pień jest zdrowy. Niestety, stuletni zapewne klon został wycięty w połowie lipca. Zastanawiam się dlaczego, skoro nikomu nie przeszkadzał. Co najwyżej tylko liście leciały na chodnik. Ale mogli jedynie co najwyżej obciąć gałęzie, a drzewo zostawić. Nie widziałam na miejscu żadnej komisji, a w sklepie znajdującym się naprzeciwko drzewa jestem praktycznie codziennie. Jestem tym oburzona. Dzwoniłam w tej sprawie do gminy. Niewiele się dowiedziałam. Usłyszałam tylko, że sprawa oparła się o starostwo i Kraków – opowiada Władysława Siwek, prowadząca pobliski sklep.

Kobieta domyśla się, że wniosek o wycinkę skierowało Nadleśnictwo Chrzanów. Okazuje się, że to właściwy trop.

- W październiku ubiegłego roku napisaliśmy pismo z prośbą o usunięcie trzech klonów rosnących przy drodze. Widoczne były na nich różne uszkodzenia i zgorzele (groźne choroby grzybowe – przyp. aut.). Wstępnie gmina i Zarząd Dróg Powiatowych w Chrzanowie przychylili się do naszego wniosku. Odpisali nam, że gdy burmistrz i starosta wydadzą zgody, to nastąpi usunięcie tych drzew – poinformował nas Tomasz Śmiałek, zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Chrzanów.

Jako pierwszy został usunięty klon rosnący na działce gminnej. Natomiast dwa pozostałe usytuowane są przy drodze powiatowej. Gdy starosta wyda zgodę, one też zostaną wycięte.

Aby uzyskać zezwolenie na usunięcie drzew należy złożyć do urzędu wniosek. W terminie 21 dni od dnia doręczenia zgłoszenia pracownik gminy dokonuje oględzin drzew planowanych do usunięcia. Po nich sporządzany jest protokół, w którym określa się obwód pnia drzewa, gatunek i zdrowotność. W terminie 14 dni od oględzin burmistrz może (w drodze decyzji administracyjnej) wnieść sprzeciw. Jeśli to nie nastąpi, można usunąć drzewo.

W przypadku jego nieusunięcia przed upływem 6 miesięcy od przeprowadzonych oględzin, właściciel nieruchomości zobowiązany jest ponownie dokonać zgłoszenia.



Klon zniknął z działki przy ogrodzeniu nadleśnictwa

W ubiegłym roku w gminie Chrzanów zgłoszonych do wycięcia zostało 1271 drzew. Dla porównania – w 2023 r. było ich 933, a w 2024 r. - 1243.

Gatunki najczęściej usuwane to sosna zwyczajna, świerk pospolity, brzoza brodawkowata, wierzba krucha i żywotnik zachodni.

Przyczyną odmowy wydania zezwolenia na wycinkę drzew najczęściej był dobry stan zdrowotny drzewa. W większości przypadków wnioskodawca był zobowiązany do wykonania nasadzeń zastępczych w następnym okresie wegetacyjnym.

Marek Oratowski

Nowy skwer, stary problem. Woda zalewa sklep przy Świętokrzyskiej

Miał być powód do zadowolenia, a stał się źródłem kłopotów. Od czasu powstania Skweru Róży przy ul. Dobczyckiej w Chrzanowie właścicielka sąsiedniego budynku twierdzi, że jej sklep oraz inne pomieszczenia regularnie zalewa woda. Ostatni raz stało się to 14 lipca po gwałtownej burzy.

Lucyna Rejman jest właścicielką budynku przy ulicy Świętokrzyskiej, sąsiadującego z nowo urządzonym Skwerem Róży. Kupiła go od gminy w 1998 roku (był w bardzo złym stanie technicznym) i wyremontowała. Znajduje się w nim sklep mięsny, prowadzony przez jej córkę.

- Od czasu, kiedy rok temu powstał Skwer Róży, jesteśmy zalewani. Wcześniej nie było tego problemu. Do zalania doszło dwukrotnie w 2025 roku. Trzeci raz mieliśmy wodę w sklepie i innych pomieszczeniach po dużej burzy, która przeszła nad Chrzanowem w połowie lipca – precyzuje właścicielka.

Jak mówi, po ostatniej nawałnicy musiała przyjechać do sklepu z 75-letnim mężem i zbierać wodę razem z pracownicami sklepu. Bo na niewiele zdały się worki z piaskiem ustawione naprędce pod drzwiami wejściowymi. Woda i tak znalazła sobie ujście. Na dodatek w sklepie wybiło prąd.

- Firma, która robiła skwer, położyła kostkę za wysoko do samych drzwi wejściowych. I nie wykonała spadu na ulicę Dobczycką. W ten sposób powstała niecka. No i woda spływa pod drzwiami na sklep i wypływa schodami na ulicę Świętokrzyską. Na dodatek w lutym tego roku, gdy przyszły duże mrozy, podniosło kostkę. W efekcie nie dało się otworzyć drzwi, by dostarczyć towar – opowiada Lucyna Rejman.

Zaznacza, że trzykrotnie była już w urzędzie miasta, który zlecił i sfinansował zagospodarowanie skweru. W marcu napisała pismo, by sprawa została jak najszybciej załatwiona, by kolejne burze znów nie spowodowały zniszczeń i strat.

- Minęły cztery miesiące i nic się nie zdarzyło. Jakiś miesiąc temu poszłam do burmistrza Maciaszka i przedstawiłam sprawę osobiście. Obiecał, że zostanie wykonana studzienka, w której będzie się zbierała woda, odprowadzana rurami do burzówki na ulicę Dobrzycką. Żadne prace się jednak nie zaczęły. Aż przyszedł 14 lipca i strasznie nas zalało. Dzień po tej burzy znów pojawiłam się w urzędzie. Tym razem burmistrza nie było i rozmawiałam z pracownikiem wydziału wydziału inwestycji i dróg. Powiedział, żebym przyszła za dwa tygodnie – tłumaczy właścicielka budynku.

Oczekuje, że jak najszybciej firma w ramach gwarancji zlikwiduje usterki, które wyszły w trakcie użytkowania skweru.

Wysłaliśmy zapytanie w tej sprawie go Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, jednak do czasu zamknięcia bieżącego wydania gazety nie dostaliśmy odpowiedzi.

Marek Oratowski

eprasa.pl 2fdeaec0c4

TRZEBINIA

MYŚLACHOWICE

Modernizacji kompleksu ciąg dalszy

Gmina szuka wykonawcy prac związanych z odnową kompleksu sportowego we wsi. Przewidziana jest budowa muru oporowego i trybuny sportowej. W zakresie robót jest też remont piłkochwytów i schodów terenowych.

To kontynuacja prac rozpoczętych w 2025 r. kiedy to nastąpiło utwardzenie terenu (korytowanie, kostka betonowa, obrzeża), a boisko główne zyskało nawierzchnię, nawodnienie, ławki rezerwowe. Ustawione zostały również stojaki na rowery.

Wartość robót w tym roku szacowana jest na ok. 370 tys. zł.

SAMORZĄD

Brak porozumienia w sprawie Chechła

Gmina Trzebinia ujawniła kulisy rozmów z Chrzanowem dotyczących współfinansowania utrzymania Ośrodka Rekreacyjnego Chechło.

Z odpowiedzi na interpelację radnego Piotra Duszy wynika, że jeszcze przed sezonem letnim 2025 oraz jesienią ubiegłego roku Trzebinia dwukrotnie proponowała sąsiedniej gminie udział w kosztach funkcjonowania akwenu.

Trzebinia oczekiwała, że Chrzanów będzie dokładał **350 tys. zł rocznie**. W zamian mieszkańcy obu gmin mieliby korzystać z ujednoliconej, preferencyjnej opłaty za wstęp w wysokości 1 zł. Chrzanów nie zaakceptował tej propozycji. Zadeklarował udział w kosztach na poziomie **200 tys. zł**, ale pod warunkiem wprowadzenia bezpłatnego wstępu dla swoich mieszkańców.

Według władz Trzebini takie rozwiązanie byłoby niekorzystne finansowo. Urząd wylicza, że przy kosztach zarządzania ośrodkiem w 2026 r. wynoszących **695,5 tys. zł**, nawet po otrzymaniu 200 tys. zł wsparcia gmina poniosłaby stratę w wysokości około **495,5 tys. zł**. Magistrat podkreśla również, że bezpłatny wstęp oznaczałby problemy z podatkiem VAT.

W odpowiedzi na interpelację Trzebinia zaznacza także, że już w poprzednich latach wielokrotnie zwracała się do Chrzanowa o partycypację w kosztach utrzymania Chechła, jednak – jak twierdzi – nie uzyskała takiego wsparcia.

EDUKACJA

Blisko milion dla szkół

Sześć szkół podstawowych z gminy Trzebinia otrzyma nowoczesny sprzęt do utworzenia laboratoriów sztucznej inteligencji. Łączna wartość wyposażenia to 931 tys. zł, a środki pochodzą z Krajowego Planu Odbudowy.

Nowe pracownie powstaną w Szkole Podstawowej nr 4 i nr 6 w Trzebini oraz w szkołach w Bolęcinie, Dulowej, Lgocie i Młoszowej. Celem projektu jest rozwijanie kompetencji cyfrowych uczniów i przygotowanie ich do funkcjonowania w świecie nowych technologii.

Laboratoria Przyszłości AI są rozwinięciem rządowego programu „Laboratoria Przyszłości". Uczniowie będą w nich uczyć się, jak działa sztuczna inteligencja, programowanie i nowoczesne technologie. Zajęcia mają mieć przede wszystkim praktyczny charakter – dzieci będą tworzyć własne projekty, programować urządzenia i poznawać możliwości wykorzystania AI m.in. w nauce, medycynie czy życiu codziennym.

Pracownie zostaną wyposażone m.in. w wydajne laptopy i komputery, zestawy do robotyki oraz specjalistyczne oprogramowanie umożliwiające bezpieczną naukę z wykorzystaniem narzędzi sztucznej inteligencji. Program ma rozwijać nie tylko umiejętności cyfrowe, ale także logiczne myślenie, kreatywność, pracę zespołową i zdolność rozwiązywania problemów – kompetencje, które będą coraz bardziej cenione na rynku pracy.

DULOWA

Szkoła prosi o pomoc

W szkole podstawowej trwa remont. Dyrektorka zwróciła się na Facebooku do lokalnej społeczności o pomoc w malowaniu pomieszczeń odświeżaniu biblioteki i przygotowaniu podłoża pod garaż.

Prace prowadzone są w godz. 7-15. Przypomnijmy, że na ostatniej sesji rady miasta padły też pytania o remont dachu w tej placówce. Jedni twierdzą, że trzeba go zmienić, inni, że wystarczy pomalować. Rozstrzygająca odpowiedź nie padła.

EKOLOGIA

Na fotowoltaikę i magazyny energii

Gmina Trzebinia jako lider zrealizuje projekt „Zielona transformacja Małopolski Zachodniej", obejmujący montaż instalacji OZE zarówno w budynkach mieszkalnych, jak i obiektach użyteczności publicznej w gminach całego powiatu.

W tym tygodniu zarząd województwa małopolskiego przyznał na ten projekt dofinansowanie.

W ramach inwestycji powstanie 401 jednostek wytwarzania energii cieplnej z OZE o łącznej mocy 3,78 MW, ponad 1000 jednostek wytwarzania energii elektrycznej z OZE o mocy 4,96 MW oraz prawie 900 magazynów energii o pojemności 5,65 MWh.

Z dofinansowania skorzystają czekający już prawie dwa lata mieszkańcy i gminne instytucje.

Projekt obejmie także wdrożenie systemu zarządzania energią oraz działania edukacyjne skierowane do mieszkańców i pracowników samorządów.

ALWERNIA

ALWERNIA

Nie chcą luksusów, tylko bezpiecznej drogi



Ul. Przyszłości w Alwerni

O remont ul. Przyszłości w Alwerni apelują mieszkańcy. Nie oczekują budowy nowej, idealnie równej nawierzchni, bo zdają sobie sprawę, że nie jest to jedna z głównych ulic w mieście. Chcieliby jednak, aby została poprawiona w kilku miejscach, które od lat sprawiają kierowcom problemy.

Pierwszym jest głębokie zagłębienie w jezdni, gdzie po każdym większym deszczu tworzy się rozległa kałuża. Kierowcy, którzy nie znają tej drogi, mogą wpaść w nią z impetem i uszkodzić zawieszenie lub koła.

- Tuż obok płynie rzeczka. Wystarczyłoby zrobić niewielki przekop i odprowadzić do niej wodę – podpowiada jeden z mieszkańców.

Kilkaset metrów dalej znajduje się kolejny problem. Na skraju wąskiej jezdni powstał uskok sięgający kilkunastu centymetrów. Przy mijaniu się z większym pojazdem kierowcy często muszą zjechać do krawędzi drogi. W takiej sytuacji łatwo o ześlizgnięcie się koła z asfaltu i uszkodzenie samochodu.

Zdaniem mieszkańców problemem jest także niewłaściwe wyprofilowanie jezdni. Po opadach woda zamiast spływać do przydrożnego rowu, przelewa się przez całą szerokość drogi i gromadzi po przeciwnej stronie, pogłębiając problem.

Na szczęście z ul. Przyszłości korzystają głównie okoliczni mieszkańcy, którzy dobrze znają jej „pułapki". Nie zmienia to jednak faktu, że chcieliby poruszać się po niej bezpieczniej i liczą, że choć niewielki remont pozwoli wyeliminować najbardziej uciążliwe miejsca.

GROJEC

Mieszkańcy Grojca apelują do starosty o drogi i chodniki

Ponad bezpieczeństwo nie ma ważniejszej sprawy - przekonują mieszkańcy Grojca. Wspólnie z sołtys Barbarą Głownią-Kwaterą skierowali do starosty chrzanowskiego Bartłomieja Gębali pismo z prośbą o kompleksową przebudowę najważniejszych dróg powiatowych w miejscowości. Domagają się nie tylko remontów, ale także konkretnych rozwiązań poprawiających bezpieczeństwo pieszych i kierowców.

Mieszkańcy zwracają uwagę przede wszystkim na ul. Bartosza Głowackiego i ul. Grojecką. Jak podkreślają w piśmie, obie drogi wymagają pilnych działań.

Najważniejszym problemem jest przejście dla pieszych przy Szkole Podstawowej w Grojcu. Wielu kierowców nie stosuje się tam do ograniczenia prędkości, przez co dzieci narażone są na niebezpieczeństwo. Mieszkańcy proponują montaż inteligentnej sygnalizacji świetlnej, która automatycznie włączałaby czerwone światło dla pojazdów przekraczających dozwoloną prędkość 40 km/h.

Podkreślają też, że ul. Bartosza Głowackiego wymaga gruntownego remontu wraz z uzupełnieniem brakującego odcinka chodnika. Projekt powstał już w 2011 roku, jednak inwestycji do dziś nie zrealizowano. Brak ciągłości chodnika sprawia, że piesi - w tym dzieci, osoby starsze i rodzice z wózkami - muszą poruszać się poboczem ruchliwej jezdni.

Mieszkańcy zwracają również uwagę na stan chodników prowadzących z Jaru Grojeckiego do ul. Bartosza Głowackiego. Ich zdaniem nie są właściwie utrzymywane zarówno w lecie jak i zimą.

Kolejnym problemem jest ul. Grojecka. Kierowcy regularnie rozwijają tam nadmierne prędkości, mimo że droga przebiega przez teren zabudowany. W związku z tym mieszkańcy wnioskują o przeprowadzenie audytu bezpieczeństwa i wdrożenie skutecznych rozwiązań uspokajających ruch. Proponują montaż fotoradaru lub odcinkowego pomiaru prędkości.

REGULICE

Piknik rodzinny z atrakcjami

W sobotę, 25 lipca, plac przy Domu Ludowym w Regulicach zamieni się w miejsce zabawy. W godzinach od 14 do 19 odbędzie się Piknik Rodzinny.

Na uczestników czekają atrakcje: m.in. dmuchańce, bungee, animacje, warsztaty, przejażdżki quadami, pokazy strażackie, mobilna strefa FABLAB z drukarkami 3D, malowanie twarzy, tatuaże i warkoczyki.

Będzie również strefa gastronomiczna z lodami, lemoniadą oraz innymi przysmakami.

(g)

KRZESZOWICE

GMINA

Żłobek od listopada



Żłobek w Krzeszowicach

Budowa miejskiego żłobka przy al. Solidarności w Krzeszowicach nie zakończyła się w zakładanym terminie. Zgodnie z harmonogramem inwestycja miała zostać ukończona do końca czerwca 2026 roku.

Jak poinformowała nas Barbara Gój, naczelnik Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego w Krzeszowicach, podczas lipcowej sesji radni będą procedować projekt uchwały zmieniającej termin rozpoczęcia zapewniania opieki w nowym żłobku. Zgodnie z projektem dzieci miałyby rozpocząć uczęszczanie do placówki dopiero od listopada.

Nowy miejski żłobek ma zapewnić opiekę dla 60 dzieci. W budynku przewidziano m.in. sale zabaw z zapleczem sanitarno-socjalnym, sypialnię, kuchnię, wózkownię, pomieszczenie do przewijania dzieci, pomieszczenia gospodarcze oraz kotłownię. Zagospodarowany ma zostać również teren wokół obiektu.

Na realizację inwestycji gmina pozyskała 3,4 mln zł dofinansowania z programu „Aktywny Maluch 2022–2029". Wykonawcą robót jest Przedsiębiorstwo Budowlane „DOMBUD" SA z Katowic.

Trwają przebudowa ulicy Żbickiej w Krzeszowicach

Gotowy jest nowy chodnik, przebudowano zjazdy do posesji, umocniono skarpy płytami ażurowymi oraz poszerzono jezdnię z 5,5 do 6,1–6,9 metra. Do zakończenia inwestycji pozostały jeszcze prace wykończeniowe.

Przebudowa obejmuje około 210-metrowy odcinek drogi powiatowej. W ramach zadania powstaje także kanalizacja deszczowa, a nowy chodnik zostanie połączony z istniejącym ciągiem pieszym przy ul. Na Błonie.

Umowę z wykonawcą – firmą WIKOS FRESH z Wygiełzowa – podpisano 20 maja 2026 roku. Na realizację inwestycji przewidziano pięć miesięcy.

Koszt zadania to 577 590 zł. Inwestycja realizowana jest w ramach programu Inicjatywy Samorządowe i finansowana po połowie przez powiat krakowski oraz gminę Krzeszowice.

Bezpłatna mammografia przy OSP

Mieszkanki Krzeszowic będą mogły skorzystać z bezpłatnych badań mammograficznych w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi finansowanego przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Mammobus stanie 31 lipca przy Ochotniczej Straży Pożarnej przy pl. św. Floriana 3 w Krzeszowicach. Badania będą wykonywane w godzinach 9.00-15.00.

Z bezpłatnej mammografii mogą skorzystać kobiety w wieku od 45 do 74 lat, które nie wykonywały badania w ciągu ostatnich 24 miesięcy.

Na badanie obowiązuje wcześniejsza rejestracja telefoniczna pod numerem 58 325 76 02 lub za pośrednictwem strony internetowej https://rejestracja.mammo-med.pl.

Badanie jest bezpłatne, nie wymaga skierowania i wykonywane jest w ramach programu Narodowego Funduszu Zdrowia.

Specjaliści przypominają, że regularna mammografia jest najskuteczniejszą metodą wczesnego wykrywania raka piersi. Wykrycie choroby na wczesnym etapie znacząco zwiększa szanse na skuteczne leczenie i pełny powrót do zdrowia.

TENCZYNEK, NOWA GÓRA

Szkoły w remoncie

Gmina Krzeszowice realizuje inwestycje oświatowe w ramach projektu „Nowa jakość edukacji przedszkolnej w gminie Krzeszowice". Prace obejmą Szkołę Podstawową w Tenczynku oraz Szkołę Podstawową w Nowej Górze.

Największą z zaplanowanych inwestycji jest remont części pokrycia dachowego Szkoły Podstawowej w Tenczynku. Umowę z wykonawcą podpisano 1 lipca, a zakończenie robót przewidziano w ciągu ośmiu tygodni od jej zawarcia.

Prace o wartości 319 674 zł wykona firma LAX-POL Kompleksowe Usługi Remontowo-Budowlane z Ropy.

Druga inwestycja dotyczy Szkoły Podstawowej w Nowej Górze, gdzie powstaną toalety dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Umowę podpisano 29 czerwca, a wykonawca ma cztery tygodnie na realizację zadania.

Koszt tej inwestycji wynosi 95 467 zł, a prace wykonuje firma P.H.U. Green Horizon Project z Katowic.

Zadania realizowane są w ramach projektu „Nowa jakość edukacji przedszkolnej w gminie Krzeszowice", którego celem jest poprawa warunków nauki oraz zwiększenie dostępności placówek oświatowych dla wszystkich dzieci, w tym uczniów ze szczególnymi potrzebami.

(KR)

eprasa.pl 2fdeaec0c4

CHRZANÓW

BALIN

Przebudowa ul. Chrzanowskiej przebiega zgodnie z harmonogramem



Przebudowa ul. Chrzanowskiej w Balinie

Obecnie prowadzone są prace przygotowawcze na blisko kilometrowym fragmencie między ul. Wyzwolenia a ogródkami działkowymi. Choć droga pozostaje zamknięta dla ruchu tranzytowego, właściciele posesji położonych przy modernizowanym fragmencie mogą jeszcze dojechać do swoich domów. Taka możliwość wkrótce będzie jednak mocno ograniczona.

28 lipca wykonawca przystąpi do wzmacniania konstrukcji jezdni. Najpierw sfrezowana zostanie dotychczasowa nawierzchnia bitumiczna, a następnie wykonana podbudowa w technologii MCE (mieszanka mineralno-cementowo-emulsyjna). Cały proces potrwa około dwóch–trzech dni. Po tygodniu od wykonania podbudowy drogowcy ułożą na całej szerokości jezdni warstwę wiążącą z masy bitumicznej.

– Prosimy mieszkańców o wcześniejsze przestawienie samochodów poza teren prowadzonych prac, aby zachować możliwość korzystania z nich w czasie realizacji robót – apeluje Robert Żabiński, zastępca dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie.

Pierwszy z dwóch etapów inwestycji zakończy się po około dwóch i pół miesiąca.

GMINA

Nie będzie kolejnego miejsca dla osób z niepełnosprawnościami

Kilka tygodni temu opisaliśmy historię 85-letniej mieszkanki Chrzanowa, która zwróciła uwagę na problem z parkowaniem przy Centrum Rehabilitacji przy ul. Kościuszki. Seniorka, poruszająca się o kulach, apelowała o wyznaczenie dodatkowego miejsca dla osób z niepełnosprawnościami. Jak tłumaczyła, jedyne istniejące stanowisko bardzo często jest zajęte, a jej mąż, który przywozi ją na zabiegi, musi szukać wolnego miejsca w okolicy. W tym czasie kobieta czeka przed budynkiem, ponieważ sama nie jest w stanie wejść do środka.

Po publikacji zwróciliśmy się do Urzędu Miejskiego w Chrzanowie z pytaniem, czy możliwe jest utworzenie kolejnego miejsca parkingowego dla osób z niepełnosprawnościami. Magistrat nie planuje takich zmian.

Jak informuje zastępca burmistrza Jolanta Zubik, Rada Miejska w Chrzanowie podjęła 26 maja uchwałę, zgodnie z którą osoby posiadające kartę parkingową mogą wykupić roczny abonament za symboliczną kwotę 1 zł. Uprawnia on do parkowania także w Strefie Płatnego Parkowania na miejscach nieoznaczonych jako stanowiska dla osób z niepełnosprawnościami.

Właśnie to rozwiązanie ma ułatwić dostęp do miejsc postojowych.

– Wyznaczenie kolejnego miejsca parkingowego przeznaczonego dla osób niepełnosprawnych należy uznać za niezasadne z uwagi na ograniczenie liczby ogólnodostępnych miejsc postojowych dostępnych dla pozostałych mieszkańców poza godzinami obowiązywania Strefy Płatnego Parkowania – czytamy w odpowiedzi magistratu.

Urząd podkreśla również, że przy podejmowaniu decyzji musi uwzględniać potrzeby wszystkich użytkowników parkingu.

– Mając na uwadze konieczność zachowania równowagi pomiędzy potrzebami osób z niepełnosprawnościami a zapewnieniem odpowiedniej liczby miejsc postojowych dla wszystkich użytkowników, brak jest podstaw do wyznaczenia kolejnego stanowiska postojowego w przedmiotowej lokalizacji – poinformowała zastępca burmistrza.

PŁAZA

100 lat historii OSP. Wkrótce publikacja

To będzie gratka nie tylko dla strażaków, ale także dla wszystkich miłośników lokalnej historii. Jak informuje sołtys Płazy Lucyna Korycińska na profilu „Co słychać w Płazie", pod koniec wakacji ukaże się książka poświęcona 100-letnim dziejom miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Publikacja powstała z okazji jubileuszu jednostki i po raz pierwszy w tak obszerny sposób przedstawia jej historię – od założenia w 1926 roku aż do współczesności.

Autorami publikacji są Stanisław Garlicki, Dominik Głogowski i Marcin Jamrozik – rodowici Płazianie, którzy podjęli się zebrania i opracowania materiałów dokumentujących stuletnią działalność OSP.

LIBIĄŻ

KOMUNIKACJA

Rozpoczęły się objazdy

W poniedziałek 20 lipca rozpoczęła się przebudowa kilometrowego odcinka ul. Wolności w Libiążu na odcinku od skrzyżowania z ul. Krakowską do skrzyżowania z ul. Jazdówka. Wykonawcą robót jest firma Berger Bau Polska sp. z o.o. z siedzibą w Luszowicach, która zrealizuje zadanie za prawie 2,2 miliona złotych.

Inwestycja jest finansowana z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg oraz z budżetów powiatu chrzanowskiego i gminy Libiąż.

W związku z prowadzonymi pracami wprowadzona została tymczasowa organizacja ruchu, a kierowcy i pasażerowie komunikacji miejskiej muszą się liczyć z utrudnieniami i zmianami w kursowaniu autobusów.

Zgodnie z zatwierdzonym projektem tymczasowej organizacji ruchu, na czas prowadzenia robót odcinek ten został zamknięty dla ruchu publicznego. Zamknięcie drogi wynika z konieczności zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom ruchu oraz przyjętej technologii robót, obejmującej wzmocnienie podbudowy i wykonanie nowej nawierzchni z wykorzystaniem ciężkiego sprzętu drogowego. Planowany czas realizacji inwestycji wynosi około 3,5 miesiąca od dnia rozpoczęcia prac.

Na czas zamknięcia ul. Wolności wyznaczono objazdy: drogą wojewódzką nr 933 – ul. Oświęcimską, drogą wojewódzką nr 780 – ul. Krakowską, drogą powiatową nr 1003K – ul. Jazdówka oraz ul. Spokojną.

Przez cały okres prowadzenia robót utrzymana zostanie możliwość przejazdu przez plac budowy wyłącznie w celu zapewnienia dojazdu do posesji zlokalizowanych bezpośrednio przy remontowanym odcinku.

Od 20 lipca zmianie uległa także organizacja komunikacji autobusowej obsługiwanej przez ZKKM Chrzanów. Tymczasowa trasa autobusów jadących w kierunku ul. Orkana została poprowadzona ulicami Spokojną i Jazdówką.

Linia 8

W dni robocze kurs rozpoczynający się z przystanku Chełmek Młyny o godz. 7.16, po obsłużeniu przystanku Libiąż Kosówki, będzie realizowany objazdem ulicami Jazdówka, Spokojna i Oświęcimska. Nie będą obsługiwane przystanki: Libiąż Mleczna, Libiąż Krakowska Kruczek i Libiąż przy Rondach.

Przystanki znajdujące się na trasie objazdu będą funkcjonowały jako przystanki na żądanie.

Linia A

W soboty kurs rozpoczynający się z przystanku Libiąż Kopalnia Janina o godz. 10.10, po obsłużeniu przystanku Libiąż Krakowska Kruczek, będzie realizowany objazdem ulicami Tadeusza Kościuszki i Paprocia. Nie będzie obsługiwany przystanek Libiąż Mleczna. Przystanki znajdujące się na trasie objazdu będą funkcjonowały jako przystanki na żądanie.

LIBIĄŻ

Można usiąść na Grodzisku



Na nowej ławce na Grodzisku siedzą Peter Woolard, jego żona i burmistrz Jacek Latko

Na libiąskim Grodzisku pojawiły się drewniane ławki, dzięki którym dziś to idealne miejsce do odpoczynku i podziwiania pięknych widoków. To prywatna inicjatywa mieszkańca Petera Woollarda. Pochodzi z Anglii. Od czterech lat mieszka w Libiążu, skąd pochodzi jego żona.

Pomysł wykonania ławek narodził się po wspólnym udziale w akcji sprzątania Grodziska, zainicjowanej przez grupę radnych. Peter postanowił pójść o krok dalej – własnoręcznie wykonał ławki, sfinansował ich powstanie i przywiózł je na wzgórze. Na dodatek regularnie wraca na Grodzisko, by zbierać pozostawione tam śmieci.

„Peter ma już kolejne pomysły. Marzy mu się ustawienie na Grodzisku tablicy z rysem historycznym tego miejsca, aby każdy odwiedzający mógł poznać jego dzieje. Chciałby również, by powstało opracowanie poświęcone faunie i florze występującym na wzgórzu. Dzięki temu Grodzisko mogłoby stać się nie tylko miejscem spacerów i odpoczynku, lecz także przestrzenią do prowadzenia terenowych lekcji biologii dla dzieci i młodzieży" – informują przedstawiciele gminy.

O swoich planach Peter Woollard opowiedział podczas spotkania na Grodzisku z burmistrzem Libiąża Jackiem Latko. Towarzyszyła mu żona. W podziękowaniu za społeczne zaangażowanie burmistrz wręczył mu list gratulacyjny i drobne upominki.

(MO)

BABICE

MĘTKÓW

Jaśniej przy skrzyżowaniu

Przy skrzyżowaniu ul. Poprzecznej i Nadwiślańskiej w Mętkowie stanęły dwa nowe słupy oświetleniowe. Dzięki tej inwestycji poprawi się widoczność po zmroku, a tym samym bezpieczeństwo pieszych i kierowców. Koszt wykonanych prac to 21 525 zł. Będą kolejne działania związane z rozbudową oświetlenia ulicznego w gminie. Do końca sierpnia nowe oświetlenie ma powstać także przy ul. Wieczystej w Zagórzu. W ramach inwestycji wybudowana zostanie sieć elektroenergetyczna niskiego napięcia oraz zamontowanych zostanie 18 nowych słupów oświetleniowych. Łączny koszt tego zadania wyniesie ponad 239 tysięcy złotych.

ZAGÓRZE

Nowa wiata stanęła przy kościele



Nowa wiata stanęła przy kościele w Zagórzu

Na przystanku „Zagórze Kościół" w kierunku Chrzanowa w ostatnich dniach pojawiła się nowa wiata, dzięki której oczekiwanie na autobus lub minibus będzie znacznie bardziej komfortowe. I to niezależnie od pogody. Na takich ruch czekali mieszkańcy, szczególnie w okresie jesienno-zimowym i podczas deszczowych dni.

Na wykonanie peronu przystankowego gmina wydała prawie 30 tysięcy złotych. Natomiast zakup i montaż wiaty przystankowej kosztował ponad 10 tysięcy złotych.

BABICE

Orlik zmienia oblicze

Trwa modernizacja Orlika przy ul. Spółdzielczej w Babicach. Na boisku piłkarskim rozpoczęły się intensywne prace. Wykonawca usunął już starą nawierzchnię ze sztucznej trawy. W ramach inwestycji wykonana też zostanie nowa nawierzchnia boiska piłkarskiego, zamontowane nowe bramki i piłkochwyty, wyremontowane ogrodzenie oraz zrealizowane podłączenie obiektu do kanalizacji sanitarnej.

Przypomnijmy, że wartość inwestycji wynosi ponad 1 mln zł, z czego blisko 500 tysięcy złotych stanowi dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach nowej edycji Programu Modernizacji Kompleksów Sportowych „Moje Boisko – Orlik 2012". Zakończenie prac ma nastąpić we wrześniu.

Do czasu zakończenia robót boisko piłkarskie pozostaje zamknięte. Nadal można jednak korzystać z wielofunkcyjnego boiska z nawierzchnią poliuretanową, znajdującego się na terenie kompleksu sportowego.

To kolejny etap modernizacji babickiego Orlika, który od 2009 roku służy mieszkańcom jako pierwszy tego typu obiekt w powiecie chrzanowskim. W 2023 roku wyremontowano już boisko wielofunkcyjne, budynek szatniowo-magazynowy oraz wymieniono oświetlenie kompleksu.

KULTURA

Przybędą nowe książki

Gminna Biblioteka Publiczna w Babicach otrzymała dofinansowanie od Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Biblioteki Narodowej „Zakup i zdalny dostęp do nowości wydawniczych".

„Oczekujcie książkowych nowości! Wkrótce zdradzimy, jakie tytuły wzbogacą nasz księgozbiór. A może nam pomożecie? Jakie książki chcielibyście zobaczyć na naszych półkach? Piszcie swoje propozycje w komentarzach lub odwiedźcie nas w bibliotece. Chętnie poznamy Wasze czytelnicze marzenia i w miarę możliwości uwzględnimy je przy zakupach!" - zaapelowali do swoich czytelników bibliotekarze na Fb.

REKREACJA

Seniorzy mogli się wykazać

Gimnastyka dla seniorów, wyjazdy turystyczne i edukacyjne oraz dbanie o estetykę otoczenia to działania realizowane w 2026 r. przez seniorów z Babice, Olszyn, Mętkowa i Rozkochowa w ramach czterech inicjatyw wolontariackich.

Działania realizowane były w ramach projektu „Jesień życia aktywnie!-II", dofinansowanego przez Województwa Małopolskie we współpracy z gminą Babice.

(MO)

eprasa.pl 2fdeaec0c4



Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021-2027

14 najlepszych! Inwestycje, które zmieniają Małopolskę

Małopolska znów udowadnia, że siła regionu zaczyna się od człowieka. Pięć kategorii, ponad siedemdziesiąt zgłoszeń i czternastu laureatów - II edycja konkursu „Wspólnie tworzymy przyszłość Małopolski. Fundusze Europejskie dla regionu" pokazała, że europejskie środki realnie zmieniają nasze miasta, miasteczka i lokalne społeczności.

Kapituła wyróżniła projekty, które nie tylko poprawiają jakość życia, ale też budują nowoczesną, zieloną i dostępną Małopolskę. Od inwestycji bezpośrednio służących ludziom, przez innowacje cyfrowe, rewitalizację przestrzeni publicznych, aż po rozwój infrastruktury rowerowej - tegoroczni laureaci pokazali, że dobre pomysły potrafią napędzać rozwój całego regionu.

- Małopolska jest dziś miejscem absolutnie wyjątkowym. Jako jedyny region w Europie dwukrotnie zdobyliśmy tytuł Europejskiego Regionu Przedsiębiorczości. To wyróżnienie - to dowód, że nasza praca, konsekwencja i odwaga naprawdę zmieniają rzeczywistość. Poprzedni okres programowania zakończyliśmy na poziomie 109%, pokazując, że potrafimy nie tylko realizować cele, ale wręcz je przekraczać. Ten sukces ma wielu autorów, ale nie byłoby go bez fantastycznych partnerów, którzy od lat współtworzą z nami projekty ambitne, odpowiedzialne i nowoczesne. Nie byłoby go bez samorządów, które podjęły poważną współpracę i udowodniły, że lokalne działania mogą mieć europejską skalę. Bądźmy wszyscy dumni z tego, że wspólnie tworzymy wyjątkową, piękną i dynamicznie rozwijającą się Małopolskę – mówi Witold Kozłowski, Wicemarszałek Województwa Małopolskiego.

Wśród nagrodzonych dominują inwestycje bliskie codziennemu życiu - takie, które poprawiają jakość przestrzeni publicznej, wzmacniają lokalną aktywność i otwierają dostęp do usług, rekreacji oraz edukacji. To kierunek, który pokazuje, że małopolski samorząd myśli o inwestycjach nie jako o pojedynczych obiektach, lecz jako o narzędziach budowania wspólnoty.

Wyróżnione projekty z kategorii związanych z przestrzenią i rekreacją wskazują, że kapituła doceniła umiejętność przywracania życia miejscom zaniedbanym lub niedostępnym, a także tworzenie nowych, atrakcyjnych terenów, które integrują mieszkańców. Rewitalizacje parków, plant, zbiorników wodnych czy zabytków pokazują, że liczy się nie tylko modernizacja, ale również szacunek dla lokalnej historii i krajobrazu.

Silnie wybrzmiał także wątek zielonej transformacji. Nagrodzone samorządy pokazały, że ekologiczne podejście może iść w parze z rozwojem turystyki, mobilności i rekreacji. Kapituła wyróżniła projekty, które budują spójne sieci ścieżek, szlaków i tras, stawiają na transport niskoemisyjny oraz mądrze wykorzystują potencjał przyrodniczy regionu. To sygnał, że Małopolska konsekwentnie inwestuje w rozwiązania przyjazne środowisku i mieszkańcom.

Fundusze Europejskie dla Małopolski | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | MAŁOPOLSKA

eprasa.pl 2fdeaec0c4

W obszarze innowacji kapituła zwróciła uwagę na projekty, które usprawniają funkcjonowanie administracji i podnoszą jakość usług publicznych. Cyfryzacja zasobów geodezyjnych to przykład inwestycji, która nie jest spektakularna wizualnie, ale ma ogromne znaczenie dla mieszkańców, przedsiębiorców i instytucji - przyspiesza procesy, porządkuje dane i wprowadza nowoczesne standardy pracy.

Wreszcie, w kategorii dostępności nagrodzono projekt, który łączy edukację, ekologię i pełną otwartość na osoby o różnych potrzebach. To dowód, że kapituła docenia inwestycje inkluzywne, tworzące przestrzeń dla wszystkich, niezależnie od wieku czy sprawności.

Lista nagrodzonych to wyraźny sygnał, że Małopolska stawia na zrównoważony rozwój, w którym inwestycje są nie tylko potrzebne, ale też mądrze zaprojektowane, przyjazne ludziom i przyszłościowe.

Małopolska od lat jest jednym z liderów wdrażania Funduszy Europejskich, które są w dyspozycji zarządu. W regionie zrealizowano już tysiące projektów z oznaczeniem „dofinansowane ze środków unijnych...". Wystarczy rozejrzeć się po swojej okolicy, by zobaczyć niskoemisyjne autobusy, odnowione centra miast czy kilometry nowych ścieżek rowerowych. Unijne dotacje to również wsparcie kierowane do przedsiębiorców, bezrobotnych, a także nowa jakość usług społecznych, opiekuńczych i zdrowotnych.

Region jest przykładem efektywnego, strategicznego i odpowiedzialnego wykorzystania funduszy, co przekłada się na realną poprawę życia mieszkańców.

A to, że w Małopolsce dobrze się żyje i pracuje pokazują dane ubiegłorocznego Raportu o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa małopolskiego 2025 oraz Atlasu statystycznego województwa małopolskiego. Społeczeństwo - Jakość życia - Przestrzeń. Wysoka jakość usług publicznych, dobry rynek pracy i atrakcyjne środowisko sprawiają, że mieszkańcy oceniają swoje życie pozytywnie.

Partnerem merytorycznym tegorocznej edycji konkursu było Forum Wójtów, Burmistrzów i Prezydentów Małopolski działające przy Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej im. Jerzego Regulskiego, Małopolskim Instytucie Samorządu Terytorialnego i Administracji.

Laureaci nagrody głównej

Kategoria: INWESTYCJA BLISKO LUDZI

♦ Gmina Nowy Targ: Budowa centrum narciarstwa biegowego Gorce - Klikuszowa - etap I,
♦ Gmina Szaflary: Przebudowa istniejącej sali gimnastycznej i rozbudowa o halę wielofunkcyjną Publicznego Zespołu Szkół i Gimnazjum w Szaflarach wraz z infrastrukturą,

Kategoria: PRZESTRZEŃ, KTÓRA ŁĄCZY

♦ Gmina Andrychów: Pańska Góra- Kompleksowe zagospodarowanie przestrzeni rekreacyjnej i parkowej,
♦ Gmina Kłaj: Rewitalizacja i zagospodarowanie otoczenia zbiorników wodnych powyrobiskowych w gminie Kłaj,
♦ Gmina Miasta Bochnia: Rewaloryzacja Plant Salinarnych,
♦ Gmina Sucha Beskidzka: Realizacja prac konserwatorskich, restauratorskich oraz robót budowlanych na zamku w Suchej Beskidzkiej - najcenniejszym zabytku sztuki renesansowej w Małopolsce Zachodniej,
♦ Gmina Wadowice: Nadanie nieczynnemu budynkowi Dworca PKP w Wadowicach nowych funkcji przez stworzenie miejsca aktywności społecznej,
♦ Miasto Limanowa: Rewitalizacja Miasta Limanowa poprzez zagospodarowanie przestrzeni publicznej na cele społeczne.

Kategoria: ZIELONA MAŁOPOLSKA

♦ Gmina Drwinia: Budowa zintegrowanej sieci ścieżek pieszo - rowerowych w Gminie Drwinia,
♦ Gmina Brzeźnica: Zintegrowana infrastruktura dla transportu niskoemisyjnego na terenie Gminy Brzeźnica,
♦ Gmina Babice: Wykorzystanie potencjału przyrodniczego i kulturowego Gminy Babice poprzez uzupełnienie brakujących tras turystycznych,
♦ Powiat Limanowski: Rozbudowa szlaków wielofunkcyjnych wokół Góry Mogielica i szlaków łącznikowych w Gminach Limanowa, Słopnice, Kamienica i Mieście Limanowa wraz z ich połączeniem z trasą główną VeloDunajec.

Kategoria: INNOWACJA Z MAŁOPOLSKI

♦ Powiat Nowosądecki: Cyfryzacja zasobów geodezyjnych i kartograficznych Powiatu Nowosądeckiego i Miasta Nowy Sącz

Kategoria: MAŁOPOLSKA DOSTĘPNA

♦ Gmina Ciężkowice: ZIEMIA – WODA – POWIETRZE Małopolskie Centrum Edukacji Ekologicznej w Ciężkowicach.

Nagrody Specjalne Marszałka Województwa Małopolskiego trafiły do gmin Drwinia, Brzeźnica, Babice oraz do Powiatu Limanowskiego. Uhonorowano je za konsekwentne inwestycje w rozwój infrastruktury rowerowej - projekty, które realnie zmieniają mobilność mieszkańców i wzmacniają zieloną transformację regionu.



fot. arch. UMWM

Fundusze Europejskie dla Małopolski | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | MAŁOPOLSKA

eprasa.pl 2fdeaec0c4



BLISKA kultura

Stąd. Filary lokalnej tożsamości na styku Śląska i Małopolski – opowieści z ziemi chrzanowskiej i Krzeszowic

LUDZIE | HISTORIA | TRADYCJE | MIEJSCA | KULTURA

POZNAJMY NASZĄ KULTURĘ. ZACHOWAJMY PAMIĘĆ. PRZEKAŻMY DALEJ.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

przełom TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Trzebinia wielu kultur. Miasto, które budowali Polacy, Żydzi i przybysze z Europy

Dzisiejsza Trzebinia kojarzy się przede wszystkim z przemysłem – rafinerią, kopalniami czy elektrownią. Tymczasem jej historia jest znacznie bogatsza. Przed II wojną światową było to miejsce, w którym spotykały się różne narodowości, religie i kultury. To właśnie ich współpraca sprawiła, że z niewielkiej osady wyrosło nowoczesne miasto.

Profesor Feliks Kiryk, wybitny historyk i autor *Zarysu dziejów miasta i regionu*, podkreślał, że dziejów Trzebini nie da się opowiedzieć bez ludzi, którzy przybywali tu z różnych stron Europy. Polacy, Żydzi, Niemcy, Austriacy, Czesi i przybysze z Galicji zostawili po sobie ślady, które do dziś można odnaleźć w krajobrazie miasta.

OD GÓRNICZEJ OSADY DO MIASTA

Trzebinia zaistniała w XIV wieku jako osada górnicza. Jej historia przyspieszyła pod koniec XVI wieku, gdy jej właścicielem został Jerzy Schilhra, który przyjął nazwisko Trzebiński i herb Abdank. To jego ród przez ponad dwieście lat rozwijał miejscowość.

Za ich czasów Trzebinia z górniczej osady zaczęła nabierać miejskiego charakteru. Franciszek Schilhra Trzebiński wyjednał u króla Augusta II przywilej organizowania jarmarków, co pobudziło handel. Jeszcze ważniejszy okazał się krok Antoniego Schilhry Trzebińskiego, który nadał ludności żydowskiej prawo prowadzenia handlu. Dzięki temu do miasta zaczęli napływać kupcy i rzemieślnicy, a Trzebinia szybko zyskała opinię miejsca otwartego na przedsiębiorczych ludzi.

ŻYDZI WSPÓŁTWORZYLI ROZWÓJ MIASTA

Przed wojną społeczność żydowska była ważną częścią Trzebini. Prowadziła sklepy, warsztaty, zakłady usługowe, a także uczestniczyła w życiu samorządowym.

Jednym z najbardziej znanych mieszkańców był Chaim Kluger – długoletni burmistrz Trzebini w XIX wieku. Do dziś na cmentarzu żydowskim zachował się jego wyjątkowy nagrobek w formie ohelu.

Ostatnim żydowskim burmistrzem miasta był Izrael Mandelbaum. To symboliczna postać przypominająca, że przed wojną mieszkańcy różnych wyznań wspólnie decydowali o przyszłości miasta.

Trzebinia była również ważnym ośrodkiem religijnym judaizmu. W 1923 roku funkcję naczelnego rabina objął Dow Berisz Weidenfeld, znany jako **Gaon z Trzebini**. Był jednym z najwybitniejszych autorytetów religijnych XX wieku. Założył słynną jeszywę „Kochaw mi-Jaakow", do której przyjeżdżali uczniowie z całej Polski.

Po wojnie wyemigrował do Jerozolimy, gdzie do końca życia pozostawał jednym z najważniejszych rabinów świata.

MIASTO BUDOWALI TAKŻE PRZYBYSZE Z EUROPY

Rozwój Trzebini nie byłby możliwy bez zagranicznych przedsiębiorców i inżynierów.

Karol Rudolphi założył fabrykę armatury, pomp i odlewnię żelaza. Produkowano tu urządzenia wodociągowe, hydranty, pompy, a nawet ozdobne balustrady trafiające do pałaców i kościołów w całej okolicy.

W XIX i XX wieku w Trzebini inwestowali również przemysłowcy z Austrii i Niemiec. Austriacki koncern Mineralöl A.G. rozwijał rafinerię nafty, wrocławska rodzina Loebbcke rozbudowała hutę cynku, a niemiecki koncern Schicht stworzył zakłady tłuszczowe i fabrykę mydła. Dzięki zagranicznemu kapitałowi Trzebinia stała się jednym z najważniejszych ośrodków przemysłowych zachodniej Małopolski.

ZIELENIEWSCY DALI IMPULS DO NOWOCZESNOŚCI

Ostatnimi właścicielami Trzebini przed II wojną światową została rodzina Zieleniewskich, która przybyła tu z galicyjskiego Borysławia w 1920 roku.

Kontynuowali rozwój zapoczątkowany wcześniej przez hrabiego Andrzeja Potockiego. To właśnie wtedy miasto zaczęło kojarzyć się z kopalniami, cementownią, elektrownią i rafinerią – zakładami, które przez kolejne dziesięciolecia dawały pracę tysiącom mieszkańców.

NIE TYLKO PRZEMYSŁ

Przedwojenna Trzebinia to także ludzie, którzy budowali jej życie społeczne.

Ks. Marian Luzar, zwany „Czarnym Krukiem", był katechetą, harcmistrzem i twórcą miejscowego harcerstwa. W latach 1931–1939 pełnił funkcję Naczelnego Kapelana Związku Harcerstwa Polskiego. Zginął podczas niemieckiego nalotu we wrześniu 1939 roku. Dziś jest patronem trzebińskiego hufca.

W historii miasta swoje miejsce mają także wojskowi, społecznicy i nauczyciele, wśród nich major Edward Jaworski.

HISTORIA ZAPISANA W ULICACH

Spacerując po centrum Trzebini, trudno zapomnieć, że niemal każda ulica i kamienica opowiada tu historię ludzi różnych narodowości i wyznań. Jedni wydobywali rudy i węgiel, inni prowadzili sklepy, zakładali fabryki, uczyli, leczyli lub budowali wspólnotę religijną.

Wielokulturowa przeszłość nie jest tylko ciekawostką z podręczników. To ona stworzyła charakter Trzebini – miasta, które przez stulecia rozwijało się dzięki współpracy ludzi pochodzących z różnych środowisk i krajów.

To dziedzictwo wciąż można odkrywać. W zabytkach, dawnych cmentarzach, architekturze, nazwiskach i rodzinnych opowieściach mieszkańców. Im lepiej poznajemy tę historię, tym łatwiej zrozumieć, dlaczego Trzebinia jest miejscem tak wyjątkowym na mapie Małopolski.

W kolejnych publikacjach naszego cyklu będziemy te historie przybliżać.

Sztuką jest płynąć pod prąd

- Czas na „ten temat" zawsze był nieodpowiedni. Dlatego i teraz, kiedy nasilił się hejt wobec Żydów w związku z wojną na Bliskim Wschodzie, ani przez chwilę nie łączę sytuacji politycznej z tym, na czym mi zależało i zależy. A zależy mi na prostych rzeczach – żeby nie udawać, że nie było tych wszystkich ludzi narodowości żydowskiej w mieście, w którym mieszkam, albo żeby nie twierdzić, że oni nic nie znaczyli dla tego miasta - mówi Agnieszka Kostuch, literaturoznawczyni, poetka, popularyzatorka dziedzictwa oraz historii Żydów w Polsce, działaczka społeczna, wiceprzewodnicząca stowarzyszenia The Kehila Trzebinia w rozmowie z Alicją Molendą.



Agnieszka Kostuch podczas uroczystości ku pamięci trzebińskich Żydów

Jest Pani jedną z twarzy działań na rzecz zachowania żydowskiego dziedzictwa w Trzebini. Dlaczego Pani to robi?

Moje zainteresowanie dziedzictwem żydowskim w Polsce wzięło się z poczucia niezgody na sytuację, w jakiej znalazły się macewy w mojej rodzinnej miejscowości Trzemesznie (k. Gniezna). Niemcy na początku wojny pocięli je i wykorzystali jako krawężniki chodników. W 1999 r. zostały wykopane przy okazji remontu drogi, ale nikt nie miał pomysłu, co z nimi dalej zrobić, więc przeleżały na terenie jednego przedsiębiorstwa dwadzieścia kilka lat, by w końcu wylądować na śmietniku. To był rok 2021. Podjęliśmy z kilkoma mieszkańcami próbę ich uratowania, co udało się wyśmienicie. Odnowione i poskładane części macew wróciły na cmentarz żydowski, tworząc piękne lapidarium. Wtedy też zainteresowałam się historią osób, z których grobów pochodziły. Dowiedziałam się, że społeczność żydowska mieszkała w Trzemesznie przez ok. 150 lat, a po wojnie jej obecność praktycznie została wymazana z kart historii. W 2025 r. wydaliśmy publikację książkową pt. Przywracanie pamięci o trzemeszeńskich Żydach, która przybliża historię tamtej społeczności, a jednocześnie opowiada o pracy społeczników wykonanej we współpracy z lokalnym samorządem. Książka jest dostępna w formie pdf na stronie www.zydzi-trzemeszno.pl. Zachęcam do jej poznania, bo jest również optymistycznym świadectwem i dowodem na to, że współpraca osób o bardzo różnych „sympatiach" politycznych jest możliwa, i to również na tak newralgicznym polu, jak dziedzictwo żydowskie.

Często słyszy Pani od ludzi, że historia Żydów jest „nie naszą historią"?

Oczywiście. Niestety, z tego wykluczania Żydów z historii polskich miast, miasteczek i wsi, bierze się brak poczucia identyfikacji lokalnych społeczności z dziedzictwem, jakie po sobie zostawili Żydzi, a co za tym idzie – jego marginalizowanie, niedocenianie jego wartości, a także niszczenie.

Skąd, Pani zdaniem, biorą się takie uprzedzenia i stereotypy?

Przede wszystkim to „spadek" po polityce komunistycznej władzy w PRL-u, która była nastawiona wrogo do kwestii wielonarodowości, w tym obecności i wkładu Żydów w budowę państwa polskiego. Poza tym lęk przed „innym" jest atawistycznym lękiem głęboko tkwiącym w człowieku. Pisał o tym dużo Ryszard Kapuściński na przykład. Podsycanie tego lęku w ludziach przychodzi łatwo wielu politykom i innym ludziom władzy do dzisiaj.

Jakie więc było znaczenie społeczności żydowskiej dla rozwoju Trzebini?

To jest wiedza powszechna w Trzebini i regionie, że Żydzi zajmowali się głównie handlem. Ale już mniej osób wiąże ten fakt z rozwojem miasta, odprowadzaniem podatków do kasy miejskiej. Żydzi otwierali i prowadzili także przedsiębiorstwa, jak „skład i eksport drzewa" w Rynku 2 (rodziny Mandelbaum), cegielnia przy obecnej ulicy Harcerskiej (prowadzona przez ostatniego burmistrza Trzebini-miasto Izraela Mandelbauma). Nie wszystkim podobało się to, że „pracują u Żyda", ale taka była rzeczywistość – to Żydzi tworzyli miejsca pracy w tym mie-

eprasa.pl 2fdeaec0c4



Wielka synagoga Szul stała na tej ścianie rynku, gdzie są dziś bloki komunalne, a obok wieża zegarowa. Kamienica, która do niej przylega (po prawej), stoi do dziś. Zanim ją rozebrano, służyła za garaże.



Jedyna zachowana z czterech trzebińskich synagog - synagoga kupiecka przy ul. Piłsudskiego. Jedyna zachowana. Nie mając pomysłu i pieniędzy na jej zagospodarowanie, samorząd postanowił ją sprzedać. Obiekt jest zabytkiem i czeka na ratunek nowych właścicieli. Fot. The Kehila Trzebinia



Budynek po prawej stronie, w głębi, to przedwojenna gospoda „U babki". Stała przy ul. Ochronkowej. „U babki" można było zaszaleć „na zeszyt" lub jak kto woli „na krechę". Po lewej stronie fotografii - sukiennice - miejsce handlu na rynku, w którym funkcjonowało 9 sklepów. Na parkingu fiakrzy - dawne taksówki.

ście. Wiktoria Kuska tak o tym wspominała: *„Bardzo dużo katolików utrzymywało się dzięki Żydom – mężczyźni znosili im węgiel i wykonywali cięższe prace, a kobiety prały oraz pomagały przy pracach domowych"* (Trzebińskie Historie, red. A. Kostka, J. Piskorz).

Historia opowiedziana przez Oskara Sitka, ucznia Liceum Ogólnokształcącego w Trzebini im. Batalionu „Parasol", w ramach II Konkursu Historyczno-Literackiego im. Andrzeja Kostki, daje jednak przyjazny obraz tej „zależności od Żyda". Przytoczę fragment jego pracy:

„Historia z życiorysu mojej prababci [...]. Helena Lasoń [...] Wraz z rodziną mieszkała w Górce. Jako młoda 18-letnia kobieta poszukiwała pracy, aby zapracować na utrzymanie swoje i swojej rodziny. W pobliskim sąsiedztwie na osiedlu Górka mieszkała zamożna rodzina żydowska (niemieckiego pochodzenia), państwo Jerychowie, która poszukiwała opiekunki do swoich dzieci. Tak moja prababcia otrzymała posadę niani. Ponadto pracodawcy zależało, aby wypracować i przyswoić u dzieci język polski, ucząc ich przez rozmowę i zabawę. [...] pan Jerych [...] był wysoko postawionym pracownikiem trzebińskiej cementowni. [...] Koszerne posiłki przyrządzała zawsze pani Gertruda [Jerych – przyp. A.K.] zgodne z regułami ich religii. Prababcia opowiadała mojej mamie, że zawsze panował tam ogromny szacunek, a dzieci były bardzo zdyscyplinowane. Sami państwo Jerychowie darzyli moją prababcię wielką dobrocią. Choć sami według swoich zasad nigdy nie spożywali posiłków w domu obcym, zawsze dbali o to, aby nie chodziła głodna".

Gdzie w przestrzeni miasta można odnaleźć materialne ślady obecności Żydów i miejsca związanych z tragicznym końcem tej społeczności w Trzebini?

Najbardziej rozpoznawalnym śladem obecności tamtej społeczności w naszym mieście są cmentarz żydowski i budynek dawnej Synagogi Kupieckiej. Wydaje się, że duża część mieszkańców miasta zdaje sobie sprawę z ich istnienia i powiązań z dawną społecznością żydowską tu zamieszkującą. Ogromną pracę na rzecz popularyzowania wiedzy na ich temat wykonali przed laty śp. Andrzej Kostka, dr Jolanta Piskorz (pracownik MBP w Trzebini), Leszek Morawiecki (członek Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Trzebińskiej „COR"), a w ostatnich 3 latach również członkowie Stowarzyszenia Kehila Trzebinia. Dzięki naszym staraniom udało się uratować odnalezione modlitewniki należące do trzebińskich Żydów. Po konserwacji znalazły się na wystawie stałej w Muzeum Regionalnym w Trzebini. To jedne z bardzo nielicznych artefaktów, które pozostały po tamtych ludziach, dlatego ich wartość jest tak duża. Staramy się prywatnie pozyskiwać dokumenty, karty pocztowe sporządzane czy wysyłane przez trzebińskich Żydów. Są dla nas jak relikwie. Być może kiedyś z pomocą Stowarzyszenia „na Zbyszku", które prowadzi Muzeum, uda nam się zorganizować wystawę czasową, na której moglibyśmy je pokazać mieszkańcom.

Kirkut przy ul. Słowackiego należy do najlepiej zachowanych cmentarzy żydowskich w regionie. Zachowało się tam około 800 macew. Kto dziś opiekuje się tym miejscem i czy ta opieka jest wystarczająca?

Opiekę sprawuje Gmina Trzebinia, ale jest właścicielem tylko jednej z trzech działek, na której znajduje się cmentarz. Stan własnościowy dwóch pozostałych jest nieuregulowany, co stanowi główną przyczynę braku działań Gminy w celu wyremontowania muru, który niszczeje w wielu miejscach. Cmentarz jest wpisany do rejestru zabytków, dlatego podlega również opiece konserwatorskiej. W tym roku Małopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Krakowie zlecił kontrolę jego stanu. Sprawa jest skomplikowana, ale dla dobra tego zabytku wszystkie strony powinny się porozumieć. A trzecią stroną jest Gmina Wyznaniowa Żydowska w Katowicach, na rzecz której w 2002 r. chciano przekazać cmentarz. Wniosek utknął w Komisji Regulacyjnej ds. Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Warszawie. Z pisma Gminy Żydowskiej w Katowicach wynika, że cmentarz na mocy dekretu z 1946 r. o majątkach opuszczonych przeszedł na własność Skarbu Państwa, w tym wypadku reprezentowanego przez starostę chrzanowskiego. I tutaj wracamy do kwestii poruszonej na początku – uznania dziedzictwa żydowskiego za nasze, narodowe dziedzictwo, o które należy dbać. Lokalni włodarze mają z tą kwestią najwidoczniej problem. Tak że odpowiadając na ostatnie pytanie – czy ta opieka nad cmentarzem jest wystarczająca – każdy, kto przejdzie się wzdłuż muru cmentarza od strony ulicy Słowackiego widzi gołym okiem, że nie jest. A istotnym czynnikiem mającym na to wpływ jest brak determinacji władz w wyprostowaniu kwestii własności.

A co do podanej ilości macew, to nikt dotąd nie wykonał ich pełnej inwentaryzacji, dlatego na tę chwilę trudno ją precyzyjnie określić. Zdradzę jednak, że istnieje realna nadzieja, że inwentaryzacja zostanie przeprowadzona w tym roku i będziemy mądrzejsi o tę wiedzę.

Duże zainteresowanie budzi przyszłość Synagogi Kupieckiej. Jak ocenia Pani informacje o jej sprzedaży? Czy taki zabytek powinien trafić w prywatne ręce, czy raczej służyć edukacji i pamięci o dawnych mieszkańcach miasta?

Odkąd poznałam postawę włodarzy miasta, którzy nie widzieli żadnego potencjału w tym budynku, byłam i jestem za przekazaniem lub sprzedażą go komuś, kto należycie się nim zaopiekuje. „Należycie", czyli z szacunkiem dla jego historii i pamięci o ludziach, którzy go stworzyli i użytkowali do wybuchu wojny, jako miejsce modlitwy i nauki swoich dzieci. Z tego, co wiem, tacy właśnie odpowiedni „opiekunowie" się znaleźli, więc mam nadzieję, że dzięki nim budynek zyska drugie życie i będzie służył mieszkańcom, będąc jednocześnie fizycznym świadectwem obecności Żydów w tym mieście.

Sądzi Pani, że lokalne samorządy robią wystarczająco dużo, by opowiadać współczesnym historię dawnych żydowskich mieszkańców? A może pamięć o nich jest pielęgnowana głównie przez pasjonatów i organizacje społeczne?

Nie mogę wypowiadać się o wszystkich samorządach w Polsce. Bywa z tym skrajnie różnie. Samorząd w moim rodzinnym Trzemesznie stanął na wysokości zadania, ale dopiero, gdy został zachęcony oddolnie przez mieszkańców-społeczników, którzy wzięli na swoje barki większość pracy. Sam burmistrz przez dwadzieścia lat nie zrobił nic w tej sprawie, choć wciąż przypominał o niej radny-historyk. W końcu jednak się udało i to jest dobry przykład skuteczności siły tkwiącej w zwykłych mieszkańcach, którym po prostu na czymś zależy i zaczynają się o to upominać u władzy. Między innymi dlatego w 2022 r. „upomniałam się" publicznie jako zwykła mieszkanka Trzebini o uratowanie budynku dawnej synagogi. Wciąż wiec wierzę w siłę społeczeństwa obywatelskiego.

Jeżeli chodzi o opowiadanie tej historii, to tutaj dużą pracę mają do wykonania nauczyciele. I wiem, że zarówno w Trzebini, jak i w Trzemesznie, nauczyciele wykazują się nadprogramową inwencją w tym zakresie.

Jak powiedziała mi dawno siostra – notabene nauczycielka historii – najlepiej jest uczyć historii powszechnej poprzez historię swojej małej ojczyzny. To też staramy się robić w ramach działalności naszego stowarzyszenia i jak dotąd bardzo pomocni nam byli nauczyciele z lokalnych szkół, szczególnie Małgorzata Kubarek, Anna Żądło, Ewelina Pałka, Renata Kosowska-Waleń, Zbigniew Razowski, Katarzyna Urbańczyk i Karol Mroziewski.

Pamięta Pani sytuacje, które pokazały, jak trudno w Polsce rozmawia się o żydowskim dziedzictwie?

Od początku zainteresowania historią Żydów i dziedzictwem żydowskim w mojej rodzinnej miejscowości, słyszałam głosy zniechęcające mnie do zajmowania się tym tematem. Czas na „ten temat" zawsze był nieodpowiedni. Dlatego teraz, kiedy nasilił się hejt wobec Żydów w związku z wojną na Bliskim Wschodzie, ani przez chwilę nie łączyłam tego z tym, na czym mi zależało i zależy. A zależy mi na prostych rzeczach – żeby nie udawać, że nie było tych wszystkich ludzi narodowości żydowskiej w mieście, w którym mieszkam, albo żeby nie twierdzić, że oni nic nie znaczyli dla tego miasta; żeby wypełnić pustkę po potomkach, których tutaj nie zostawili, bo ich wywieziono w czerwcu 1942 r. i zgładzono w zdecydowanej większości, a groby ich przodków zostały tutaj bez naturalnych opiekunów.

Jak radzi sobie Pani z hejtem?

U mnie wywołuje efekt odwrotny od zamierzonego – jeszcze bardziej zbliża mnie do tamtych ludzi, przedwojennych Żydów. Internauci hejtują generalnie anonimowo. Staram się rzeczowo odpowiadać takiemu komuś – bo to jednak jest człowiek. Ale odpowiadam głównie ze względu na młodych, którzy mogą przeczytać jakieś brednie, niemające pokrycia w faktach. Chcę, żeby mieli możliwość poznania też innej „strony medalu".

Co do ataków stricte personalnych, najpierw zdziwiło mnie, a potem rozśmieszyło przywoływanie mojego wielkopolskiego pochodzenia, jako zarzutu rzekomego „zniemczenia". Ja jestem z tego pochodzenia dumna. Urodziłam się i wychowałam bardzo blisko Gniezna, kolebki polskiej państwowości i wiary chrześcijańskiej, w niesamowicie silnym kulcie patriotyzmu i wiary.

Na tematy żydowskie staram się nie wypowiadać ex cathedra. Nikogo nie pouczam. Dzielę się tylko doświadczeniem, o którym już tu wspomniałam. W Trzebini mieszkam od 20 lat, ale wiem, że dla niektórych nigdy nie będę „stąd".

Dlaczego ochrona żydowskich cmentarzy, synagog i miejsc pamięci jest ważna także dla osób, których przodkowie nie byli Żydami?

Zabiegając o to, wystawiamy sami sobie świadectwo, jakimi naprawdę jesteśmy ludźmi, jaka jest nasza wiara. Jako bardzo młoda osoba należałam do Ruchu Światło-Życie, popularnie nazywanego Oazą. To właśnie tam uczono mnie szacunku do „starszych braci w wierze". Brakuje mi w Trzebini tamtego ekumenizmu. Zastanawiam się, ilu parafian kościoła św. Piotra i Pawła wie, że chodzą do świątyni zbudowanej z cegieł podarowanych przez wspomnianego Izraela Mandelbauma? Czy gdyby wiedzieli, to zainteresowaliby się losem niszczejącego muru cmentarza żydowskiego? Czy próbowaliby wówczas coś zrobić w geście wdzięczności, jeśli nie w imię swojej wiary. Dla mnie to oczywiste, że takie minimum naszej wdzięczności w postaci pamięci i dbania o groby ich przodków należy się ludziom, którzy budowali to miasto.

Co stracimy jako lokalna wspólnota, jeśli pozwolimy tej pamięci zniknąć?

Myślę, że stracimy prawo mówienia o sobie, że jesteśmy przyzwoici.

Gdyby mogła Pani przekazać jedną myśl mieszkańcom Trzebini i lokalnym władzom na temat żydowskiego dziedzictwa, to co chciałaby Pani powiedzieć właśnie teraz?

Nie sztuką jest płynąć z prądem. Sztuką jest płynąć pod prąd.



Brama cmentarza żydowskiego w Trzebini jest zamknięta. Białe kamyki po prawej świadczą jednak o tym, że pamięć o obywatelach Trzebini trwa

Z DZIEJÓW PRZEDWOJENNEJ TRZEBINI

- przełom XIII i XIV w. - początki wydobywania złóż cynku i ołowiu na terenach należących do króla, a później mieszczan krakowskich
- 1415 r. - Władysław Jagiełło nadaje przywilej lokacyjny i reguluje zasady eksploatacji złóż surowców naturalnych występujących w Trzebini i okolicach za sprawą ich właściciela Mikołaja Kezingera
- przełom XVIII-XIX w. - początek masowego osiedlania się Żydów na terenach obecnej gminy Trzebinia zachęcanych do tego osadnictwa przez ród Trzebińskich upatrujących przyszłości okolic w rozwoju handlu
- 1817 - podniesienie Trzebini do rangi miasteczka przez Senat Wolnego Miasta Krakowa
- 1847 - do Trzebini dociera kolej
- 1926 - Trzebinia traci prawa miejskie
- 1934 - Trzebinia odzyskuje prawa miejskie po staraniach starosty chrzanowskiego Mieczysława Łęckiego
- przełom XIX/XX w. - intensywny rozwój przemysłu - powstają kopalnie węgla, huta cynku, rafineria nafty, elektrownia i cementownia

eprasa.pl 2fdeaec0c4

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Nie widać ich na oddziałach, ale bez nich szpital nie mógłby się rozwijać

Pacjenci widzą nowoczesny sprzęt, wyremontowane sale i kolejne inwestycje. Rzadko jednak zastanawiają się, skąd biorą się pieniądze na ich realizację. Za każdym z takich przedsięwzięć stoją miesiące przygotowań, dziesiątki dokumentów i ludzie, którzy potrafią zamienić pomysł w projekt z dofinansowaniem.



Marta Marciszewska

Szpital najczęściej kojarzy się z lekarzami, pielęgniarkami i fizjoterapeutami. To oni każdego dnia pomagają pacjentom wracać do zdrowia. Żeby jednak mogli pracować w coraz lepszych warunkach, potrzebne są inwestycje, nowoczesny sprzęt i kolejne projekty rozwojowe. W Małopolskim Szpitalu Rehabilitacyjnym w Krzeszowicach za przygotowanie wniosków o dofinansowanie i prowadzenie inwestycji odpowiada niewielki zespół, który skutecznie pozyskuje środki zewnętrzne na rozwój placówki.

KAŻDA INWESTYCJA ZACZYNA SIĘ OD PLANU

- Pisząc projekt czy starając się o jakiekolwiek dofinansowanie, zawsze liczymy na to, że te działania zakończą się sukcesem. Wszystko jest wcześniej przemyślane. Wiemy, co chcemy kupić, jakie inwestycje są potrzebne i planujemy je często z kilkuletnim wyprzedzeniem – mówi Marta Marciszewska.

To długofalowe planowanie może być jedną z tajemnic skuteczności szpitala. Zanim pojawi się konkurs o unijne lub samorządowe środki, często gotowa jest już dokumentacja, program funkcjonalno-użytkowy czy wymagane uzgodnienia. Dzięki temu, gdy nabór zostaje ogłoszony, można działać natychmiast.

Nie wszystkie konkursy dają jednak komfort czasu. Bywa, że na przygotowanie kompletnego wniosku jest go niewiele. W takich sytuacjach kluczowe znaczenie ma sprawna komunikacja i zaangażowanie wielu osób.

- Szybko organizujemy się wewnętrznie. Rozmawiamy z kierownikami, ustalamy zakres zakupów, analizujemy potrzeby i określamy, co jest w danym momencie najpilniejsze – podkreśla Marta Marciszewska.

W przygotowanie projektów, w zależności od ich charakteru, angażują się dział prawny, dział techniczny, księgowość, osoby odpowiedzialne za informatyzację, kadry, kadra zarządzająca. Szczególną rolę odgrywają również kierownicy poszczególnych komórek organizacyjnych, to oni najlepiej znają potrzeby swoich zespołów, pacjentów oraz możliwości organizacyjne i techniczne szpitala.

Efekty tej pracy są imponujące. W przeciągu ostatnich lat w ramach różnego typu dofinansowań szpital zyskał ok. 58 mln zł.

SUKCES TO DOPIERO POCZĄTEK PRACY

Choć z zewnątrz może się wydawać, że największym sukcesem jest otrzymanie dotacji, w rzeczywistości wtedy dopiero zaczyna się najtrudniejsza część pracy. Realizacja inwestycji oznacza przygotowanie przetargów, nadzór nad wykonaniem, pilnowanie harmonogramów, kompletowanie dokumentacji i szczegółowe rozliczenie każdej wydanej złotówki.

To zadanie spoczywa na bardzo małym zespole. Ogromnym atutem szpitala jest jednak sprawna współpraca pomiędzy działami, które na różnych etapach włączają się w realizację projektów.

- Jesteśmy na tyle małą jednostką, że jeżeli pojawia się pomysł, jesteśmy w stanie szybko się skomunikować, podzielić zadaniami i od razu przejść do działania – zaznacza Marta Marciszewska.

ZA KAŻDYM PROJEKTEM STOJĄ LUDZIE

Szpital właśnie zakończył projekt finansowany z Krajowego Planu Odbudowy. Inwestycja o wartości blisko 2 mln zł poprawi dostępność leczenia, zwiększy bezpieczeństwo pacjentów i pozwoli prowadzić rehabilitację według najwyższych standardów.

Choć praca czasem oznacza krótkie terminy i wieczory spędzone nad dokumentacją, Marta Marciszewska nie ukrywa, że największą motywację daje jej możliwość realizacji projektów o szczególnym wymiarze społecznym. Dlatego szczególnie wspomina program profilaktyki wad postawy u dzieci realizowany przez szpital w latach 2019–2022.

- To był projekt, który może nie przynosił dużych pieniędzy, ale dawał ogromną satysfakcję. Rodzice dostawali informację o stanie zdrowia swoich dzieci, a dzieci mogły uczestniczyć w ćwiczeniach. Chciałabym, żebyśmy kiedyś do takiego projektu wrócili – mówi.

INWESTYCJE, KTÓRE ZMIENIAJĄ SZPITAL

Dziś priorytetem są kolejne duże inwestycje, w tym przebudowa zabytkowego budynku „Zofia", realizowana dzięki środkom Funduszy Europejskich dla Małopolski oraz wsparciu budżetu Województwa Małopolskiego, przy wkładzie własnym szpitala. To przedsięwzięcie ma poprawić warunki leczenia, zwiększyć dostępność budynku i stworzyć jeszcze lepsze warunki rehabilitacji dla pacjentów.

Choć pacjenci rzadko spotykają osoby przygotowujące projekty i prowadzące inwestycje, efekty ich pracy widać niemal na każdym kroku. Nowoczesny sprzęt, kolejne remonty i rozwój szpitala nie biorą się z przypadku. Zaczynają się od dobrego pomysłu, dobrze napisanego wniosku i ludzi, którzy potrafią przekuć go w rzeczywistość.

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Oddział Nefrologii i Stacja Dializ w Chrzanowie – nowoczesne leczenie, całodobowa opieka i doświadczenie od ponad 25 lat

Od ponad ćwierć wieku Oddział Nefrologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie zapewnia mieszkańcom zachodniej Małopolski specjalistyczną opiekę nefrologiczną. Działający nieprzerwanie od 1999 roku oddział przez całą dobę, siedem dni w tygodniu, zabezpiecza pacjentów wymagających pilnej pomocy z powodu chorób nerek.

To jedyny oddział nefrologiczny w zachodniej części województwa małopolskiego i jeden z zaledwie trzech funkcjonujących w całym regionie. W 2025 roku przeszedł kontrolę Narodowego Funduszu Zdrowia bez żadnych zastrzeżeń, potwierdzając najwyższe standardy udzielanych świadczeń.

PACJENTÓW CORAZ WIĘCEJ

Jak podkreśla ordynator Oddziału Nefrologii i Chorób Wewnętrznych, dr n. med. Maciej Kiersztejn, specjalista chorób wewnętrznych II stopnia i specjalista nefrologii II stopnia, liczba pacjentów wymagających pomocy nefrologicznej systematycznie rośnie.

– Pacjenci trafiają do nas ze wszystkimi schorzeniami nerek. Najbardziej istotni są chorzy z ostrą i przewlekłą niewydolnością nerek. Jesteśmy przygotowani do leczenia zarówno tych najcięższych przypadków, jak i wszystkich pozostałych schorzeń nerek oraz układu moczowego – mówi ordynator.

Coraz częściej choroby nerek są konsekwencją innych schorzeń cywilizacyjnych.

– Rosnąca liczba chorych na cukrzycę oraz nadciśnienie tętnicze sprawia, że obserwujemy coraz więcej powikłań nerkowych. Wielu pacjentów trafia do nas właśnie z niewydolnością nerek będącą następstwem wieloletniej cukrzycy lub nadciśnienia – wyjaśnia dr Kiersztejn.

GDY NERKI PRZESTAJĄ PRACOWAĆ

Dla części pacjentów jedyną możliwością dalszego życia staje się leczenie nerkozastępcze.

– Tak więc rośnie również liczba pacjentów wymagających dializoterapii. To osoby z krańcową, całkowitą niewydolnością nerek, u których leczenie farmakologiczne nie przynosi już efektów. Wówczas konieczne jest leczenie nerkozastępcze – dializa, podczas której specjalistyczna aparatura zastępuje pracę własnych nerek – tłumaczy ordynator.

Stacja Dializ w Chrzanowie wykonuje obecnie około 1000 zabiegów miesięcznie, co daje blisko 12 tysięcy dializ rocznie. Ta liczba również z roku na rok wzrasta.

NA ŚWIATOWYM POZIOMIE

Stacja Dializ dysponuje 20 nowoczesnymi stanowiskami dializacyjnymi. Dwa lata temu została kompleksowo zmodernizowana i wyposażona w nowoczesny sprzęt.



Pielęgniarki w Stacji Dializ: od lewej Edyta Świerzowicz i Janina Psiuk

– Sprzęt, którym dysponujemy, niczym nie odbiega od tego używanego w Europie Zachodniej czy Stanach Zjednoczonych. Korzystamy z tych samych urządzeń i materiałów stosowanych na całym świecie. Nie jesteśmy w niczym gorsi od najlepszych ośrodków – podkreśla dr Maciej Kiersztejn.

Najlepszym potwierdzeniem jakości leczenia są wyniki.

– Średni czas przeżycia pacjentów objętych programem dializoterapii wynosi od pięciu do dziesięciu lat i jest porównywalny z krajami Europy Zachodniej. Mamy również pacjentów dializowanych ponad dziesięć lat. Nasze wyniki są nawet lepsze niż średnie osiągane w wielu ośrodkach w Stanach Zjednoczonych – zaznacza ordynator.

Jednym z największych atutów chrzanowskiego oddziału jest ścisłe połączenie stacji dializ z oddziałem nefrologicznym.

– Oddział bez stacji dializ lub stacja bez zaplecza oddziałowego to rozwiązanie niepełne. Pacjenci dializowani mogą w każdej chwili wymagać natychmiastowej hospitalizacji. Prywatne stacje dializ działające w Olkuszu, Oświęcimiu, Wadowicach czy wcześniej również obsługujące pacjentów z Jaworzna nie posiadają całodobowego zaplecza szpitalnego. W przypadku powikłań pacjenci trafiają właśnie do nas – wyjaśnia ordynator.

Oddział w Chrzanowie zapewnia dostępność przez 24 godziny na dobę i siedem dni w tygodniu, również w nocy, święta i niedziele.

– Ambulatoryjne stacje dializ kończą pracę późnym wieczorem, a w niedziele są nieczynne. Tymczasem powikłania nie wybierają dnia ani godziny. Dlatego całodobowy oddział nefrologiczny jest niezbędny dla bezpieczeństwa pacjentów – dodaje.

Znaczenie oddziału jeszcze wzrosło po zakończeniu działalności nefrologii w Jaworznie. Od 1 lipca 2026 roku pacjenci z tego miasta również trafiają do Chrzanowa.

JEDEN ZESPÓŁ SPECJALISTÓW

Nad pacjentami czuwa zespół siedmiu lekarzy, którzy zapewniają kompleksową opiekę zarówno na oddziale, w poradni nefrologicznej, jak i w stacji dializ.

Takie rozwiązanie gwarantuje ciągłość leczenia – pacjent jest prowadzony przez tych samych specjalistów na każdym etapie terapii.

Oddział Nefrologii przeszedł kompleksową modernizację dwa lata temu. Dziś dysponuje nowoczesnymi salami, wyposażeniem oraz zapleczem spełniającym współczesne standardy leczenia.

Co ciekawe, pytany o dalsze plany rozwoju ordynator odpowiada z uśmiechem:

– Nie planujemy kolejnych inwestycji, ponieważ niczego nam nie brakuje. Dysponujemy nowoczesnym oddziałem, nowoczesną stacją dializ i odpowiednim wyposażeniem. Możemy skutecznie pomagać naszym pacjentom.

Klaudia Remsak

eprasa.pl 2fdeaec0c4

18 mln zł na parking przyszłości

TRZEBINIA.
Po Manufakturze i centrum przesiadkowym Trzebinia przygotowuje kolejną inwestycję z rozmachem. Tym razem chodzi o automatyczny parking Park & Ride nieopodal dworca kolejowego. Na jego budowę gmina otrzyma blisko 18 mln zł dofinansowania, a wartość przekroczy 21 mln zł.

Decyzję o przyznaniu tego ogromnego dofinansowania podjął Zarząd Województwa Małopolskiego. Pieniądze pochodzą z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Trzebinia zaskoczyła już rozmachem budowy centrum przesiadkowego, wcześniej ogromnej Manufaktury z siedzibą biblioteki. Teraz samorząd sięga po rozwiązanie, które w polskich miastach rzadko się spotyka. To automatyczny parking wielopoziomowy, w którym samochody będą podnoszone i opuszczane przez system maszyn.

Inwestycja powstanie za nowym centrum przesiadkowym, po drugiej stronie wiaduktu. Gmina ogłosiła już przetarg w formule „zaprojektuj i wybuduj". Zakończenie prac planowane jest do końca września 2027 roku.

Projekt zakłada montaż co najmniej 12 modułów parkingowych, mieszczących po minimum 12 samochodów każdy. Łącznie powstanie 150 miejsc postojowych, w tym sześć przeznaczonych dla osób z niepełnosprawnościami. Obiekt uzupełnią wiata rowerowa, ładowarki dla samochodów elektrycznych, system kontroli wjazdu oraz budynek obsługi.

W POLSCE TO NADAL RZADKOŚĆ

Automatyczne parkingi popularne są w Japonii, Korei Południowej czy Niemczech, jednak w Polsce nadal należą do rzadkości. Pojawiają się przy inwestycjach deweloperskich w dużych miastach, gdzie pozwalają zwiększyć liczbę miejsc postojowych przy ograniczonej powierzchni działki. Znacznie rzadziej budowane są jako publiczne parkingi Park & Ride.

To oznacza, że Trzebinia będzie jednym z samorządów eksperymentujących, który zdecydował się na taką technologię w ramach publicznej infrastruktury przesiadkowej.

Najbliżej parkingi tego typu zobaczyć można w Katowicach przy ul Bocznej Mariackiej (system Grand Vertical Parking - 1 realizacja 240 miejsc) i w Mikołowie, gdzie lokalna firma Wiromet sprowadziła takie urządzenie w 2013 r. z Korei Południowej (mieści 14 aut na 7. piętrach).

TO NIE TYLKO BUDOWA, ALE TAKŻE PÓŹNIEJSZE KOSZTY

Automatyczne parkingi mają wiele zalet – zajmują znacznie mniej miejsca niż tradycyjne parkingi, ograniczają ruch samochodów wewnątrz obiektu i pozwalają maksymalnie wykorzystać dostępną przestrzeń.

Mają jednak również słabsze strony. Są znacznie bardziej skomplikowane technicznie od zwykłych parkingów, wymagają stałego serwisu, okresowych przeglądów i specjalistycznej obsługi. W przypadku awarii użytkownicy są całkowicie uzależnieni od sprawności systemu.

W dokumentach przetargowych nie przedstawiono szacunkowych kosztów późniejszego utrzymania ani modelu finansowania eksploatacji obiektu. To temat, który zapewne wróci po zakończeniu budowy.



Wizualizacja tego parkingu powstała już w 2025 r. Ma być zlokalizowany za wiaduktem, od strony rafinerii, niedaleko parkingu wybudowanego przez gminę wraz z węzłem przesiadkowym. Realizacja: Uniprojekt

JAK TO JEST W KATOWICACH

Jak informował 16 lutego br. portal InfoKatowice.pl zautomatyzowany parking przy ul. Tylnej Mariackiej w Katowicach od czasu do czasu jest tematem interwencji mieszkańców. Koszty funkcjonowania parkingu wybudowanego za 23 mln zł miały wynieść w ub. roku - według jednej z mieszkanek - ok. 1,7 mln zł, a wpływy z opłat za parkowanie – ok. 530 tys. zł. Podczas dyskusji na posiedzeniu komisji transportu, mieszkańcy i radni zwracali uwagę na niskie obłożenie obiektu. Miasto zapowiedziało modyfikację oferty korzystania z parkingu. Wśród kierunków wskazano mocniejsze uruchomienie rozwiązań abonamentowych dla firm i instytucji z otoczenia ul. Dworcowej i Mariackiej, co ma poprawić poziom wykorzystania parkingu.

(AM)

Młodzi aktorzy maszerowali przez Libiąż

Zakończyła się pierwsza od lat w Libiąskim Centrum Kultury półkolonia „PrzeSTWORY teatru". Podczas finałowego przemarszu przez Libiąż i spektaklu oraz koncertu na Placu Słonecznym było barwnie i inspirująco.

Podczas półkolonii był czas na realizację ciekawych warsztatów, wycieczki, tańce oraz śpiew i grę na instrumentach.

W piątkowe, upalne popołudnie dzieci przebrane za ptaki w towarzystwie instruktorów i muzyków, w tym z Górniczej Orkiestry Dętej ZG Janina przeszli przez Libiąż i zaprezentowali się na Placu Słonecznym.

- Po dwutygodniowych zajęciach pokazaliście mimo tych trudnych warunków naprawdę kawał dobrego teatru. Wasza praca została wykonana pod czujnym okiem wspaniałych instruktorów. To nie tylko układ choreograficzny, wierszyk i piosenki, ale dekoracje i stroje wykonane przez dzieci – powiedziała Marta Artymiak z LCK.

Przypomniała, że półkolonia była możliwa dzięki dofinansowaniu w ramach projektu „Lato w teatrze". Projekt jest programem Instytutu Teatralnego im. Zbigniewa Raszewskiego w Warszawie, realizowanym i finansowanym z funduszy Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Na zakończenie wydarzenia miał miejsce koncert zespołu „Ptaszkowie śpiewali" oraz piana party, dzięki czemu wszyscy obecni na Placu Słonecznym mieli okazję się schłodzić.

Dzieci i ich rodzice byli bardzo zadowoleni.

- Córka interesuje się teatrem i plastyką, więc zapisaliśmy ją na zajęcia. Stwierdziliśmy, że taka dwutygodniowa półkolonia w LCK będzie świetnym pomysłem na zagospodarowanie jej czasu. Z zajęć wracała bardzo zadowolona, bo był też czas na zabawę i zawarcie nowych znajomości. Spektakl i korowód wypadł bardzo dobrze. Jak na dzieci w wieku od 8 do 13 lat widać było efekt ciężkiej pracy. Kto wie, może w przyszłości z grona uczestników półkolonii wyrośnie jakiś aktor? Myślę, że przynajmniej kilka osób ma na to zadatki - powiedział nam tata 8-letniej Natalii, uczennicy SP nr 1 w Libiążu. Obejrzyjcie wideo i zdjęcia z tego wydarzenia.

W sierpniu na najmłodszych czekać będą kolejne wakacyjne atrakcje. Między innymi dzieci od 6. roku życia mogą się zapisywać na wakacyjne wyjazdy „Lato w trasie z LCK"! W planie są wyjazdy do Funzeum - Centrum Dziecięcej Wyobraźni w Gliwicach, na Magurkę Wilkowicką i Szyndzielnię oraz Labirynt w Kukurydzy w Zatorze.

(MO)



Korowód zbliżą się do Placu Słonecznego. Więcej zdjęć i wideo można obejrzeć na przelom.pl.

OGŁOSZENIE

SKŁAD WĘGLA tresko TRZEBINIA
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
POŁUDNIOWY KONCERN WĘGLOWY
POMAGAMY W ZAKUPIE WĘGLA ZE SKLEPU PGG
KWALIFIKOWANY DOSTAWCA WĘGLA PGG S.A.
Oferujemy węgiel:
Kostka, Orzech, Groszek,
Groszek 5-25mm,
a także Pellet.
WĘGIEL WORKOWANY DOSTĘPNY BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI
32 753 68 05
504 279 654
Trzebinia
ul. 1 Maja 61
pon.-pt. 6 - 16
sob. 6 - 13

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI TARTACZNE
Więźby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty
Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie
32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl
www.sowosz.pl

BOSTAR KRZESZOWICE
Zapraszamy do naszych składów.
W ofercie posiadamy węgiel w sortymentach kostka, orzech, ekogroszek.
ZAPEWNIAMY TRANSPORT
Skład opału
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55,
664 280 615
Skład opału i materiałów budowlanych
w Regulicach
tel. 12 283 11 20,
728 804 061
www.bostar.com.pl

eprasa.pl 2fdeaec0c4

LUDZIE SPORTU

WIKTOR WILCZAK

Wiktor Wilczak jest uczniem Szkoły Podstawowej nr 10 w Chrzanowie oraz zawodnikiem klubu Olimpijczyk Chrzanów. Swoją przygodę z szachami rozpoczął już w wieku sześciu lat i od początku rozwija swoje umiejętności pod okiem trenera Mariana Sadzikowskiego. Talent, systematyczna praca oraz umiejętność logicznego i strategicznego myślenia sprawiły, że od najmłodszych lat należy do czołówki młodych polskich szachistów.



FOT. Archiwum fotograficzne zawodnika

Na swoim koncie ma wiele sukcesów w turniejach ogólnopolskich. W latach 2024, 2025 i 2026 trzykrotnie zwyciężył w prestiżowej Ogólnopolskiej Olimpiadzie Szachowej w Poroninie, potwierdzając swoją dominację w tych rozgrywkach. Wcześniej triumfował również w Olimpiadzie Przedszkolaka w Gliwicach, zapowiadając swój duży potencjał już na początku sportowej drogi.

W latach 2024 i 2025 dwukrotnie zdobył tytuł wicemistrza Polski podczas Ogólnopolskich Mistrzostw Szkół i Przedszkoli w Szachach. Równie dobrze prezentował się w Otwartych Mistrzostwach Małopolski w Wieliczce, które wygrywał zarówno w 2024, jak i 2025 roku.

Do najważniejszych osiągnięć Wiktora należy brązowy medal Mistrzostw Polski Juniorów do lat 7, zdobyty w Chotowej. W lipcu 2026 roku dopisał do swojej listy sukcesów kolejne cenne osiągnięcie, zajmując wysokie 5. miejsce w Mistrzostwach Polski do lat 8 w szachach błyskawicznych, rozegranych w Rzeszowie. Wynik ten potwierdził jego przynależność do ścisłej krajowej czołówki w swojej kategorii wiekowej.

Młody zawodnik z powodzeniem reprezentuje również Polskę na arenie międzynarodowej. Podczas Mistrzostw Europy 2026 w szachach szybkich zajął 24. miejsce, rywalizując z najlepszymi młodymi szachistami Europy. W trakcie zawodów mierzył się z reprezentantami Czech, Litwy, Rumunii, Grecji i Portugalii, zdobywając cenne doświadczenie w rywalizacji na najwyższym europejskim poziomie.

Choć szachy są jego największą pasją, Wiktor wie, że sukces przy szachownicy wymaga nie tylko doskonale przygotowanego umysłu, ale również dobrej kondycji fizycznej. Wolny czas chętnie spędza aktywnie – jeździ na rowerze, pływa i dba o sprawność, która pomaga mu zachować koncentrację podczas wielogodzinnych partii oraz wytrzymać intensywne tempo turniejów, w trakcie których jednego dnia rozgrywa się nawet kilkanaście rund.

Mimo młodego wieku Wiktor może pochwalić się imponującym dorobkiem sportowym. Liczne sukcesy na szczeblu krajowym i międzynarodowym pokazują, że jest jednym z najbardziej utalentowanych młodych szachistów swojego pokolenia, a jego dotychczasowe osiągnięcia są zapowiedzią kolejnych sukcesów w przyszłości.

MP

28 lat pasji do koni

Klub Jeździecki Szarża Bolęcin od blisko trzech dekad jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych ośrodków jeździeckich w Polsce. Choć przez lata zmieniały się warunki funkcjonowania, jedno pozostaje niezmienne – pasja do koni oraz konsekwentne szkolenie kolejnych pokoleń zawodników.



Mikołaj Rey

– Klub działa nieprzerwanie od 1998 roku. Bywały lepsze i gorsze okresy, ale cały czas staramy się rozwijać i sięgać po sportowe laury – mówi prezes i założyciel klubu Mikołaj Rey.

Jego własna przygoda z jeździectwem rozpoczęła się jeszcze w 1978 roku w Krakowskim Klubie Jazdy Konnej. Od tamtej pory konie stały się najważniejszą częścią jego życia.

– Właściwie od tamtego czasu nieprzerwanie trzymam się koni. Stały się przeważającą treścią mojego życia – podkreśla.

MŁODZI ZAWODNICY WALCZĄ Z NAJLEPSZYMI

Obecnie Szarża liczy sześciu zawodników startujących w zawodach, około trzydziestu członków oraz 25 koni, z których dziesięć przygotowywanych jest do rywalizacji sportowej. Klub skupia jednak nie tylko sportowców, ale także osoby jeżdżące rekreacyjnie, rodziców zawodników i dawnych reprezentantów, którzy mimo zakończenia kariery nadal są związani ze Szarżą.

Choć klub nie organizuje już zawodów na własnym terenie z powodu ograniczeń infrastrukturalnych, jego reprezentanci regularnie startują w całej Polsce, a czasem także poza granicami kraju.

Prezes nie ukrywa, że największą dumą są właśnie zawodnicy.

– Mimo często trudniejszych warunków treningowych potrafią rywalizować jak równy z równym z zawodnikami z bardzo zamożnych i świetnie wyposażonych klubów. Potwierdzają to medale mistrzostw Polski i Małopolski oraz wysokie miejsca w zawodach ogólnopolskich i międzynarodowych – mówi.

Sezon 2026 jeszcze trwa, a najważniejsze imprezy dopiero przed zawodnikami. Mimo to reprezentanci Szarży regularnie meldują się w czołowej dziesiątce zawodów WKKW i wielokrotnie stawali już na podium.

– Mamy mocno odmłodzony skład sekcji sportowej. Myślę, że nasi zawodnicy dopiero pokażą w tym sezonie lwi pazur – dodaje.

JEŹDZIECTWO UCZY POKORY

W klubie trenują przede wszystkim młodzicy i juniorzy, którzy mają szansę na sukcesy nie tylko w kraju, ale również na arenie międzynarodowej. Jak podkreśla Mikołaj Rey, w jeździectwie sukces nigdy nie zależy wyłącznie od zawodnika.

– To sport wyjątkowy, bo startuje para – jeździec i koń. Koń musi być partnerem i przyjacielem, a nie narzędziem do zdobywania medali. Bez wzajemnego zaufania nie ma dobrych wyników.

Droga od pierwszej lekcji do debiutu w zawodach jest długa. Zwykle zajmuje od dwóch do trzech lat intensywnej pracy, choć wyjątkowo uzdolnieni jeźdźcy mogą wystartować wcześniej.

– Jeździectwo wymaga pokory, cierpliwości i charakteru. Nie da się robić postępów, trenując raz w tygodniu. Aby się rozwijać, potrzeba regularnej pracy – najlepiej trzech do pięciu treningów tygodniowo – wyjaśnia prezes.

Jednocześnie podkreśla, że na rozpoczęcie przygody z końmi nigdy nie jest za późno. Choć wielu adeptów zaczyna już jako kilkuletnie dzieci, znani są także zawodnicy światowego formatu, którzy pierwsze lekcje odbyli dopiero jako dorośli.

SPORT DLA KAŻDEGO

Jeździectwo często uchodzi za sport elitarny i bardzo kosztowny. Mikołaj Rey przyznaje, że utrzymanie koni oraz przygotowanie do zawodów rzeczywiście wiąże się z dużymi wydatkami, jednak wiele klubów stara się je ograniczać dzięki dotacjom czy udostępnianiu koni sportowych swoim wychowankom.

– Elitarność jeździectwa nie polega na zasobności portfela. Polega na kulturze osobistej, pokorze i szacunku wobec innych ludzi oraz koni. To dziś wartości naprawdę wyjątkowe.

KONIE WYMAGAJĄ OPIEKI PRZEZ CAŁĄ DOBĘ.

W bolęcińskiej stajni mieszka obecnie 25 koni – zarówno klubowych, jak i prywatnych. Każdego dnia są karmione, wypuszczane na wybiegi, trenowane i objęte stałą opieką.

Prowadzenie stajni to jednak znacznie więcej niż jazda konna.

– To praca przez 24 godziny na dobę, siedem dni w tygodniu. Trzeba dbać o zdrowie koni, organizować paszę, pilnować infrastruktury i rozwiązywać codzienne problemy. Czasem trzeba być jednocześnie hydraulikiem, elektrykiem, stolarzem czy spawaczem – śmieje się prezes.

W Szarży wszystkie konie traktowane są jednakowo, niezależnie od tego, czy startują w zawodach, czy służą rekreacji.

– To nasi partnerzy. Każdy zasługuje na taką samą troskę i opiekę.

PRZYSZŁOŚĆ ZALEŻY OD INWESTYCJI

Największym wyzwaniem pozostaje dziś utrzymanie infrastruktury i zapewnienie stabilności finansowej. Klub prowadzi szkolenia, organizuje wydarzenia oraz posiada certyfikat Polskiego Związku Jeździeckiego uprawniający do przeprowadzania egzaminów na Odznaki Jeździeckie.

Obecnie trwa remont dachu krytej ujeżdżalni. W planach są także modernizacja stajni, poprawa podłoża na otwartych placach treningowych oraz zakup nowego kompletu przeszkód.

Sportowo najbliższe miesiące upłyną pod znakiem startów w Strzegomiu, Facimiechu i Bogusławicach, gdzie odbędą się Mistrzostwa Polski WKKW Młodzików.

ZAPRASZAJĄ MIESZKAŃCÓW

Już 16 sierpnia Szarża Bolęcin zaprosi mieszkańców na Towarzyskie Zawody Konne w Skokach. Wydarzenie skierowane jest przede wszystkim do jeźdźców rekreacyjnych, którzy chcą spróbować swoich sił w sportowej rywalizacji.

Na odwiedzających czekać będą również konkursy dla publiczności oraz możliwość bliższego poznania świata koni.

– Nie trzeba od razu wsiadać na konia. Można przyjść do stajni, pogłaskać konie, nakarmić je marchewką i zobaczyć trening. A jeśli ktoś złapie bakcyla, może już nie być odwrotu – uśmiecha się Mikołaj Rey.

To właśnie kontakt dzieci i młodzieży z końmi daje mu największą satysfakcję.

– Najbardziej cieszy mnie uśmiech dzieci. Mam poczucie, że dzięki naszej pracy mają wartościowe zajęcie, ruch na świeżym powietrzu i choć na kilka godzin odrywają się od ekranów telefonów i komputerów. Dla takich chwil warto to robić.

MP

IMPREZA TYGODNIA

12 par walczyło na piasku w Krzeszowicach

Na boiskach do piłki plażowej przy szkole podstawowej nr 1 odbył się VIII Otwarty Turniej Siatkówki Plażowej Mikstów. W sportowej rywalizacji udział wzięło 12 duetów, które walczyły o zwycięstwo w systemie brazylijskim, gwarantującym dużą liczbę emocjonujących spotkań.

Turniej zgromadził zawodników i miłośników siatkówki plażowej z regionu, a przez cały dzień nie brakowało widowiskowych akcji, efektownych obron oraz zaciętej walki o każdy punkt. Sprzyjająca pogoda i dobra atmosfera sprawiły, że wydarzenie po raz kolejny okazało się udanym świętem amatorskiej siatkówki plażowej.

Po rozegraniu wszystkich meczów najlepszą parą turnieju okazali się Stawarczyk/Dygoń, którzy sięgnęli po zwycięstwo. Drugie miejsce zajęli Osóbka/Podgórny, natomiast na najniższym stopniu podium stanęli Kubaz/Czernik. Tuż za podium uplasował się duet Pazdan/Mech, kończąc rywalizację na czwartej pozycji.

Organizatorem VIII Otwartego Turnieju Siatkówki Plażowej Mikstów był MKS Maraton Krzeszowice. Nad sprawnym przebiegiem zawodów czuwał prezes klubu Tomasz Piechota, który koordynował zmagania i dbał o ich sprawną organizację.

MP

Z BOISK, AREN I HAL

22 medale z Dublina

Reprezentanci Amazing Dance Studio po raz kolejny z powodzeniem zaprezentowali się na międzynarodowej arenie. Podczas zawodów w Dublinie 22-osobowy zespół zdobył brązowe medale za choreografię opartą na oberku, autorstwa Alicji Kapusty. Występ został oceniony na 92,4 proc. możliwych do zdobycia punktów, co potwierdziło wysoką formę młodych tancerzy i ich miejsce w światowej czołówce.

Krystian Chłopek zwycięzcą całego cyklu

W Chrzanowie rozegrano finałowy turniej Pucharu Chrzanowskiej Ligi Darta. Ostatnie zawody wygrał Sebastian Ruczyński, pokonując w finale Krystiana Chłopka 5:1. O końcowym triumfie decydowała jednak klasyfikacja całego cyklu trzech turniejów. Najwięcej punktów zgromadził Krystian Chłopek, drugie miejsce zajął Sebastian Ruczyński, a trzecie Marcin Korzeniowski.

Franciszek Zięba najlepszy w Grand Prix Chrzanowa

Piąty turniej Grand Prix Chrzanowa w szachach zgromadził blisko 50 zawodników z Polski i zagranicy. W siedmiorundowej rywalizacji najlepiej spisał się 14-letni Franciszek Zięba z Chrzanowa, który zdobył 6 punktów i odniósł pewne zwycięstwo. Turniej po raz kolejny pokazał, że królewska gra łączy pokolenia – przy szachownicach rywalizowali uczestnicy w wieku od 6 do 80 lat.

Aktywne lato z żeglarstwem

Zakończył się pierwszy turnus SAILCAMP CHECHŁO 2026 organizowany przez BEZAN Yacht Club nad zalewem Chechło. Uczestnicy poznawali podstawy żeglarstwa, brali udział w zajęciach sportowych i integracyjnych oraz aktywnie spędzali wakacje. Klub nie zwalnia tempa – już w sierpniu odbędzie się kolejny turnus.

Ruszyły zapisy do Libiąskiego Biegu z Uśmiechem

Trwają zapisy do kolejnej edycji Libiąskiego Biegu z Uśmiechem, która odbędzie się 27 września. Uczestnicy będą mogli wystartować na dystansach 5 i 10 km, a do 31 sierpnia obowiązuje promocyjna opłata startowa. Liczba miejsc ograniczona.

MP

eprasa.pl 2fdeaec0c4

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86
Minionki i straszydła - 23.07. godz. 14:30
Odyseja - 23.07. godz. 16:30, 20:15; 24-30.07. godz. 17:00, 20:30
Jutro będę odważny - 23.07. godz. 9:00
Block 5 - 23.07. godz. 11:30
Toy Story 5 - 24-30.07. godz. 15:00

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21
Minionki i Straszydła - 23.07. godz. 15:00, 17:00; 24-26.07. godz. 17:00; 28-30.07. godz. 17:00
Odyseja - 23.07. godz. 19:00; 24-26.07. godz. 19:30; 28-30.07. godz. 19:30
KinoBzik
Milczenie owiec - 27.07. godz. 18:00, wstęp wolny (seans dla widzów dorosłych)

ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62
Odyseja - 24.07. godz. 19:00; 25.07. godz. 20:00; 26-27.07. godz. 19.00
Ekipa zwierzaków - 24,26 i 27.07. godz. 15.00 i 17.00; 31.07.-3.08., godz. 15.00
Spider-man: Całkiem nowy dzień - 31.07-3.08 godz. 17.00 (dubbing) i 19.30 (napisy)

KINO PLENEROWE W TRZEBINI, park przy Dworze Zieleniewskich, Trzebinia (ul. Piłsudskiego 47a), wstęp wolny.
Do usług szanownej pani (komedia, prod. Francja) - 31.07. godz. 21.00

FILM

ODYSEJA



Po „Oppenheimerze" Christopher Nolan powraca. Nie obniżając poziomu, za to zmieniając konwencję i gatunek. I ponownie tworząc dzieło wybitne. Opowiedziane z ogromną maestrią. Mimo kostiumu z epoki, przerażająco aktualne. Wciągające od pierwszych minut.
Starożytna Grecja. Odyseusz zmuszony przez wodza, Agamemnona musi porzucić swą Itakę, wierną żonę Helenę i kilkuletniego syna Telemacha. Udaje się wraz z wojskiem szturmować Troję, której mury są nie do zdobycia. Upływa kilkanaście lat, a Odys wciąż nie wraca do domu. W jadalni Heleny goszczą się tłumy zalotników żądnych jej ręki i korony, a dojrzewający Telemach rusza na poszukiwanie ojca. Co takiego wydarzyło się pod Troją i czy Helenie uda się dochować wierności mężowi? W kilku równolegle prowadzonych wątkach stopniowo poznajemy odpowiedzi.
Nolan ma dziś pozycję jednego z kilku światowych mistrzów, których stać na luksus robienia filmów jakich chce, kiedy chce i za ile chce. To komfort, ale i ogromna odpowiedzialność, która zmusza go do nieustannych twórczych poszukiwań. W kinie Nolana odbijają się problemy współczesnego świata, a jednocześnie jego uniwersalne idee fixe - człowiek wobec czasu, człowiek wobec zła, człowiek wobec losu i wobec ograniczeń własnego umysłu. Z filmu na film mistrz świdruje kolejne rekordy w precyzji posługiwania się montażem i dźwiękiem, które są jednymi z najważniejszych elementów jego warsztatu. To kino totalne - żywe, pełne emocji i błyskotliwych rozwiązań, zaskakujące, rozbudzające wyobraźnię i poszerzające świadomość. Murowany faworyt przyszłorocznych Oscarów.
Tomasz Jurkiewicz

KONCERTY

JAZZOWE WIECZORY NA ZAMKU TENCZYN W RAMACH SUMMER JAZZ FESTIWAL W KRAKOWIE - 25 lipca godz. 18:00. Wystąpi: Pietro Lazazzara Gypsy Jazz Quintet (Włochy).
Summer Jazz Festival Kraków - największy i najstarszy festiwal jazzowy odbywający się w Mieście Królów, jak co roku opuszcza mury Krakowa, by włączyć do wielkiego święta Jazzu Zamek Tenczyn - potężną twierdzę, która w czasach swojej świetności nazywana była Wawelskim Bratem. Bilety: 20 zł (w kasie biletowej zamku).



KONCERT MUZYKA ŚWIATA - II FESTIWAL MUZYCZNYCH INSPIRACJI - 26 lipca, Park Etnograficzny Krakowiaków Zachodnich w Wygiełzowie (skansen). Wstęp na wydarzenie w cenie biletu na skansen: 20 zł - bilet normalny, 10 zł - bilet ulgowy.
W programie:
14:00 - „Gotuj z Robertem Sową" – pokaz kulinarny i degustacja. Uznany mistrz kuchni zaprosi publiczność do wspólnego gotowania, a na koniec do degustacji przygotowanych smakołyków (mała scena)
16:00 - Koncert „Muzyka Świata" (amfiteatr) - wystąpi Duo Performance: Monika Biederman-Pers i Piotr Karzełek oraz gościnnie Aleksander Martinez. W repertuarze przeboje z repertuaru Andrei Bocellego („Melodramma", „Canto della Terra", „Time to Say Goodbye") światowe klasyki: „Delilah", „Sex Bomb", „Bésame Mucho", a także lubiane polskie przeboje letnie („Chałupy Welcome To", „Monika dziewczyna ratownika", „Lambada"). Całość poprowadzi Mikołaj Miczka.



RYTMY MIASTA: LATO - Rynek w Chrzanowie
9 sierpnia godz. **18:00** - Bek-ON Band
23 sierpnia godz. **18:00** - Marcin Wyrostek Trio

WAKACYJNE KONCERTY NA LEŻAKACH: KONCERT ZESPOŁU OH! SING - 25 lipca godz. 18:00, letnia scena przy LCK. Muzyka na żywo, odpoczynek na leżakach i wakacyjny klimat pod chmurką gwarantują niezapomniany, pełen dobrej energii wieczór.

GRANIE NA POLANIE: MAKSYMILIAN MROCZKOWSKI Z ZESPOŁEM - 26 lipca godz. 17:00, łąka widokowa w Rudnie, koło Zamku Tenczyn.
Maksymilian Mroczkowski- pieśniarz i ex-raper. Bazą jego twórczości jest charakterystyczny, story-tellingowy styl tekściarstwa, obudowany chwytliwymi melodiami. Jako tekściarz i wokalista wydał 3 płyty funkowo-rapowe z zespołami Lew na Ziemi oraz Wielkolud. Gatunek: folk / rap / piosenka autorska.

IMPREZY

MUZYCZNY SALON IMION I PRZEBOJÓW, CZYLI U ANI NA IMIENINACH - 24 lipca godz. 18:00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.
W programie:
- koncert zespołu „Piosenki odkopane" w ramach cyklu „Koncert za regałem"
- muzyczny quiz „Jaka to melodia?"
- konkurs „Klimat dawnych lat - polska estrada lat 70."
Na scenie wystąpią: Bernadeta Ćwierzyk, Maria Kramarczyk, Joanna Notecka, Andrzej Machaj i Jacek Rózalski.

WĘDRUJĄCE PODWÓRKO 2026
Wędrujące Podwórko - cykl wakacyjnych spotkań w nowym wydaniu. Każdy piknik w tematycznej odsłonie. Organizator: Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie.
Harmonogram imprez:
7 sierpnia godz. 16:00-19:00 Chrzanów, os. Fablok, przy SP nr 5: Służby specjalne
8 sierpnia godz. 16:00-19:00 Luszowice, boisko LKS: Magiczny świat
28 sierpnia godz. 16:00-19:00 Chrzanów, os. Kościelec, przy stawie: Zaczarowane królestwo
29 sierpnia godz. 16:00-19:00 Chrzanów, os. Kąty, ośrodek sportowo-rekreacyjny: Podwodny świat

OTWARTE WROTA KRAINY PODKOWCA - 25 lipca godz. 18:00, Centrum Kultury i Sportu w Krzeszowicach. Będzie to wyjątkowe wydarzenie plenerowe celem którego jest wspólnie odkrywanie fascynującego świata nietoperzy.



Na uczestników będą czekać animacje, gry i zadania inspirowane życiem nietoperzy, warsztaty budowania budek, obserwacje pod mikroskopem oraz wspólne śpiewanie. O godz. 20.00 rozpocznie się przyrodniczo-historyczny spacer po Parku Zdrojowym. „Z pomocą detektora ultradźwięków spróbujemy usłyszeć i rozpoznać gatunki nietoperzy pojawiające się nad Krzeszowicami, a wieczorem będziemy obserwować ich wyloty na nocne żerowanie" - zapowiadają organizatorzy.
Wydarzenie skierowane jest do rodzin z dziećmi, miłośników przyrody oraz wszystkich, którzy lubią aktywnie spędzać czas i odkrywać ciekawe miejsca w swojej okolicy.
Zapisy do 23 lipca na adres mailowy: magdalenabialas2000@gmail.com

SPOTKANIA

SPACER HISTORYCZNY: ŚLADAMI ESKULAPA - 23 lipca godz. 16:00, zbiórka pod budynkiem głównym Muzeum, ul. Mickiewicza 13.
Spacer będzie wiódł śladami miejsc i ludzi związanych z opieką medyczną w Chrzanowie. Podczas spaceru przyjrzymy się historii lokalnych aptek, ośrodków zdrowia oraz osób, które przez lata dbały o zdrowie mieszkańców naszego miasta. Wstęp wolny.



KAWIARENKA POETYCKA: ZAPACH KOLOROWYCH KWIATÓW - 24 lipca godz. 17.00, klub Stara Kotłownia w Chrzanowie. Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie oraz Grupa Twórcza Cumulus zapraszają na spotkanie z poezją debiutującej w Starej Kotłowni Józefy Januszas. Oprawa wokalna: Grupa „Impresja" - Aleksandra Piątek.
Józefa Januszas, poetka urodzona w Byczynie (obecnie Jaworzno), która po raz pierwszy zaprezentuje swoją twórczość przed publicznością Starej Kotłowni w Chrzanowie. Od najmłodszych lat związana z poezją, inspirowana przez swojego brata, poetę Jana Lesia, tworzy wiersze pełne refleksji, ciepła i życiowej mądrości. Jej utwory były publikowane i nagradzane na łamach wielu czasopism. Jak sama pisze:„Piszę wiersze dla zabawy / Nie dla Nobla, nie dla sławy / Ale dla wrażliwych ludzi / U których poezja serce budzi."

SPACER HISTORYCZNY PO LIBIĄŻU - 24 lipca godz. 10:00, zbiórka w Parku Janiny w Libiążu. Krystian Waligóra poprowadzi uczestników trasą: Libiąż Wielki, Smolarnia, Grodzisko (ok. 5 km).



SPOTKANIE Z POEZJĄ - 24 lipca godz. 17.00, klub Stara Kotłownia w Chrzanowie.
Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie oraz Grupa Twórcza Cumulus zapraszają na spotkanie z poezją w ramach letniej Kawiarenki Poetyckiej. Chrzanowska publiczność będzie miała okazję usłyszeć wiersze debiutującej w Starej Kotłowni Józefy Januszas. Oprawa wokalna: Grupa Wokalna „Impresja" – Aleksandra Piątek.
Józefa Januszas: urodzona w Byczynie (obecnie Jaworzno). Dumna mama dwóch córek, babcia wnuka, trzech wnuczek oraz prababcia ośmiu prawnucząt. Ukończyła 3 letnie Liceum Wychowawczyń Przedszkoli oraz Liceum Ogólnokształcące w Chrzanowie. Od najmłodszych lat interesuje się poezją, inspirowana przez starszego brata Jana Lesia jaworznickiego poetę.

DYSKUSYJNY KLUB KSIĄŻKI - 30 lipca godz. 17:30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. W programie rozmowa o reportażu, który pokazuje życie w Indiach od środka - o książce „Lalki w ogniu. Opowieści z Indii" autorstwa Pauliny Wilk.

SPEKTAKLE

„WIELKA WYPRAWA MALUŚKIEWICZA" - SPEKTAKL DLA DZIECI - 25 lipca godz. 15.00, scena letnia przy Libiąskim Centrum Kultury. Wstęp wolny. Młodzi widzowie będą mogli obejrzeć spektakl teatralny w wykonaniu grupy „O!Teatr". Będzie to pełne humoru widowisko z wykorzystaniem lalek i pomysłowych rekwizytów.

WYSTAWY

Z BLISKA. INDIE - FOTOGRAFIA ULICZNA - 25 lipca godz. 17.00, Galeria Sztuki Wszelkiej „Górnicza 1" w Libiąskim Centrum Kultury.
Wernisaż fotografii Albina Talika. Wystawa to autentyczna opowieść o codziennym życiu i kulturze tego kraju. Kadry skupiają się na unikalnej dynamice indyjskiej ulicy, ukazując zarówno trud pracy, jak i piękno ulotnych momentów. Pozwalają spojrzeć na daleki świat z zupełnie nowej, bliskiej perspektywy. Wystawę można oglądać do 31 sierpnia w godzinach pracy LCK.

WARSZTATY

LATO Z KULTURĄ W MUZEUM MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ - wakacyjne warsztaty w lipcu i sierpniu, podczas których tradycja spotyka się z dobrą zabawą, a każde spotkanie kończy się własnoręcznie wykonaną pamiątką. Warsztaty mają formułę otwartą - w godzinach 10.00-14.00 można przyjść o dowolnej porze, bez wcześniejszych zapisów. Koszt udziału w warsztatach: 30 zł. Dodatkowe informacje pod nr tel.: **885 386 913.**
Małopolskie Muzeum Pożarnictwa w Alwerni:
- Jak Wojtek został strażakiem - w każdą środę
- Na sygnale - w każdy piątek
Park Etnograficzny Krakowiaków Zachodnich w Wygiełzowie
- Lalki motanki – warsztaty z tworzenia tradycyjnych słowiańskich lalek - w każdy czwartek
- Warsztaty malowania witraży - w każdy wtorek

REKREACJA

IV PIESZY RODZINNY RAJD SOBIESKIEGO - 8 sierpnia, start o godz. 11:00 (rejestracja od 10:15), parking przy Szkole Podstawowej w Babicach. Rajd upamiętnia 343. rocznicę Odsieczy Wiedeńskiej oraz pobyt króla Jana III Sobieskiego na Zamku Lipowiec w drodze pod Wiedeń w 1683 roku.
Trasa, 6,5 km: Babice - Zamek Lipowiec - Skansen w Wygiełzowie - Srebrnica - Rezerwat Bukowica - Ośrodek Sportowy KS Zagórzanka w Zagórzu
Na mecie rajdu:
13:30-14:30 - konkursy, gry i zabawy z nagrodami
14:30-14:40 - losowanie 5 voucherów na wycieczki z PTT
14:40-15:15 - pokaz strażacki OSP Zagórze
Ponadto: poczęstunek (kiełbaska z grilla, słodkości i zimne napoje)
Zapisy: do 5 sierpnia - formularz zgłoszeniowy: https://forms.gle/KPkS4ApneGY8jLuT6
Wpisowe: 20 zł (dorośli); bezpłatnie dla dzieci i młodzieży do 18 lat
Organizatorem rajdu jest Polskie Towarzystwo Tatrzańskie Oddział w Chrzanowie, współorganizatorem: Muzeum Małopolski Zachodniej w Wygiełzowie.

KONKURSY

VIII OGÓLNOPOLSKI KONKURS LITERACKI „SATYRA UROBKOWA" IM. ZBIGNIEWA TOMSKIEGO. Do udziału zaprasza Libiąskie Centrum Kultury. Konkurs ma charakter otwarty, więc mogą w nim brać udział zarówno twórcy profesjonalni, jak i amatorzy. Dla zwycięzców przygotowane są nagrody finansowe. Termin nadsyłania prac: **do 18 września 2026 r.**
Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi 17 października 2026 r. Regulamin i szczegóły na **www.lck.libiaz.pl**

eprasa.pl 2fdeaec0c4

PRACA

Zatrudnię

• BRUKARZA z doświadczeniem oraz pomocnika także mającego pojęcie w brukarstwie zatrudnię od zaraz. Praca na terenie, bez delegacji. Praca cały rok. Tel. 509-235-853

• BRUKARZY (K/M) - 606-857-875

• **BRUKARZY, pomocników z doświadczeniem. Mile widziane prawo jazdy kat. B. Praca do 60 km od Chrzanowa - 607-688-658**

• DO docieplеń pracownika wykwalifikowanego lub do przyuczenia - 692 169 356

• KIEROWCÓW kat. C, C+E (K/M) - 606-857-875

• MAJSTRA robót drogowych lub kanalizacyjnych (K/M) - 606-857-875

• MECHANIKA sprzętu budowlanego (K/M) - 606 857 875

• MONTERÓW kanalizacji zewnętrznych (K/M) - 606-857-875

• OPERATORA koparki i koparko-ładowarki (K/M) - 606-857-875

• PILNIE zatrudnimy kucharkę i kelnerkę - 506-027-185

• PRACOWNIKÓW do docieplеń z doświadczeniem - 663-310-949

• PRZYJMĘ do pracy w piekarni na stanowisko piecowy lub pomocnik. Mile widziane panie i osoby do przyuczenia - 601 412 932

• ZATRUDNĘ ślusarza, ślusarza-spawacza, montera, operatora CNC do pracy na warsztacie na terenie Trzebini. Kontakt tel. 602-751-281

• ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C+E w transporcie międzynarodowym. Wymagana karta kierowcy. Tel. 508-332-041

• **ZATRUDNIMY osobę do sprzątania piekarni. Praca w godzinach porannych. Oferujemy stabilne zatrudnienie, atrakcyjne wynagrodzenie oraz różne formy zatrudnienia (pełny etat lub część etatu) – 601 412 932**

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• **MOTORYNKA. Sprzedam zarejestrowaną ramę - 732 841 091**

Kupię (m)

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane; własny transport - 604-188-647



• SKUP aut - 516-159-309

Części motoryzacyjne

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice) - 506-099-245

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• DOMEK + garaż - Trzebinia Wodna; 509 708 755

• DZIAŁKA budowlana - Bolęcin, Komornicka; nr 216/236. pow. 7,89 ar, w tym 0,56ar drogi dojazdowej; 150 tys.zł - 536 092 606

• SPRZEDAM połowę domu z ogrodem w centrum Chrzanowa . Kontakt proszę wysłać na e-mail z nr telefonu. Tel. 883-462-442. Email: piotrc3@onet.pl.

Kupię (n)

• ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebini, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) - 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• DO wynajęcia lokal 40m2 - Chrzanów, Sikorskiego; 694-775-193

USŁUGI

Budowlane

• 518-706-099 Gładzie maszynowe, malowanie maszynowe, remonty łazienek, kompleksowe wykończenia mieszkań, domów - www.tom-reg.pl

• ALTANY, wiaty, daszki, zadaszenia tarasów. Konstrukcje drewniane na wymiar. Tel. 505-215-105.

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z. Usługi minikoparką - 664-553-074

• BRUKARSTWO. Tel. 505-148-009.

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy - 668-340-936

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. 798-381-658

• DACHY, wymiana pokryć dachowych - kompleksowo, zadaszenia, balkony, balustrady. 606-685-562

• DACHY - malowanie, mycie, konserwacja; 518-706-099

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl - 663-310-949

• FIRMA remontowo-budowlana: ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 21 lat doświadczenia - 664 781 745

• GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, flizowanie - 604-233-545

• MALOWANIE dachów, elewacji, konstrukcji stalowych, hal - 602-882-325, 600 118 477, www.maluty.com.pl

• **MALOWANIE, gładzie, panele - 501-215-951**

• MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe) - 518-706-099

• OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane - 604-478-121

• POSADZKI żywiczne, Tel. 573-786-047.

• REMONTY: malowanie, gładź. Tel. 573-786-047.

• TARASY drewniane, betonowe i systemowe - 518-706-099

• UKŁADANIE płytek - 606-347-212

• USŁUGI minikoparką - wykopy, wyburzenia; 668-340-936

• Wycinka drzew - 502-277-286

• WYKONYWANIE przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem - 534-835-940

• WYLEWKI maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

• WYNAJEM koparki. Tel. 791-141-377.

Elektrotechniczne

• **600-789-505 Instalacje elektryczne - 600-789-505**

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary - 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• **INSTALACJE elektryczne - 600-789-505**

• INSTALACJE wod-kan., awarie - 518 706 099

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu - 534-835-940

Serwisowe

• **INSTALACJE fotowoltaiczne, instalacje elektryczne - przeglądy 5-letnie. Pomiary ochronne, modernizacje oraz usuwanie usterek. Profesjonalnie, terminowo - 796 045 696**

• LODÓWKI - naprawa. 501-722-754

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny, gramofony, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie - 691-511-914

• NAPRAWA stalowych ogrodzeń, bram, bramek. Prostowanie, spawanie. Tel. 723-329-222

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; FB: jacek.nowak.catering - 601-861-673

Sprzątanie

• SPRZĄTANIE domów, mieszkań, mycie okien. Tel. 574 726 527

Transportowe

• **KONTENERY - wywóz gruzu; 668-340-936**

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia - 668-340-936

• **PARKING TIR tanio - Trzebinia, 730 690 923**

• PRZEWÓZ rzeczy - transport, 518-706-099

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym - 502-234-093

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi - 668-340-936

Prawne

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja - 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• **730 067 038 Wycinka. Usługi ogrodnicze - 515 646 722**

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz - 694-521-066, 32-711-98-40

• POSZUKUJĘ Pana do skoszenia trawy - 782 520 922

BAZAR

Sprzedam

• RYNNY aluminiowe 32 mb oraz spustowe 12 mb. Tel. 880-656-713

Różne

• BARCELONA - Katalonia, 11-17.10.2026, 550 euro + samolot. Info tel. 609 812 239

• **USUWANIE os, szerszeni - 730 067 038**

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-17, piątek 8-12. Rejestr.tel. pon. środa 12-17.30, wtorek, czwartek i piątek 8-14 - 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• NOWOCZESNE i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec - 32-210-98-66, 733-433-494; www.vitalis-cardio.pl

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16 - 600-812-748

Ogłoszenie z dnia 23.07.2026 r.

WÓJT GMINY BABICE INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Babice, w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej www.babice.pl wywieszono wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Babice przeznaczonej do dzierżawy.













Jak zamieścić ogłoszenie drobne w tygodniku „Przełom" i na portalu przelom.pl bez wychodzenia z domu?

1. Wejdź na przelom.pl
2. Z menu wybierz zakładkę OGŁOSZENIA następnie kliknij w przycisk DODAJ OGŁOSZENIE

Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.

Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem.
KOMFORTOWO, TANIO I SZYBKO!

blik

od 2 zł/słowo

eprasa.pl 2fdeaec0c4

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18 - 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty - 512-354-676

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog - 662 886 299

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19 - 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00 - 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog: Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sąsiada) - poniedziałek i piątek 14-19. Rejestracja SMS - 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 - 881-025-724

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji - 602 486 011

• Buczak-Sala Anna - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów - 32-623-32-75, 602-764-399

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 511-145-177

Okulista

• Astygmatyzm, dobór szkieł progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10 - 32-623-95-55; Jaworzno, Sienkiewicza 6 - 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja 791-932-912

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja 600-241-416

Ortopeda

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne - 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska Krzeszowice, Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20 - 606-902-836; Przychodnia Vitalis Trzebinia, Kopernika 25, wtorek 15-21 - 733-433-494

Ortodoncja

• Lek. Dent. Małgorzata Musiał. Ortodoncja dzieci i dorosłych. Chrzanów, Aleja Henryka 75 - 32-754-16-20, 505 656 639

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00-18.00. Rejestracja 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13 - 604-931-923

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ - 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18 - 504 104 944

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18 - 32-627-12-17

Urolog

• Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie - 600 312 631

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) - 606-974-633

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna – Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) - 692 977 623

Rehabilitacja ruchowa

• D. Fryc - Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmaga odporność i poprawia mikrokrążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIONA - NOWOŚĆ - 880 496 299

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, www.wzietek.pl

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka Ewa Drożdż - 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Libiąż, 1 Maja 11c. Refundacja NFZ - 32-623-11-31

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

DZIĘKUJEMY, ŻE JESTEŚCIE Z NAMI!



BLISKO WASZYCH SPRAW!

przelom.pl
PORTAL ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

LAPTOPY
PROMOCJA
NOTEBOOK LENOVO 100
WINDOWS 10 - 1199 ZŁ
LUAN COMPUTERS
TRZEBINIA
ul. Targowa 2
Obok Placu Targowego
POWYŻEJ SKLEPU ROWEROWEGO
Tel. 32 753 4004
PROMOCJA
LENOVO 100- WINDOWS 10
PROCESOR INTEL 2x2,16 GHz, RAM 4 GB DDR3, DYSK 500 GB, HDMI, KAMERA, WIFI, EKRAN HD LED 15,6"

W ZWIĄZKU Z OTWARCIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na akcję "PROFILAKTYKA BIAŁACZKI" w ramach której wykonujemy
BEZPŁATNE BADANIE
MORFOLOGII Z ROZMAZEM
szczegóły w Rejestracji przychodni:
ul.J.Gołąba 1 w Babicach
ul.M.J.Piłsudskiego 226 w Zagórzu
ul.Św.Floriana 15 w Mętkowie
ul.Wspólna 6 w Psarach
SERDECZNIE ZAPRASZAMY
cp*oz



DIABET
CENTRUM MEDYCZNE
Informacja dla Pacjentów
Informujemy, że obecnie dostępne są wolne terminy **dla pacjentów pierwszorazowych,** którzy zgłaszają się do nas do poradni:
- Alergologicznej
- Diabetologicznej
- Endokrynologicznej

Zapraszamy do rejestrowania się na wizyty osobiście lub telefonicznie:
Chrzanów, ul. Kościuszki 18
32 623 13 73 w. 32
32 623 13 75
32 623 28 27
32 506 50 44

Firma WODHURT
oferuje kotły:
◆węglowe
◆gazowe
◆pelletowe
RATY!!!
Armatura sanitarna wod.-kan., gaz, c.o.
Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986



BEZ BUFORA

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ
Oferujemy:
- Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodołazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom" Alicja Molenda

Zespół:
Stanisława Ciepichał, Andrzej Gawera, Weronika Korbut, Tadeusz Jachnicki, Alicja Molenda, Marek Oratowski, Michał Papiernik, Klaudia Remsak

Druk
Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
nakład: 3500 szt.

Biuro ogłoszeń
Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn. 9.00 - 16.00
wt. śr. cz. 9.00 - 15.00
pt. 9.00-13.00

reklama i promocja
tel. 32- 612-25-50 wew. 24
697 358 999

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

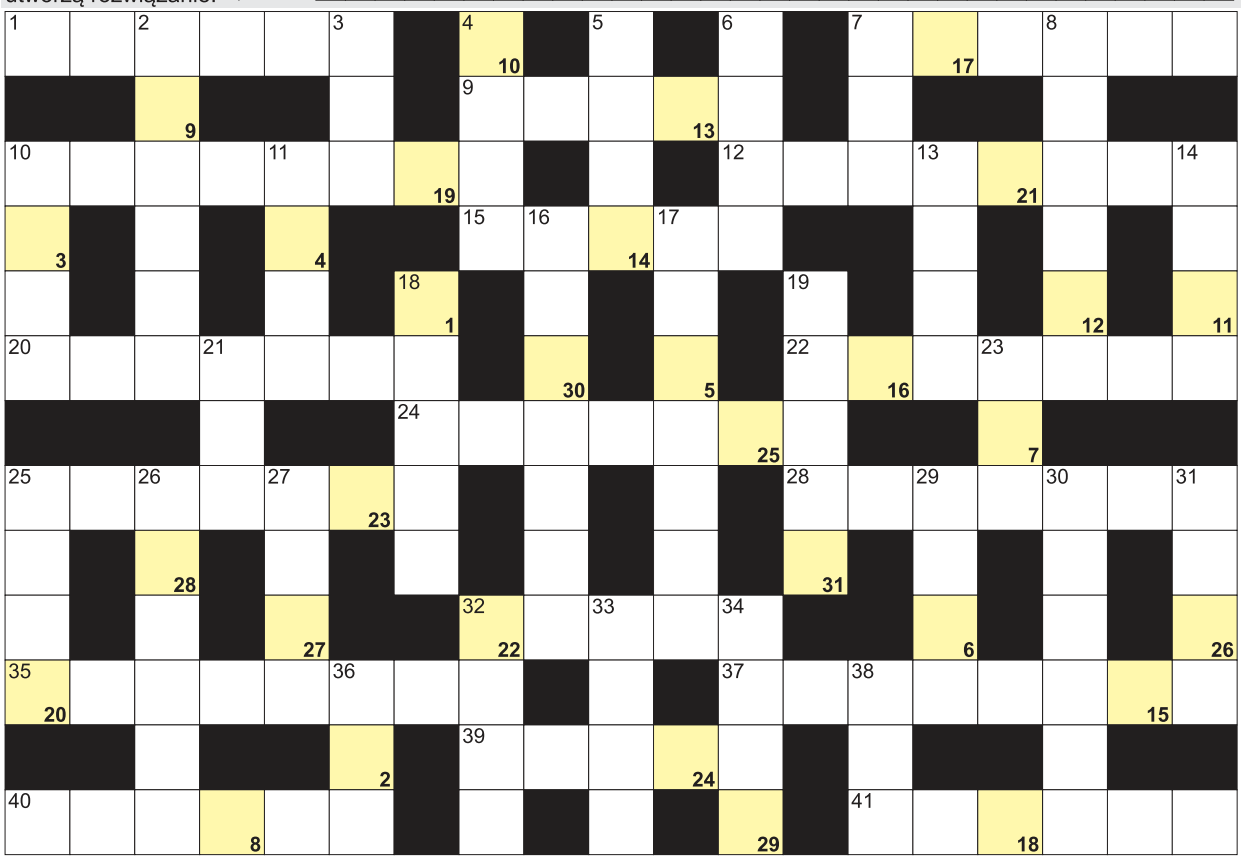
Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny oraz stowarzyszeń:
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców REPROPOL
IZBA WYDAWCÓW PRASY

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 2fdeaec0c4

KRZYŻÓWKA Nr 20 (2026)

Litery z pól od 1 do 31 utworzą rozwiązanie:



POZIOMO: 1) wysokość człowieka; 7) polecenie w wojsku lub policji; 9) resztki, szczątki dawnego zamku; 10) stolica Australii; 12) kraj z Rio deJaneiro; 15) długie spodnie sportowe; 20) szyje ubrania na zamówienie; 22) przerwa między aktami w teatrze; 24) stolica Dolnej Saksonii; 25) okres trzech miesięcy; 28) nasza główna to aorta; 32) Sm dla chemika; 35) domięśniowe podanie leku; 37) lekarz od stawów i kości; 39) mityczna siedziba greckich bogów; 40) z żółtkiem w jajku; 41) metalowa zatyczka butelki. **PIONOWO:** 2) romantyczne spotkanie zakochanych; 3) droga dla pociągu; 4) lodowe kulki z nieba; 5) kule do snookera; 6) dwunasty znak zodiaku; 7) kulszowa to ischias; 8) pieśń bożonarodzeniowa; 10) pierwiastek Zn; 11) pojemnik na okulary; 13) inaczej zjazd, spotkanie klasowe; 14) gaz w ziemskiej atmosferze; 16) wynik odejmowania; 17) rzeka w Paryżu; 18) skoczny insekt na psie; 19) dowcipy, kawały; 21) wciąga pod wodę na rzece; 23) przepływa przez Düsseldorf; 25) osad ścierany z mebli; 26) amerykański stan ze stolicą w Juneau; 27) niesie pomoc turystą w Tatrach; 29) zespół trzech muzyków; 30) skorowidz, spis terminów i zagadnień; 31) kontynent z Japonią; 32) wzwyż lub o tyczce na Olimpiadzie; 33) Golda, była premier Izraela; 34) surowiec w rafinerii na olej; 36) przeciwieństwo dobra; 38) mimowolny skurcz mięśni twarzy.

ROZRYWKA PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9×9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3×3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

3	4			2	6		8	
		1		7				
7	2		8			4	3	9
4		9	6			3		2
				1	9		7	
1					4	9		
			5	6	8			7
					2			5
2	5	4		9	7	8	6	3

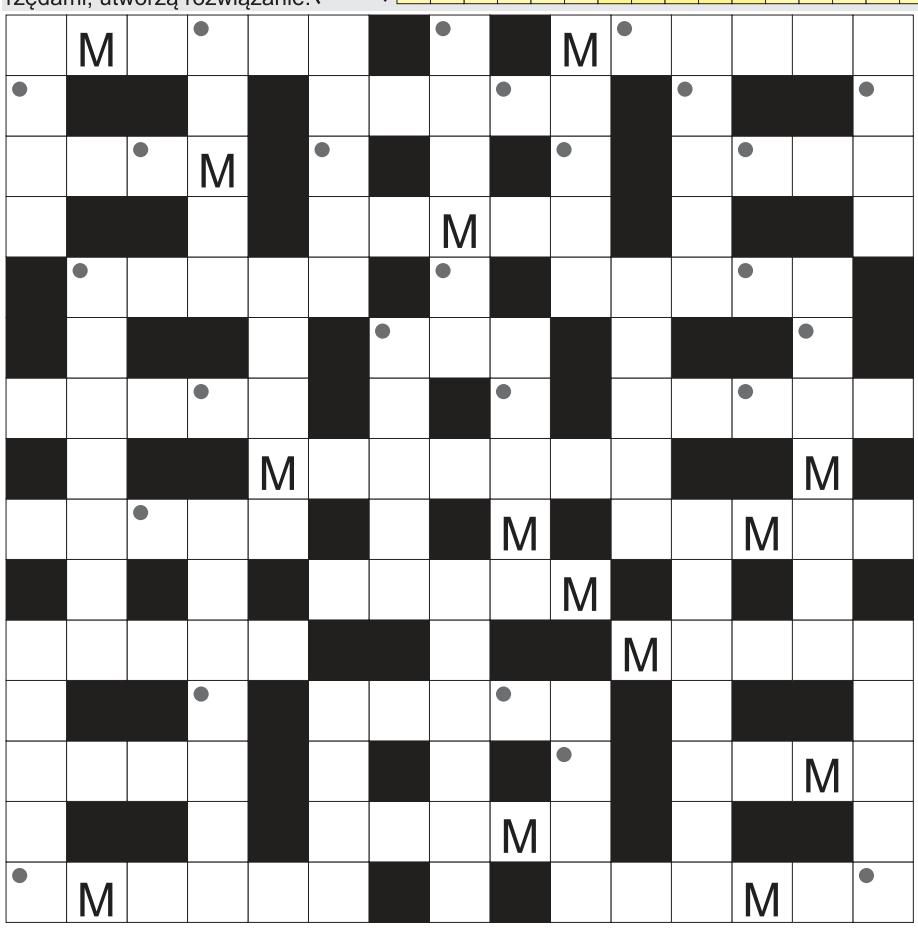
5		7	9	4		1		
				3		2	7	6
	6				8			5
	8		6		4			
		5						3
9								2
7		8			9			
6							2	9
	4		5	8	1		6	

WYKREŚLANKA: poniżej ukryliśmy 20 wyrazów luźno kojarzących się z zakupami. Wykreślisz je wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej oraz na ukos: kasjer, towar, karta, portfel, chleb, muzyka, klient, kolejka, regał, wózek, chłodnia, cukier, ochrona, koszyk, cena, kasa, rabat, bułka, drzwi, parking.

S	B	O	C	Z	E	K	R	Ó	J
F	O	R	M	U	Z	Y	K	A	C
S	K	A	Ł	T	K	A	O	H	P
E	S	O	O	B	S	I	L	O	O
R	I	W	S	A	U	E	E	P	R
W	A	R	I	Z	B	Ł	J	R	T
R	T	A	K	E	Y	U	K	A	F
A	K	B	D	L	Ó	K	A	A	E
K	P	A	R	K	I	N	G	C	L
R	I	T	Z	A	O	E	T	A	P
A	E	Z	W	R	C	H	N	E	T
K	W	G	I	T	H	Ł	Ó	T	C
Ó	Ó	A	A	A	R	A	F	E	Z
W	Z	C	H	Ł	O	D	N	I	A
Ó	E	H	I	E	N	A	G	A	F
R	K	W	A	K	A	S	J	E	R

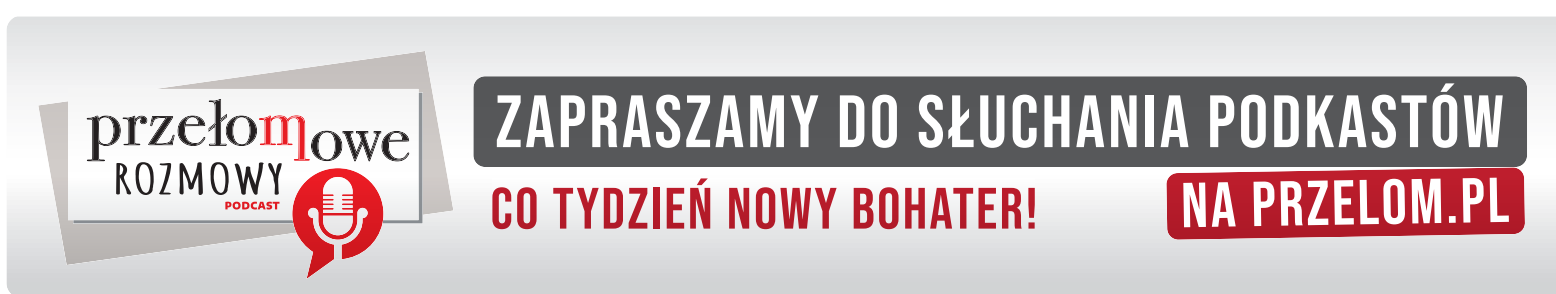
JOLKA z HASŁEM Nr 20 (2026)

Litery z pól z kropką czytane rzędami, utworzą rozwiązanie:



Na diagramie po lewej ujawniliśmy wszystkie spółgłoski "M". Miejsce wpisu haseł do odgadnięcia. Rozwiązaniem krzyżówki są litery z pól z kropkami - odczytane rzędami.

Topola drżąca; statki na dnie oceanu; pierwiastek Am; do mycia włosów; stolica Nigru; Joanna dla przyjaciół; dawna budowla ze śmigłami; ze szczeblami dla malarza; nocne lub dzienne w pracy; kosmetyk do twarzy lub rąk; bazie na wierzbie; kompres na kolano lub czoło; rekrutacja na studia lub przedszkola; wystaje i dymi z dachu; jawor wśród drzew; drobna kasza; Alan Alexander, autor "Kubusia Puchatka"; Ratajczak, Miss Polonia 2005; z ulicą i kodem na paczce; ... aprilis - dzień żartów; sąsiaduje ze Stanami Zjednoczonymi; stary kozioł inaczej; telewizja ojca Rydzyka; poszczególne odcinki wyścigu; nasza planeta; zawodowy degustator alkoholi; w niej zdjęcie na biurku; miaucące zwierzęta domowe; olejny wisi na ścianie; pieje w kurniku; kobieca figura w kartach; wydobywany w kopalni; pokarm dla zwierząt ogólnie; dolna część twarzy; pomogła nicią Tezeuszowi; waluta w Jordanii; trunek z chmielu; dwa na głowie krowy; lek z wieloryba; pierwiastek Cl; lęk debiutanta na scenie; atak, nasilony objaw choroby; pomost przeładunkowy.



eprasa.pl 2fdeaec0c4

PAMIĘTAMY

Edward Ciapała (1939–2023)

19 lipca 2023 roku, w wieku 84 lat, zmarł pochodzący z Trzebini Edward Ciapała. Był ikoną modelarstwa halowego w Polsce i na świecie.



Zdjęcie ze strony Aeroklubu Polskiego

Edward Ciapała był pilotem, modelarzem lotniczym, pasjonatem i entuzjastą lotnictwa oraz wychowawcą licznych młodszych pokoleń modelarzy. Reprezentował Polskę na Mistrzostwach Europy i Świata. Odnosił sukcesy. Dwukrotnie zdobył złoty medal na Mistrzostwach Świata: w 1974 i 1976 r. Był związany z Aeroklubem Śląskim.

- Edward Ciapała urodził się w kwietniu 1939 r w domu przy dzisiejszej ul. Prądzyńskiego w Trzebini - mówi Leszek Morawiecki. - Tam mieszkał w latach 50. i 60. Puszczał modele samolotów na naszej łące, w sąsiedztwie Prądzyńskiego. To były szybowce wyrzucane z ręki, silnikowe, uwiązane na żyłce. W latach 1963-65 uczył w Fabloku, w technikum mechaniczno-elektrycznym i zespole szkół zawodowych. Był dyrektorem w trzebińskiej Gumowni, specjalistą od powlekania tkanin. Za jego dyrektorowania zaczęto produkować w Gumowni polski ortalion i polski skay.

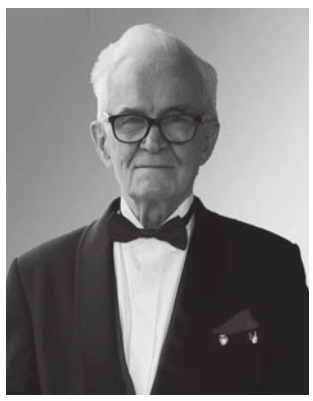
Edward Ciapała razem z Ryszardem Czechowskim napisali książkę „Modele halowe z napędem halowym", wydaną w 1981 r., którą wciąż można kupić na serwisach aukcyjnych.

Edward Ciapała jest pochowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie.

PAMIĘTAMY

Stanisław Czarny (1931-2024)

12 lipca 2024 r. zmarł Stanisław Czarny, Trzebinianin, wieloletni członek i prezes chóru Echo, społecznik. Miał 93 lata.



Stanisław Czarny od urodzenia mieszkał w Trzebini. Z wykształcenia był radiotechnikiem po technikum telekomunikacyjnym oraz ekonomistą po Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Wiele lat pracował w ZSO Górka i Przedsiębiorstwie Transportu Samochodowego Przemysłu Materiałów Ogniotrwałych „TRANSMOG" w Trzebini na stanowisku zastępcy dyrektora ds. eksploatacji.

Z chórem Echo związał się w 1971 roku. Od 1982 był członkiem zarządu, a później prezesem. Pełnił tę funkcję dwukrotnie od 2000-2003 roku i od 2009 do 2019. Jego zaangażowanie i aktywność przekładała się na sukcesy artystyczne. Chór brał udział w prestiżowych konkursach i przeglądach śpiewaczych, nagrał pierwszą płytę, koncertował za granicą - we Włoszech, Francji, w Niemczech, na Litwie i w Ukrainie.

Poza ukochanym chórem czas wolny poświęcał działalności społecznej. Był pierwszym przewodniczącym Rady Osiedla Górka w Trzebini, działaczem Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Trzebini Górce (od 2004 roku jego przewodniczącym).

W 2015 roku, podczas jubileuszu 50-lecia Chóru Echo, otrzymał Nagrodę Starosty Chrzanowskiego Bonum Facere - Czynić Dobro, dla osoby zasłużonej w budowie społeczeństwa obywatelskiego powiatu chrzanowskiego.

Wychował trójkę dzieci, miał sześcioro wnuków, pięcioro prawnucząt. Rodzina była dla niego najważniejsza. Wraz z żoną Walerią stworzyli dom, który, tak jak chciał, był i pozostanie miejscem częstych spotkań rodzinnych.

Kochał życie. Miał wiele pasji. Pokonał wiele zdrowotnych kryzysów i nigdy nie tracił nadziei, bo miał zawsze tyle do zrobienia...

PAMIĘTAMY

Ryszard Opiała (1965-2025)

Bliscy, przyjaciele i mundurowi żegnali rok temu asp. szt. Ryszarda Opiałę - doświadczonego policjanta, oddanego męża, ojca i dziadka, pasjonata motoryzacji i miłośnika podróży. Pogrzeb byłego policjanta odbył się 11 lipca.



Asp. szt. Ryszard Opiała służbę w Policji rozpoczął 35 lat temu. Od samego początku związany był z chrzanowską jednostką Policji i Wydziałem Prewencji i Ruchu Drogowego. Od 2005 r. pełnił w tym wydziale funkcję zastępcy naczelnika. W 2010 roku odszedł na emeryturę.

- Pracowaliśmy razem od 1997 roku. Był bardzo dobrym kolegą i szefem. Uczyłem się od niego policyjnego rzemiosła. Był profesjonalistą. Bardzo dobrze współpracował z instytucjami i organizacjami, które pomagały nam w dbaniu o bezpieczeństwo na drogach - wspominał podinsp. Mariusz Jurczyk, naczelnik wydziału ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie.

Jaki był Ryszard Opiała oczami najbliższych?

- Na zewnątrz był twardzielem, ale wewnątrz osobą o dobrym sercu. Cechowała go konsekwencja. Można też było na niego liczyć, co podkreślali jego koledzy. Szanowali go za to, że choć zajął wyższe stanowisko nie zapomniał, że sam też zaczynał od samego dołu. W domu, jak już coś ustaliliśmy wspólnie, to tak miało być – opowiada syn Kamil Opiała.

Bardzo lubił spacery ze swoimi owczarkami niemieckimi. Kilka razy dziennie można go było zobaczyć z nimi w okolicach ulic Sienkiewicza i Balińskiej.

Lubił także podróżować. Jego ulubionym miejscem było Pojezierze Augustowskie. Miał patent motorowodny.

- Na początku swojej pracy, w czasach, gdy milicja zamieniała się w policję, przez pewien czas stacjonował w jednostce wodnej nad Chechłem - wspomina Kamil Opiała.

Odeszli od nas

Wspominamy nazwiska zmarłych mieszkańców powiatu chrzanowskiego, których pogrzeby odbyły się w ciągu ostatniego tygodnia.

- Adam Obal, lat 73, zmarł 8 lipca, pochowany 10 lipca na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie.
- Małgorzata Kołoda, lat 66, zmarła 10 lipca, pochowana 14 lipca na cmentarzu w Trzebini-Sierszy
- Janusz Głowacki, lat 79, zmarł 13 lipca, pochowany 22 lipca ma cmentarzu parafialnym w Trzebini
- Józef Odrzywołek, lat 63, zmarł 10 lipca, pochowany 13 lipca w Myślachowicach
- Krystyna Chmura, lat 70, zmarła 10 lipca pochowana 15 lipca na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- Stanisław Łysak, lat 85, zmarł 11 lipca, pochowany 15 lipca na cmentarzu komunalnym w Libiążu
- Renata Lubańska, lat 51, zmarła 12 lipca, pochowana 17 lipca na cmentarzu komunalnym w Libiążu
- Piotr Babecki lat 57, zmarł 12 lipca, pochowany 17 lipca na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- Marek Pędrys, lat 67, zmarł 12 lipca, pochowany 17 lipca ma cmentarzu komunalnym w Libiążu
- Irena Wilk, lat 84, zmarła 13 lipca, pochowana 16 lipca na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- Janusz Głowacki, lat 79, zmarł 13 lipca, pochowany 22 lipca na cmentarzu parafialnym w Trzebini
- Irena Smalcerz, lat 75, zmarła 14 lipca, pochowana na cmentarzu parafialnym w Libiążu
- Dominik Łatak, lat 49, zmarł 14 lipca, pochowany 18 lipca na cmentarzu w Płokach
- Andrzej Szewczyk, lat 93, zmarł 15 lipca, pochowany 18 lipca na cmentarzu w Trzebini-Krystynowie
- Elżbieta Wolna, lat 78, zmarła 15 lipca, pochowana 18 lipca na cmentarzu w Bolęcinie
- Wanda Kmak, lat 87, zmarła 16 lipca, pochowana 20 lipca na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- Jan Książek, lat 83, zmarł 16 lipca, pochowany 18 lipca na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- Danuta Strózik, lat 84, zmarła 16 lipca, pochowana 20 lipca na cmentarzu parafialnym w Trzebini
- Wiesława Knapik, lat 80, zmarła 17 lipca, pochowana 20 lipca na cmentarzu w Żarkach
- Józef Moskała, lat 67, zmarł 17 lipca, pochowany 20 lipca na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- Lilianna Janczyk, lat 82, zmarła 18 lipca, pochowana 22 lipca na cmentarzu parafialnym w Libiążu
- Teresa Kikla, lat 82, zmarła 18 lipca, pochowana 22 lipca na cmentarzu w Zagórzu
- Jerzy Kozub, lat 78, zmarł 18 lipca, pochowany 22 lipca na cmentarzu parafialnym w Balinie
- Władysław Nowak, lat 88, zmarł 19 lipca, pochowany 22 lipca na cmentarzu komunalnym w Trzebini
- Krzysztof Miernik, lat 44, zmarł 19 lipca, pochowany 23 lipca na cmentarzu komunalnym w Libiążu
- Kazimierz Chechelski, lat 96, zmarł 19 lipca, pochowany 22 lipca na cmentarzu w Trzebini-Sierszy
- Leszek Szuta, lat 59, zmarł 19 lipca, pochowany 22 lipca na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- Robert Latko, lat 61, zmarł 19 lipca, pochowany 24 lipca na cmentarzu parafialnym w Libiążu

Nekrologi publikujemy na bieżąco i nieodpłatnie w dziale Nekrologi na portalu przelom.pl.

Tam możecie zapalić Zmarłym wirtualny znicz. Kontakt w sprawie publikacji: gazeta@przelom.pl, tel. 612-25-50 w. 22

Piszcie wspomnienia

To nie muszą być obszerne teksty. Czasem wystarczy kilka prostych zdań, a nawet kilka ciepłych słów napisanych o Zmarłym przez kogoś z rodziny, kolegę, przyjaciela, współpracowników.

Wspólnie zadbajmy o pamięć o tych, którzy byli dla nas ważni.

Pomożemy zredagować Wasze teksty.

Zapraszamy do kontaktu.

Tel. 697 358 999 mail: nekrologi@przelom.pl

OGŁOSZENIE



Usługi Pogrzebowe „BRATEK"
Kinga Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuska 62
32-543 Myślachowice

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.

Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.

Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

eprasa.pl 2fdeaec0c4

przełomowe KADRY



Czarno-biały kadr przedstawiający zabytkową drewnianą chatę w Lanckoronie to fotografia Pawła Trzaski, opublikowana w facebookowej grupie PRZEŁOMowe Kadry.

Została wykonana w Lanckoronie – niewielkim miasteczku położonym na Pogórzu Wielickim, słynącym z dobrze zachowanej drewnianej zabudowy oraz spokojnej, niemal artystycznej atmosfery. Miejsce od lat przyciąga miłośników historii, architektury i fotografii. Charakterystyczne drewniane domy z XIX wieku oraz brukowane uliczki sprawiają, że spacer po Lanckoronie przypomina podróż w czasie.

Czarno-biała obróbka zdjęcia dodatkowo podkreśla fakturę drewna, detale architektury i klimat dawnej galicyjskiej zabudowy. To właśnie prostota kompozycji sprawia, że kadr przyciąga uwagę i pozwala skupić się na ponadczasowym charakterze miejsca.

Autorem fotografii jest Paweł Trzaska, który chętnie wykonuje zdjęcia rodzinne i dokumentuje wakacyjne chwile, ale równie często sięga po aparat, by uchwycić ciekawe kadry w naturze i podczas swoich podróży. Jak sam przyznaje, najchętniej fotografuje o poranku lub o zachodzie słońca, kiedy światło nadaje fotografowanym miejscom wyjątkowy nastrój.

(taj)

Nie miały głosu, dostały miejsce przy stole

W 1909 roku kobiety po raz pierwszy zasiadły na spotkaniu Kółka Rolniczego w Luszowicach. Wcześniej nie brakowało im chęci – brakowało im miejsca.

W niedzielę 3 stycznia 1909 roku w lokalu Kółka rolniczego w Luszowicach odbyła się wyjątkowa uroczystość łamania się opłatkiem. Wydarzenie to zapisało się w lokalnej historii ze względu na pierwszy w historii udział kobiet – pośród licznie zgromadzonych członków pojawiło się 12 gospodyń wraz ze starszymi córkami. Ich obecność - jak opisuje to „Tygodnik Chrzanowski" z 9 stycznia 1909 r. - uznano za „najlepszy dowód", że sprawy mężów i działalność w Kółku uważają za własne oraz dostrzegają korzyści płynące z tej wspólnoty, co brzmi nieco tak, jakby wcześniej nie miały ochoty się angażować.

Tyle tylko, że jeszcze rok wcześniej miejsca dla kobiet podczas takich spotkań po prostu nie było.

Dopiero w 1908 roku władze galicyjskich kółek rolniczych umożliwiły tworzenie oddziałów kobiecych, a w 1912 roku członkinie nabyły prawo do głosowania wewnątrz swoich macierzystych kółek, co stanowiło ważny krok na drodze do pełnej emancypacji politycznej.

Podczas luszowickiego spotkania głos zabrał Leon Marcinkowski, wytrwały pracownik na polu działalności kółkowej, który podkreślił wagę staropolskiego zwyczaju łamania opłatkiem. Apelował też do zgromadzonych o: dalsze skupianie się wokół idei Kółka i jednanie nowych członków,



popieranie własnego chrześcijańskiego sklepu oraz unikanie szynków, których demoralizujący wpływ był w Luszowicach ponoć aż nadto odczuwalny.

Podczas spotkania mężczyźni, bo pamiętajmy - kobiety wciąż nie miały głosu - zdecydowali przenieść sklep kółkowy do środka wsi, ponieważ dotychczasowe położenie na samym końcu miejscowości (od strony Sierszy) znacznie utrudniało mieszkańcom zakupy. Ponadto panowie jednogłośnie zdecydowali o przystąpieniu do mającej powstać hurtowej składnicy towarów przy Zarządzie powiatowym w Chrzanowie, przekazując na ten cel 120 koron z funduszów Kółka.

(taj)

10 lat temu pisaliśmy w „Przełomie"

W numerze 29. (1253), który ukazał się 20 lipca 2016 roku, pisaliśmy między innymi:


ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY NA ZIEMI CHRZANOWSKIEJ
przełom
ARE YOU READY?
TAK, JESTEŚMY
Dziki nie dają spać i... żyć
Panie władzo, samo się nasiało...
Wybierzmy Dziecięce Lata

■ Drugi miesiąc policja gromadzi materiał w sprawie Summer Open Trzebinia. Impreza nie odbyła się, bo główny organizator, jak twierdzi jego współpracowniczka, zniknął z pieniędzmi. Summer Open Trzebinia miał się odbyć pod koniec maja. Za imprezą stało Studio Inicjatyw Kulturalnych, a dokładnie troje mieszkańców powiatu chrzanowskiego. Zapowiadali bezpłatne koncerty muzyczne. Miały zostać sfinansowane z pieniędzy pozyskanych od sponsorów w zamian za reklamę. Policja prowadzi postępowanie przygotowawcze w kierunku art. 278 paragraf 1 kodeksu karnego (kradzież). - W ramach postępowania staramy się też ustalić ewentualne osoby pokrzywdzone, związane z organizacją imprezy. Na razie nikt nie złożył zawiadomienia o oszustwie - informuje policja.

■ 10 tysięcy uczestników Światowych Dni Młodzieży zamieszka na ziemi chrzanowskiej. Będą tu gościć przez tydzień. W podwyższonej gotowości mają być urzędnicy, służba zdrowia, strażacy i policjanci. W Chrzanowie gmina zakupi 100 flag i 50 dekoracji na słupy. Na głównych drogach pojawią się też banery z logo ŚDM. Rozdanych zostanie trzy tysiące broszur informacyjnych. W mieście, na czas pobytu gości, ustawionych ma być 17 przenośnych toalet (staną m.in. w okolicach Placu Tysiąclecia). W Trzebini o ŚDM świadczyć ma m.in. 90 flag. Samorządowcy pomyśleli też o broszurach informacyjnych. - Wydamy je w językach francuskim, niemieckim, angielskim i polskim - tłumaczy wiceburmistrz Jarosław Okoczuk. Do dyspozycji w powiecie chrzanowskim ma pozostawać ośmiu tłumaczy oraz ośmiu psychologów. Także urzędnicy gminni będą pełnili dyżury, reagując na sytuacje kryzysowe (jak choćby awarie).

■ Młody bociek z Rozkochowa, który nie mógł poderwać się do lotu, znajduje się już pod opieką weterynarza. Nie wiadomo, jaki los by go spotkał, gdyby nie troska piłkarzy i działaczy LKS Wisełka Rozkochów. - Udało się załatwić zwyżkę z powiatowej straży pożarnej w Chrzanowie. Bocian został zdjęty z gniazda i przewieziony do pogotowia dla zwierząt w Bytomiu. Za wszystko zapłaci gmina – relacjonuje Dariusz Wójcik, prezes Wisełki. W tym roku bocian nie poszybuje jednak do ciepłych krajów. Dla piłkarzy Wisełki bocian to wyjątkowy ptak, bo figuruje w herbie klubu. Leci, trzymając w dziobie piłkę w siatce i zagrzewa zawodników do walki.

HOROSKOP

23–29 LIPCA 2026

Nowy tydzień będzie sprzyjał podejmowaniu decyzji, które od pewnego czasu dojrzewały w naszych głowach. To dobry moment na uporządkowanie codziennych spraw, zakończenie zaległych obowiązków i otwarcie się na nowe możliwości. Nie zabraknie niespodzianek, ale większość z nich okaże się korzystna, jeśli zamiast działać impulsywnie, zachowamy spokój. W relacjach warto mówić wprost o swoich oczekiwaniach, a w pracy nie bać się proponować własnych rozwiązań. Tydzień sprzyja także odpoczynkowi i szukaniu równowagi między obowiązkami a życiem prywatnym.

Baran

Przed Tobą pracowity tydzień, ale szybko przekonasz się, że wysiłek nie pójdzie na marne. W pracy ktoś może docenić Twoje zaangażowanie lub powierzyć Ci nowe zadanie. Nie warto jednak brać na siebie więcej, niż jesteś w stanie udźwignąć. W domu dobrze zrobi spokojna rozmowa zamiast pochopnych ocen. Końcówka tygodnia przyniesie okazję do miłego spotkania.

Byk

Najbliższe dni sprzyjają porządkom i zamykaniu spraw, które od dawna czekały na finał. Możesz znaleźć sposób na poprawę domowego budżetu albo lepszą organizację codziennych obowiązków. W relacjach liczyć się będą drobne gesty i wzajemna życzliwość. Nie ignoruj zaproszenia, które pojawi się niespodziewanie. Weekend zapowiada się wyjątkowo spokojnie.

Bliźnięta

To będzie tydzień pełen rozmów i nowych informacji. Nie każda z nich okaże się istotna, dlatego warto zachować zdrowy dystans do plotek i komentarzy. W pracy dobrze wykorzystasz swoją pomysłowość, jeśli skupisz się na jednym celu. Ktoś może poprosić Cię o radę lub pomoc. Znajdź również czas na odpoczynek od nadmiaru bodźców.

Rak

Najbliższe dni pozwolą Ci złapać oddech i spojrzeć na wiele spraw z większym spokojem. Nie wracaj do dawnych nieporozumień, jeśli nie prowadzą do niczego dobrego. W pracy warto dokończyć rozpoczęte zadania, zanim zaczniesz kolejne. W domu pojawi się okazja do wspólnego spędzenia czasu. Drobna zmiana planów wyjdzie Ci na korzyść.

Lew

Przed Tobą tydzień sprzyjający odważniejszym decyzjom. Możesz otrzymać propozycję, która otworzy przed Tobą nowe możliwości zawodowe lub towarzyskie. Nie zrażaj się, jeśli ktoś początkowo nie podzieli Twojego entuzjazmu. W relacjach więcej osiągniesz spokojem niż stanowczością. Pod koniec tygodnia poczujesz wyraźny przypływ energii.

Panna

To dobry moment na uporządkowanie planów i wyznaczenie nowych priorytetów. Sprawy, które ostatnio wydawały się skomplikowane, zaczną układać się w logiczną całość. W pracy warto zaufać własnemu doświadczeniu. W życiu prywatnym nie zapominaj o swoich potrzebach. Krótki odpoczynek przyniesie więcej korzyści, niż przypuszczasz.

Waga

Najbliższe dni sprzyjają współpracy i odbudowywaniu relacji. Nawet trudniejsza rozmowa może zakończyć się lepiej, niż się spodziewasz. W pracy warto szukać wspólnych rozwiązań zamiast rywalizacji. Ktoś może zaskoczyć Cię swoją życzliwością. Weekend będzie dobrym czasem na spotkania z bliskimi.

Skorpion

Nie wszystko potoczy się zgodnie z planem, ale właśnie dzięki temu odkryjesz nowe możliwości. W pracy zachowaj cierpliwość i nie wyciągaj pochopnych wniosków. W życiu prywatnym warto odpuścić sprawy, na które nie masz już wpływu. Dobrym pomysłem będzie więcej ruchu i aktywności na świeżym powietrzu. Tydzień zakończy się optymistycznym akcentem.

Strzelec

Przed Tobą kilka dni sprzyjających nowym doświadczeniom. Możesz poznać ciekawych ludzi lub znaleźć inspirację do zmian. W pracy warto odważniej mówić o swoich pomysłach. W domu dobrze zrobi więcej spontaniczności i mniej planowania. Nie odrzucaj propozycji tylko dlatego, że wydaje się nietypowa.

Koziorożec

To tydzień, który pozwoli Ci uporządkować wiele spraw jednocześnie. W pracy systematyczność okaże się większym atutem niż szybkie tempo. W relacjach warto znaleźć więcej czasu na zwykłe rozmowy i wspólne chwile. Nie wszystko wymaga natychmiastowej decyzji. Cierpliwość przyniesie najlepsze rezultaty.

Wodnik

Najbliższe dni przyniosą kilka nieoczekiwanych pomysłów i inspirujących spotkań. Nie bój się spojrzeć na codzienne sprawy z innej perspektywy. W pracy kreatywność pomoże rozwiązać problem, z którym inni sobie nie radzą. W życiu prywatnym warto zrobić pierwszy krok w ważnej sprawie. To dobry czas na niewielkie zmiany.

Ryby

To tydzień sprzyjający spokojnemu działaniu i porządkowaniu myśli. Możesz dojść do wniosku, że pewne decyzje warto podjąć właśnie teraz. W pracy nie porównuj się z innymi – własne tempo okaże się najlepsze. W relacjach szczerość pozwoli uniknąć niepotrzebnych nieporozumień. Koniec tygodnia przyniesie poczucie satysfakcji z dobrze wykorzystanego czasu.

eprasa.pl 2fdeaec0c4